

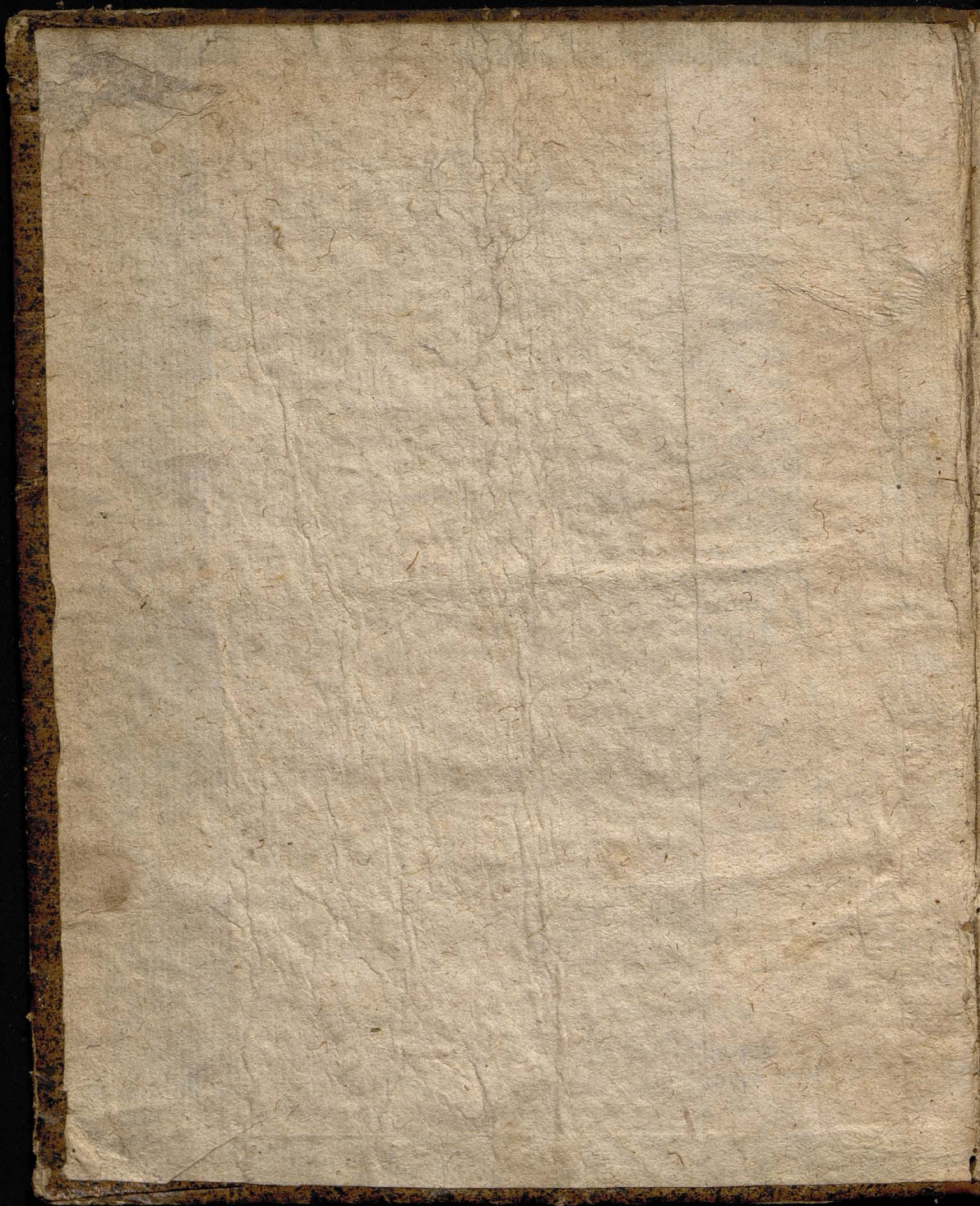


BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS
VIENNENSIS

~~8188~~ Comp.

8188 -

Augustianie



Dispositione ... Simonis Woy
nic ... S. T. B. ...
Conventus ...
Applicat ...
Anno 1789 ...
Ad ...
vno ...

PROCES

ZYCIA CZŁOWIEKA GRZESZNEGO,

2

Temuż Remonstrácyá nieskończoného Miłosier-
dzia Boskiego Zaslúgami Męki JEZUSOWEY
pozyłkánego,

Sześcią Kazániámi Pássonálnemi

OGŁOSZONY,

á przy Protekcyi

WIELMOZNEGO JMCI PANA JOZEFA

z Wiatrowic

WIKTORA,

Ziemi Dobrzyńskiey, y Chorągwi Hussarskiey,
J. W. JMci Pána Márszałká W. K.

CHORĄZEGO,

Przez W. O. Benigná od S. M. Teressy Kármelitz Bossego,
Prowincyi Polskiey Dessimitorá,

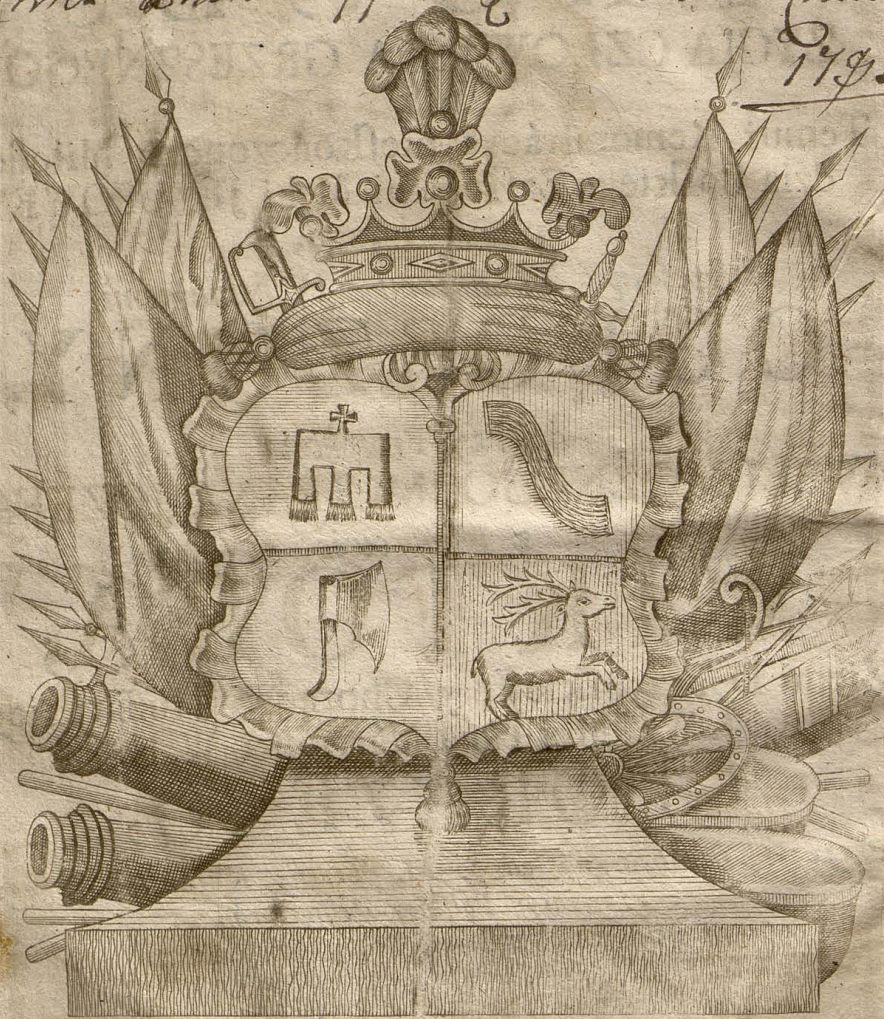
Z pod Drukárskiey Prásy Extráktem

WYDANY.

Roku Pánskiego 1759, dnia 9. Lipsá.

W Krak: w Drukárni Seminarium Biskupiego Akadémickiego.

Et Dispositione Com. Rndi. Patris Simonis
Coyrich Episcopi applicat. Nuntiatus Sacrorum
1799



Aug. 8188

Ná Pochwałę Herbownych Zászczytow.

I.

Ze Tryumf czy codzienne Domu poświęcenie
U Rybińskich; Chorągiew dáie obwieszczenie:
Bogu, Prawom, Oyczyźnie, co raz poświęcili,
Dotrzymać bez odmiány to im iest nymili.

II.

Nie rozumiey, by złotey wolności Synami
Nie byli Orzechowscy, gdy Toporczykami;
Kopią żelázne wieki dla wolności groby,
Jeżli męstwá swojego Topor nie da próby.

III.

Co Stádnickich Srzeniáwá? powiem: Krew nie wodá,
Gdzie tyle zpokrewnionych Domow piękna zgodá
W tym to czerwonym morzu nieoschłe nádzieie,
Pograży nieprzyiaciół, gdy burza ząwieie.

IV.

Upał Márfa Polskiego dogrzewa Jeleniá
Wiktorow, choć ma w Domu Stádnickich Imienia
Srzeniáwę. Prágnie nowych dla Polski strumieni,
Zkądby wyczerpnął szczęścia południe bez cieni.

1840

I.

Received of the Treasurer of the
County of ... the sum of ...

II.

Received of the Treasurer of the
County of ... the sum of ...

III.

Received of the Treasurer of the
County of ... the sum of ...

Received of the Treasurer of the
County of ... the sum of ...

Received of the Treasurer of the
County of ... the sum of ...

Received of the Treasurer of the
County of ... the sum of ...

WIELMOŻNY MCI DOBRODZIEIU.

Nie zawiódłem się y owszem z dobrym opinii moiey fundamentem, gdy Pobożne Kwádrágezymálne Mowy pod Herbownym Brochwiczem ná publiczny widok wydałem Wielmożny MCI Dobrodzieiu. Gdy bowiem z tym się oświadczyć mogę, że terázniejszey Pracy moiey wydania, opisanie Processu życia człowieka grzesznego przy remonstrácii nieskończonego Miłosierdzia Boskiego, nie insze prágnienia, tylko czytájących lub słyżących wzbudzić y nákłonic sercá ich do miłości y chwały Bogá, te pod Herbownym WIKTOROW Jeleniem publicznemu prezentuję oku, áby lichosć pracy moiey pewniejszy skutek wziętá w pozyskaniu Bogu Dusz ludzkich, gdy tey Herbowny Zaszczyt y Imię WIKTOROW, ubiegájących się do chwały Boskiej, rownie z Jeleniem prágnych źródłá życia wiecznego, skuteczności przyda, czego dowod dáie Herbowny Brochwicz WIKTOROW, (iáko świádczy Okolski) że Dom ten y Fámilia Pobożności, Boiáźni, y Miłości Bogá mocnym fundamentem, z ktorey zá choynym Błogostáwienstwem Boskim, iáko niegdý Synowie Jákuhá Pátryárchy WIKTOROWIE w chwalebnych Dziełách sławni w Oyczyźnie y w Duchownych

b

chownych Stanách, iáko notuią Aktá Ziemskie y Grodzkie
Woiewodztwa Krákowskiego, ktore podpisał W. JMÉ
Pan Jákob Chwalibog Pifarz Ziemski Krákowski,
máiący w dożywotniey przyiáźni Wielmożną Zofią
Wiktorownę, iáko teź y Aktá Grodzkie Powiátow San-
deckiego y Nowomieyskiego w Roku 1570. z których
rozkrzewiona w Godnościách y Honorách WIKTO-
ROW Fámilia, tym więcey dodáie ozdoby y zaszczytu,
im bárdziej Tych Heroiczne słyną Dziełá, których iá-
ko iednego Herbu Brochwiczá, ták rowne pochwały
zkolligáconych Wiktorow z WW. Trembeckiemi, ob-
szernie notuią Aktá Grodu Sandeckiego w Roku 1550, y
Grodu Krákowskiego w Roku 1436. Niektorych tylko
Przodkow Twoich W. M Ci Pánie Chorąży w Godno-
ści Ich wspomnieć umyśliłem, áby przez tych tym wię-
kszy Domu Twego Zaszczyt, y w Tobie żywy Ich Obraz
tym piękniey mogł się wydać. Jáko to W. JMÉ Pan Adam
WIKTOR, Ten znaczne Potomkom swoim zostáwił
práwo do Godności y zaszczytu, osobliwie w cátey Zie-
mi Sánockiey, y áby w Ich Domu przywłaszczone dzie-
dziczyły pomyslnie szczęściá y Honory, poślubiwszy só-
bie w dożywotnią przyiáźń W. JeyMÉ Pánnę Prze-
rembską, Herbownego Nowiny Miecz Tym zostáwił,
áby ten wszelkie odciąwszy przeciwności, tych cáłóć u-
trzymywał, ktora nie tylko do tych czas w zupełności,
lecz tym większych nábywa zaszczytow, im więcey liczy
Suk-

Sukcessorow iáko W. JMci Páná Janá Wiktorá, á od Tego W. JMci Páná Adámá Podwoiewodzego Powiátu Bieckiego, y W. JMci Páná Theodorá Cześniká Trebowolskiego Synow, iáko teź WW. JeyMć Pániá Helenę Zukowską, Kátárzynę Skotnicką, Bárbárę Trzebińską Corek, ktorzy zacnych Dzieł, śláddami Przodkow swoich do wysokich postępując Honorow, tych Herbowny Brochwicz, á z náтуры powolny Wielmożney Kurdwánowskiey Matżonki W. JMci Páná Janá Wiktorá Herbowny Junoszá bezpiecznie przy obronnym Mieczu Przerembskich wyskákivác mogą ná dowod pewnego szczęścia, pewnego Tryumfu Oyczyzny przy Wiktorách, ktorzy rostopnością w Oyczyźnie, poważnemi rádami w Ziemstwach, powagą y miłością w Woiewodztwie Krákovskim, á ojobliwie w Powiátách Sánockim, Bieckim, y Sandeckim Imię Wiktorow nieśmiertelną zászczycáią sławą. A zátym ták wielkich zasług, iáko teź Godnych Fámilii zwiázek, do ktorego przytączona ná wybor W. JeyMci Páni z Wybránowskich Wiktorowey, Podwoiewodziney Bieckiey Herbowna Róża, nieomylna dla Wiktorow nádzieią, bo dowodem upewniona wielkich y ná oko káždemu iáwnych zászczytow, ktore iáko w stárożytności w Fámilii Wiktorow sporzadzitá Fortuná, ták te w nástępujących czasach Potomkowie w gorę wynoszą, y wielkimi zasługami tym bárdziej wstáwicią, iákoż gdy uważam W. JMci Páná

Theodorá Wiktorá Cześniká Trebowolskiego Oycá Twego W. M Ci Pánie Chorąży, Temu káždy zemną przyznać może, iż nie tylko Antenatow swoich utrzymywát Honor y sławę, ále też y Potomkom zařtug swoich osobliwsze zostáwił zadátki, kiedy pošlubioney sobie w dożywotnią przyiaźá W. Jey Mci Pánni Heleny Rybińskiey Chorążanki Łomżyńskiey Herbownym Rádwanem pod znak Krzyżá Niebieskiego Wiktorá Zbáwicielá JEzusa cáťá Wiktorow zaciágnął Fámilią, czyli też z Herbownym Rybińskich Rádwanem Wiktorowie przy Pobożnych uczynkách, choynych Funduszách z Kościotá wojującego ascens máią do Kościotá Tryumfującego, á ztąd od Krzyżá Herbownego Rádwaná obfite ná cáťá Fámilią swoię ściągáią Błogosłáwienieřtvo Boskie, ktorego iáko Syn pierwszym jest uczestnikiem, iáko drugi Stározakonny Jozef W. JMć Pan Jozef Wiktor Ziemi Dobrzyńskiey y Chorągwi Hussarskiey Chorąży o Tobie bowiem prawdzą się owe słowá Genesis 59. Błogosłáwienieřtwa Oycá twoiego utwierdzone są nád Tobą, przy ktorym Błogosłáwienieřtwie iáwne są wszystkim w Tobie osobliwsze doskonáłości, przymioty, tu wysoka rostropność, powaźne rády, Páńskie lecz chwalebne obyczáie, ná ubogich Oycowska łáskáwość, dla wszystkich przychylnóřć, w Powiátách Sánockim, Bieckim, y Sandeckim osobliwsza miłóřć y zaszczyt, ná ktore zápátrzywszy się J. W. JMć Pan Márszałek W. K. Tobie z wielką o-

ką ochotą oddał Chorągiew Hussarską z ukontentowa-
niem całej Kompanii, z wspólnym pragnieniem, aby pier-
wsze od Ciebie iako od Jozefa dependowały rządy y or-
dynanse. Abyś zaś tego Błogosławieństwa nie sam był
Dziedzicem, ktore abyś tym bårdziej w Domu Wikto-
row rozszerzył ná ozdobę Oyczyzny y pociechę Fámilii,
przybrałes sobie w dożywotnią przyiaźń rownych Tálen-
tow Dámę J. W. JeyMć Pánnę Máryánnę z Mátki
Stádnickich Orzechowską Káasztelanę Przemyską,
z którą wspólnie rownemi chwalebniemi przymiotámi Imię
Wiktorow y Orzechowskich zdobisz, gdy Herbowną
Orzechowskich Okszą nieśmiertelną przed Niebem y
świátem zaśzczepiles sławę, ktora przy Błogosławieństwie
W. JMci P. Cześniká Trebowolskiego Oycá Twego ták
jest rozszerzona, że y pod Zakonnemi umbrámi ukryć się nie
może, y owszem tym bårdziej iásnieie przez Przewiele-
bną JeyMć P. Teklę Wiktorownę Cześnikownę Tre-
bowolską Siostrę twoię, ktora z powziętym Błogosławień-
stwem od Krzyżá Herbownego Rádwaná Rybińskich, pod
Krzyż Zakonny S. Klary uszedłszy, Herbownego Brochw-
czá prágnieniem źrodła żywey wody życia wiecznego szu-
kaiąc, tym bårdziej przykłádnym życiem, świętymi cno-
támi, z ozdobą S. Zakonu, z chwałą Naywyższego Bogá,
z zaszczytem Fámilii Wiktorow wstáwia Imię. Ro-
wnych Tálentow iako druga Siostrá W. JMć Páni Bár-
bára Rámultowa Cześnikowa Drohicka Herbowne-

mi Rámultow Rozámi, tym większe Fámilii Wiktorow
ominuie fortunne sukcessa w dálsze Godności, o których po-
wąt piewać nie można, gdyż iáko dla Jozefa Pátryárchy
BOG całemu Egiptowi błogostáwił, ták dla Ciebie Jo-
zefa W. Mci Pánie Chorąży powzięte Błogostáwień-
stwo od Herbownego Rádwaná Rybińskich Krzyżá ná
cátą Fámilią Wiktorow obficie spływa, iáko ná W W.
Janá wielkiej nádziei Syná, Helenę Jordánową Pod-
woiewodziną Biecką, Annę y Mágdalenę Corki, kto-
re swego dorastáiąc wieku, rázem dorastáią upewnienia
nádziei wielkiej pociechy y ozdoby, ktorego Błogostá-
wieństwá utwierdzenia ten wielkiej uwagi dowod, gdy
Ci W. Mci Pánie Chorąży BOG sporządził pomie-
nionego Błogostáwieństwá Sukcessorá z wielką sercá Two-
iego pociechą, rownego Tobie z Imienia bo Jozefa, ro-
wnego w Godności bo wielkiej Fámilii, rownego w Esty-
mácii bo wielkich Tálentow W. JMci Páná Jozefa Jor-
dáná Sędzicá Sandeckiego, Podwoiewodzego Powiá-
tu Bieckiego, ktoremu oddateś w dożywotnią przyiaźń
Corkę Twoię W. JeyMć Pánnę Chorążankę, ktorých
pomysłne sukcessa przy Błogostáwieństwie Boskim y Two-
im Páńskie y przyktádne życie miło widzieć, miło sły-
szec, z iedyńą sercá Twego pociechą, ktorých w dálsze
czásy większe czekáią Honory, gdyż iáko cáta Fámilia
Jordánow w wielkich słynie Godnościách, ktore ledwie
nie całemu światu Herbowne ogłaszáją Trąby, ták dla
tego

tego Państwa nieomylna nadzieia wielkiego zaszczytu w Oyczyźnie, dla całej Fámilii ozdoby y pociechy, ktorych pierwszym będzie gressem iáko kwiát wielkiego fruktu W. JeyMc Pánná Juliánná Podwoiewodzanka Biecka. Lecz iáko nie koniec zwiázkú Fámilii Twoiey, ták nie koniec zaszczytu, gdyż rozszerzone Błogostáwieniestwo Boskie, iuż ná trzecim Jozefie Fámilii Wiktorow utwierdzone, to jest ná Osobie W. JMci Pána Jozefa Wiktorá, Pułkowniká Regimentu Konnego Woysk Koronnych, Syná W. JMci Pána Adáma Wiktorá Podwoiewodzego Powiatu Bieckiego tyle tey przydáie pochwały, ile przez tegoż W. JMci Pána Pułkowniká, nie tylko Autorámentá Koronne, ále też y zágranicznego Krolestwá Rycerskiey odwagi zóstawionych máią dowodow, ktorego w meštwie y z odważnym sercem, prawdziwie do woju wypiełgnowátá Beloná, Ten máiąc sobie sprzyiájące Ołtarzowskich Herbowne Krzyże, W. JeyMci Pánný Ewy Ołtarzowskiey Stárościanki Niechorowskiey Małzonki swoiey, przy tych Wiktorowie záwsze szczęśliwi, á przy Wiktorách wszyscy woieni Wiktorámi nád nieprzyiacielem, wiktoryi tey czyli zwyciestwá ošwiádczeniem będą dowodnym zwyciestkie Herbowne Koppie Białeckich, z ktorych Krystyná Białecka dożywotni Przyiaciel W. JMci Pána Janá Wiktorá Podstolego Słoniáskiego drugiego Syná W. JMci Pána Podwoiewodze-

wodzego Bieckiego. Lecz y w Corkách Jego rozsze-
rzone Błogostáwienie Boskie nie mniej uszczęśliwia-
jące skolligácone Fámilie z Wiktorámi, to iest w WW.
Máryánnie, Sálomei, Urszuli, Antoninie, ktore iáko
wielkiey Fstymácyi Dámy, ták wielkiey Fámilii, wiel-
kich Urzędow skolligácone z Domámi, to iest Kola-
czkowskich, Jordánow, Koseckich, Leśniowskich,
Kozłowskich, Dydyńskich, tych y innych wielkiemi
záfzczyconych Urzędámi skolligáconych z Fámilią y Do-
mem Wiktorow, równowspólnie wielkiemi Dziełámi
świátu Polskiemu stáwnemi, Tych Imię y wszystkich na-
leżących Fámilie w wiekopomne czásy záfzczyčili, ták
dálece, iż cokolwiek w innych Parentelach, w zacnych y
Godnych Fámiliách ozdoby y záfzczytu Fortuná podzie-
liłá, te w iedney Wiktorow y w skolligáconey Fámilii
Błogostáwiająca ręká Boska zgromádziłá, ktore iáwne
ná oko świátu Polskiemu wydáią się w WW. Szembe-
kách, Siemieńskich, Zborowskich, Grochowskich,
Łętowskich, Kotkowskich, Bzowskich, Grzęb-
skich, Miłkowskich, Kuropátnickich, Bożęckich,
Strowskich, Drochoiowskich, Rzeczyckich, Sie-
dleckich, Broniewskich, Tászyckich, Bobrowni-
ckich, Łowieckich, y innych ktorých wiele Godnych
y zacnych do opisania, lichosc dowcipu moiego nie wystar-
cza, ktorých lubo w szczupłosci opisawszy nie chciałbym
umnieyszyć dálszey ozdoby Wiktorow skolligáconey
Orze-

Orzechowskich Fámilii, ktora iáko jest dosyć światu
Polskiemu sławna, ták tę doskonále opisać, jest to iedno co
cały świat Polski doskonále lustrować, ponieważ Orze-
chowskich Fámilia zkolligácona z Stádnickimi, Of-
solińskimi, Bolámi, nie tylko w Polsce wielkimi
Dziętami, w Senatách powaźnemi rádami, ále też w po-
gránicznych Páństwach sławnemi; Ták bowiem Stádni-
ckich Herbowna Sreniáwá szczęśliwie świat Polski ob-
látá, iż z tey nie insze strumyki, tylko złotey wolności, y
wielkiego szácunku dla Polski Porty, ktorych doskonáto-
ścią y rostopną uczynnością nie tylko Polska nászá, ále
też Tatarskie, Wołoskie, Niemieckie, y inne Postronne Páń-
stwa zászczycáią się, do ktorych Stádnicy ná Kommis-
syách y Seymach Poselską odbywáli Funkcyą z szczęśli-
wym powodzeniem, y z wspólnym ukontentowaniem wszy-
stkich, á ztąd nieśmiertelną szácunku Imienia swego zo-
stáwili sławę. Zápomnieć nie mogę Poboźney uczynności
J. W. JMci P. Janá Stádnickiego Woiewody Wołyń-
skiego, choynego Fundatorá Zakonu moiego Kármelitow
Bossych Konwentu Zagorskiego, ktorego wielkiey Pobo-
źności, choyney łaskáwości, miłosiernych dla ubogich uczyn-
kow świadczą nieśmiertelne támże uczynione Fundusze,
ták dla Klasztoru, iáko też dla Szpitalu ná ubogich Szlá-
chty. Rowne pochwały bo nie mniey obszerney Ossoliń-
skich Fámilii, dosyć mi wspomnieć iednego J. W. JMci P.
Jerzego Ossolińskiego Podskárbiego Koronnego,
ktory

który nie tylko w Ojczyźnie, ale też równie w pogranicznych Krol-
 stwach y Pánstwach iáko to w Brytánii, w Szwecyi, w Wenecyi, y
 w Rzymskim Pánstwie, nieśmiertelney sławy zostawił dowody ná ozd-
 bę nie tylko cátey Fámilii, ale też cátey Korony Polskiey, iáko obszernie
 świádczą Kroniki Polskie, ktorego iáko Antecessorowie sławni
 w Senatách w wysokich Urzędách, do ktorych urodzeni, ták y Jego
 Potomkowie Ossolińscy z nieustáiącą sławą Senat Polski osiádáią.
 A zátym ile świát Polski notować może Stádnickich y Ossoliń-
 skich Pochmaty, te iáko są równie sprzyiáiące Fámilii Orzecho-
 wskich, ták przywłaszczone zkoligáconey Fámilii Wiktorow
 przez dożywotni związek J.W. JeyMci Pánny Maryánnny z Stá-
 dnickich Orzechowskiey Káiztelanki Przemyskiey z W. JMcíą
 Pánem Jozefem Wiktorem Chorążym Dobrzyńskim, przez kto-
 ry ile świát Polski liczyć może punktow Honoru, ozdoby, y zacności
 Fámilii Orzechowskich, Stádnickich, Ossolińskich, Uniáttyckich,
 Lewentalow, Járotowskich, Rejow, Biesiádeckich, Tomiśta-
 wskich, Skotnickich, Romerow, Zurowskich, Mniszchow,
 Skrzynskich, Bełżeckich, tyle temi y Fámilia Wiktorow zászczy-
 cąc się może. A zátym lichosc pracy moiey w Kwádrágezymálnych
 Kazániách, by tym większy szácunek mieć moglá, y łatwiey do Respe-
 ktu Twoiego przyjeta bylá, tę iáko pod Protekcyą Imienia Twoiego
 ná świát wydałem, ták tę z szczupłym opisaniem Fámilii tweiey To-
 bie konsekruję W. Mci Pánie Chorąży Dobrodzieiu, z tym oświád-
 czeniem. byś ztąd miał dowod moiey prawdziwey przychylnosci ku cá-
 tey Fámilii Twoiey, upraszáiąc ábys tę do káskáwey Twoiey Prote-
 kcyi przyjac raczył, z ktorey ten zysk mieć będziesz, ile BOG Nay-
 wyższy przynozenia chwały swoiey, zá ktora w wszelkich pomysln-
 sciách, choynym Tobie Błogosłáwienstwem kompensowác będzie. Ja
 zás dozgonny przyłączam obowiazek Káptánskiego westchnienia,
 iáko prawdziwy y obligowány cátego Imienia Twego Cultor.

X. B. K. B. Dr. mp.

Skonáley poiąwszy wielkość Dobroci Boskiej w odkupieniu narodu ludzkiego, tym większą w sercach naszych wzbudzali wdzięczność Naywyższemu Bogu, tak y ná moich sześcioletnich Kazaniach nie insza będzie náuka, tylko remonstracya osobliwszego miłosierdzia Boskiego, że przez zasługi Męki Jezusowej, miłosierdzie Boskie gorę bierze sprawiedliwości. Y lubo BOG Wszechmogący iest równie nieskończony w sprawiedliwości y w miłosierdziu, iednak nierównym sposobem miłosierdzie Boskie y sprawiedliwość podpadają zasługom naszym, gdyż ná sprawiedliwość Boską zasługujemy sobie przez wszelki grzech, lecz ná miłosierdzie Boskie żaden człowiek zasłużyć sobie doskonałe nie może, przyczyna tego, ponieważ krzywda Boska wynikająca z wszelkiego grzechu, że się znáyduje w Bogu, *offensa in offenso*, iest równie nieskończona iako y sprawiedliwość Boska, zasługa zaś wynikająca z dobrych uczynków, że się nie znáyduje w Bogu, ale tylko w człowieku, *honor in honorante*, y tylko się prezentuje oczom Boskim, nie może bydź nieskończona iako miłosierdzie Boskie, a zátym ná miłosierdzie Boskie nie może człowiek sobie równie zasłużyć, iako sobie zasługuie ná sprawiedliwość, dla którego

rego potrzebá zaślugi równie nieskończoney, iáko jest nieskończone miłosierdzie Boskie, y dla tego gdy człowiek przez przełamánie práwá Boskiego zaśluzyl sobie ná sprawiedliwość Boską, według ktorey w niebieskím Konsystorzu niby to zapisany miał bydz dekret wieczney kary dla człowieka, ále że w tym zaślzy męki Jezusowey zaślugi równie nieskończone iáko y miłosierdzie Boskie, wypłacájące zá wszystkie winy narodu ludzkiego, dla tych BOG Wszchemogący dekret sprawiedliwości swoiey przeciwko człowiekowi kássuie, dla zaślug Jezusowych sprawiedliwość Boska ustępuje mieyscá miłosierdziu, *Misericordia superexaltat Judicium*. Co uważájąc Doktor narodow Páweł S. mowi: *Donans nobis omnia delicta, delens quod adversus nos erat, hyrographum decreti affigens illud cruci. Epist: ad Coll: cap: 2.* to jest: BOG Wszchemogący z nieskończonego miłosierdzia swego, dla zaślug Jezusowych dáruiąc nam wszystkie winy, kássuie dekret sprawiedliwości, y z tym się oświadcza ná Krzyżu Jezusowym. Przytym, że zaślugi Jezusowe są nieskończone, są przewyższájące całą liczbę wszystkich grzechow ludzkich, z tey przyczyny większe jest dla nas miłosierdzie Boskie korresponduiące zaślugom Jezusowym, ni-

żeli sprawiedliwość korrespondująca grzechom naszym, *Misericordia superexaltat Judicium*. A zátym lubo mamy otwarte miłosierdzie Boskie dla nas, ále to nie dla naszych zasług, lecz dla zasług Jezusowych. Y lubo BOG Wszechmogący był miłosiernym dla ludzi przed Wcieleniem Syná swoiego, iednákże nie był z tym oświádczeniem miłosierdzia swego, z którym iest po Wcieleniu, y ieszcze ná ten czas sprawiedliwość gorę bráła miłosierdziu, y dla tego przed Wcieleniem Syná swego karał niepráwośći ludzkie, iáko się oświádczył dla ludu Izráelskiego przez Proroká swego, że ten miał bez miłosierdzia sádzić y karać: *Judicabo te juxta vias tuas, & non parcet oculus meus tibi, neq; miserebor. Ezechiel: 7.* co y wykonał, rozkazáwszy Aniołom swoim lud Izraelski w niepráwościach będący wygubić: *Senem & adolescentulum parvulum & virginem interficite usq; ad internecionem. Ezech: 9.* Lecz przy podobnych niepráwościach po Wcieleniu Syná Boskiego, ktore się znáydownyły przed Wcieleniem Jego, czemu BOG nie iest z tym rygorem sprawiedliwości, z którym był przedtym? czemu BOG z większym iest teraz miłosierdziem dla nas, iák przedtym? czemu teraz miłosierdzie Boskie gorę bierze sprawiedliwości? tębym ia te-

go uważał przyczynę, iż według Doktorá Aniel-
 skiego, do zupełności miłosierdzia należą dwie
 własności, to jest wola, przez którą kto chce bli-
 żniego ratować, y kompássa, przez którą kto ubo-
 lewa nád mizeryą bliźniego: *Ad perfectionem mi-
 sericordiae requiritur actu voluntas & compassio.* Y lu-
 bo BOG przed wieki y przed wcieleniem swo-
 im był miłosiernym względem woli, bo ząwzse
 chciał dobrze człowiekowi, ále nie był miłosier-
 nym względem kompássi, bo nie máiąc ciáta áni
 ferca ludzkiego, nie mógł mieć y zmysłu czucia
 żalu y ubolewánia nád nędznym człowiekiem, á
 zátym po wcieleniu swoim Syn Boski máiąc ciáło
 ludzkie, ma większą przyzwoitość do większego
 miłosierdzia y kompássi dla narodu ludzkiego, co
 wyraża y Páweł S. gdy mowi: *Non enim habemus
 Pontificem, qui non possit compati infirmitatibus nostris.
 ad hebr: c. 4.* A zaliż nie mamy Naywyższego Ká-
 pláná, który się może ulitowác nád krewkościámi
 nášemi, á zátym iáko przed Wcieleniem Syná Bo-
 skiego spráwiedliwość gorę bráta miłosierdziu,
 ták po Wcieleniu stáwszy się BOG Człowiekiem,
 powziąwszy ferce do kompássi, miłosierdzie gorę
 wzięło spráwiedliwości, *Misericordia superexaltat
 Judicium.* Lecz większe ia tu miłosierdzie Boskie

w zaślugách męki Jezusowey dowodzić będę, gdy na pięciu Kazániách moich Pássonálnych wywozdić będę Procefs człowieká grzesznego, w ktorym żarliwość honoru Boskiego będzie Aktorem przeciwko człowiekowi rebellizuiącemu przeciwko Bogu, Sprawiedliwość Pátronem Aktorá, Miłosierdzie Pátronem człowieká grzesznego, ktory to Pátron w káżdym áktoracie bronić będzie człowieká zaślugami męki Jezusowey. O tym *ad M. D. G.*

Ze wszystkich rzeczy naywyborniejszych, naydoskonálnszych, ktore BOG Wszchemogący stworzył w Niebie y pod Niebem, z tych naywiększe ukontentowanie BOG sobie záłożył w człowieku, ktorego ukontentowania wielkość zważyć proszę, kiedy BOG Wszchemogący stworzył piękne y ozdobne Niebo, SS. Aniołów chwałę Jego wyspiewuiących, gdy stworzył ziemię, y wszystkie pod Niebem zostájące ozdoby, BOG Wszchemogący te wszystkie rzeczy stworzywszy, niby nieuspokoiony w swoim ukontentowaniu zostawał, poki nie stworzył człowieká, iáko świádczy literá Páńska: *Spiritus Domini ferebatur super aquas. Gen: C. 1.* Duch Páński unosił się nád wodami, ktory text zá zdánien kommentuiącego Rupertá Opátá, wyraża niby nieuspokoionego Bogá: *Spiritus Domini ferebatur super*

super aquas, quia inquietus erat quousq; vidit hominem creatum super quem requiescere possit, to iest: nád ozdobne Niebo y Aniołow, nád wszystkie ozdoby ziemskie, ták wielkie sobie BOG záložyl ukontowanie w człowieku, iz poty niby nieuspokoiony zostával, poki człowieká nie stworzył, quousq; vidit hominem creatum super quem requiescere possit, y dopiero BOG uspokoiony został, gdy stworzył człowieká, requievit ab opere suo. Przyłącza tu y swoje zdanie złotousty Doktor Chryzostom S. mówiąc: *Apud Deum omnium visibilium nihil homini par, nam in eo magis quam in caelo delectabatur. Homil: 36. ad pop:* Nád wszystkie rzeczy stworzone przenośi BOG człowieká y nád samo Niebo, gdyż większe w człowieku niż w Niebie zákláda sobie ukontentowanie. Lecz Pobożni Kátolicy zważyć proszę, zkądby to BOG Wszehmogący ták mocno ukochał człowieká, ktorego nád Niebá y Aniołow przenośi; nie z żadnych záslug człowieká, bo tych ieszcze nie było przed stworzeniem iego: odpowiecie podobno, że pewnie dla záslug przeżyrańych, ktore BOG Wszehmogący przed wieki przeżyrał, lecz y te że mizerne lub też naywiększe, kompárować się nigdy nie mogą ták wielkiey miłości Pána Boga dla człowieká. Więc nie inszą ja wynáydnię przy-

przyczynę, tylko dla nieskończonych zasług Syna Boskiego w ciele ludzkim, które BOG Wszechmogący przed wieki przeżył y przeznaczył, ponieważ wszystkie rzeczy które się w czasie stają, te są przed wieki przeżyte od Bogá. Co uważyc proszę, gdy BOG Wszechmogący przed wieki przeznaczył, że w czasie ma stworzyć człowieka, zaraz to BOG w swoiey Wszechmocności przeżył przed wieki, że człowiek będzie przestępcą Prawá Boskiego, że będzie winowaycą Boskim, że będzie nieprzyjacielem Boskim, że siebie nád Bogá wynosić będzie, że będzie z ciężką krzywdą Naywyższego Bogá, co widząc sprawiedliwość Boska, dopomina się rygoru y wieczney kary koresponduiącey winie, dla człowieka, lecz z drugiey strony miłosierdzie Boskie nie pozwala áby miał człowiek ginąć: *Misericordiae Domini quia non sumus consumpti*, mowi Jeremiasz Prorok *Cap: 3.* Więc Wszechmocność Boska chcąc zádofyc uczynić sprawiedliwości Boskiej y miłosierdziu, ten podáie sposob, áby Syn Boski przyiawszy ciało náturey ludzkiej, przez nieskończone zasługi swoje zádofyc uczynił sprawiedliwości Boskiej od całego narodu ludzkiego, á tym sposobem áby utráconą człowiekowi przywrocil przyiaźń z Bogiem, y zba-

y zbawienie wieczne, co że Syn Boski chętnie przyimuie, *oblatus est quia ipse voluit, Isaie 53.* Wszemchnocność Boska ten przed wieki stánowi wyrok nigdy w czasie nicodmienny, to iest: **SYN BOSKI W CIELE LUDZKIM ODKUPICAŁY NAROD LUDZKI:** względem ktorego wyroku Boskiego przed wieki formowanego, przyszłe zaślugi Jezusowe mające bydź w czasie wykonáne tak były obecne Bogu, iákby iuż były w samey rzeczy wykonáne: *Omnia futura sunt in DEO presentia,* mowi Doktor Anielski. A zátym względem tychże zaślug Jezusowych, záczył BOG Wszemchnogący w czasie stworzył człowieká, iuż go ukochał, ktorego nád Aniołow y nád wszystkie Niebieskie ozdoby przenosi, y w nim swoje zákláda ukontentowanie: *apud Deum omnium visibilium nihil homini par, nam in eo magis quàm in caelo delectabatur,* względem tychże zaślug Jezusowych przed wieki przeznaczonych, BOG Wszemchnogący naturę ludzką tak sobie száciu, iż w tey człowieká stworzył ná podobieństwo swoje: *Creavit Deus hominem ad Imaginem suam,* tak to mogę exemplifikowác, iż gdyby iáki Monárchá syná swego chciał uczynić brátem Rzymiánow, rozumiałbym iż z tey przyczyny takby kochał Rzymiánow, iákby synow
 B swoich,

swoich, podobnym sposobem BOG Wszechmogący gdy Jednorodzonego Syna swego przed wieki przeznaczył bydź Bratem naszym, z tey przyczyny ieszcze záczył stworzył człowieka iuż go ukochał, z czym się oświadcza u Járemiaszá Proroká: *In charitate perpetua dilexi te, Jerem: C. 31.* przed wieki względem przedwiecznego wyroku Boskiego że Syn Boski będzie Człowiekiem, BOG ukochał człowieka. Teraz uważyc proszę Pobożni Kátolicy: BOG Wszechmogący ukochał człowieka względem zasług Syna swiego, lecz Syn Boski z iákiey przyczyny, z ktorých zasług podiął się bydź człowiekiem, y przez okrutną śmierć odkupić naród ludzki? przyznamy to iż nie z inszey przyczyny, tylko szczegulnie z niepoiętego miłosierdzia swego, dla ktorego niechcąc zguby narodu ludzkiego, sam się podáie w niewolą ziemską, áby człowieka odkupił, z niepoiętego miłosierdzia swego Syn Boski stáie się człowiekiem, áby człowieka uczynił Synem Boskim, y z Bogiem poiednał: *Filius Dei factus Filius hominis, ut nos filii Dei esse possimus,* mowi S. Leo *serm: 6. de nativit D.* á zátym w tey S. Táiemnicy zważaymyż wielkość dobroci y miłości Naywyższego Boga dla człowieka, ktorą uważáiąc Doktor Anielski, mowi:

Wiel-

Wielkość miłości Bogá dla człowieká ięzyk ludzki wymowić nie potráfi, rozum poiąć nie wystarcza, gdyż wcale niepoięta y nieoszacowana: *Ad magnitudinem Divinae dilectionis explicandam omnis lingua deficit, ad considerandum intellectus non sufficit, quia ineffabilis est & inestimabilis. S. Th: super C.I. Apoc: com: 1.* á zátym zważaymyż iák wielce iesteśmy obligowani Bogu do wdzięczności zá wielkość dobroci y miłosierdzia Jego, gdyż ieżeli náaturalnym právem wszelkie dobrodzieystwo wyciąga wdzięczności, do ktorey dzikie y nierozumne stworzenia są skłonne, dopieroż my zá dobrodzieystwo, zá miłość Boską, ktorey wielkości ięzyk wymowić nie potráfia, rozum poiąć nie wystarcza, iáką winniśmy Bogu wdzięczność? Ja mówię, iż gdyby człowiek miał milionowe sercá, temi wszystkiemi powinienby z wdzięcznością Bogu, lecz przeciwnym sposobem człowiek z iednego sercá milionowe Bogu oddaie niewdzięczności, á zátym zdumiewać się potrzebá, gdzie náaturalne práwo gwałt cierpi, nád którą niewdzięcznością ieżeli sam Zbáwiciel JEZUS, zá świadcstwem SS. Oycow, mocno ubolewał czásu męki swoiey, tę przez rozum swoy Boski poymuiąc w ludziách, dopieroż my nád tą mocno ubolewać powinniśmy, gdy poymuiemy, że nie tylko

nie zǎwdzięczamy, ǎle bǎrdziej niewdzięcznoścǎ
 oddǎiemy Bogu zǎ Jego niepoiętǎ dobroć y miłosc
 dla nas wyświadczonǎ, ktorǎ niewdzięcznośc w
 tym wyrazamy, zǎ świǎdectwem Doktorǎ Aniel-
 skiego, że nie uznawamy tǎk wielkiego dobro-
 dzieystwǎ odkupienia nǎszego, że o tym zǎpomi-
 namy, y tǎiemnice odkupienia nǎszego przez cię-
 żkǎ mękę Jezusowǎ zǎ nic sobie mamy: *Gravissi-
 mum est ingratitude genus beneficia non recognoscere,
 sive per oblivionem, sive quocunq; alio modo,* mowi S.
 Tomasz 2. 2. q. 107. a. 2. ǎ zwiǎszczǎ kiedy się do
 tey przyłaczǎiǎ nieprǎwości nǎsze z ciężkǎ krzywdǎ
 Boskǎ, przelamǎniem praw Boskich, z wyraźnym
 pogǎrdzeniem Bogǎ, przez to zǎ niepoięte dobro-
 dzieystwo Boskie, rownie niepoiętǎ ludzkim ięzy-
 kiem niewypowiedziǎnǎ oddǎiemy Bogu niewdzię-
 cznośc, ktorǎ to niewdzięcznośc, ǎ przy tey miłosier-
 dzie Boskie iǎwniey się wydawǎć będzie w zǎsłu-
 gǎch męki Jezusowey, gdy zǎcznę wywodzic process
 człowiekǎ grzesznego. Zǎrliwośc Honoru Boskie-
 go widzǎc tǎk wielkǎ krzywdę Boskǎ z przyczy-
 ny niewdzięczności człowiekǎ przyimuie ǎktorat
 przeciwko człowiekowi, przeciwko ktoremu pro-
 si sprǎwiedliwego Sędziego Bogǎ o wydǎnie ter-
 minu, ktory otrzymǎwszy, zdǎie zupelnǎ plenipo-
 tencyǎ

tencyą spráwy swoiey Pátronowi spráwiedliwości, ktoremu opowiada *mentium causae*, donofząc *in recenti crimine* kryminálifę człowieká, zádaiąc mu *crimen laesae Majestatis Divinae*, áktuálną krzywdę Máieftatu Boskiego, ktorą spráwę Pátron spráwiedliwość przyiáwfszy, y tę *in regestrum criminalium* zápisáwfszy, prófi o tey przywołánie, zá ktorey przywołániem Pátron spráwiedliwość zápisuie kompáracyą *comparens personaliter* stánáwfszy personálnie z imienia spráwiedliwość, imieniem Pryncypála mego zárlifófi Honoru Boskiego, Aktorá w teráznieyfszey spráwie przeciwko człowiekowi grzesznemu, ktory ták wielkiey dobroci dowodámi miłosierdzia Boskiego sobie oświádczonego, iáko też przykazániámi Boskiemi będąc obligowány Bogá chwalić y kocháć, ten przeciwnym sposobem od poięcia rozumu swoiego, swoiey tylko á nie Bogá szukáiąc chwały, siebie nád Bogá Stworcę swego wynofsi, Práwá Boskie bez wfzelkiego skrupułu łamie, u ktorego zá nic BOG y Chwałá Jego, zá nic Práwá Boskie, iedná tylko włafna wola w pierwfzey áprehensyi, áby tey we wfzytkim dogodzić z nieskończoną krzywdą y pogárdzeniem Naywyfszego Bogá, iáko się pokaże *ex seriis controversiis*, z dálszych dowodow, á zátym
ieze-

ieżeli za ieden grzech śmiertelny należy się człowiekowi wieczna śmierć y kara, dopieroż za niepoliczoną liczbę kryminałów prosi stronę aby ten kryminalista *criminaliter* był sądzony y karany.

Ex parte citata, z strony grzesznego człowieka Pátron miłosierdzie zapisuie kompáracyą, *comparens personaliter*, stánawszy personalnie z imienia miłosierdzie, imieniem Pryncypała mego człowieka grzesznego tu pozwánego, który znáiąc się bydz winnym Naywyższemu Bogu, prosi *clementiam* Sądu Boskiego: *non intres in iudicium cum servo tuo Domine*, nie záchodź w sądy z sługą twoim Pánie, który ieżeli z ułomności zgrzeszył, *humanum est labi*, lecz nákazaną uczyni popráwę życia, y wiernie Bogu służyć będzie.

Po zápisaney kompáracyi z obudwoch stron, indukuie spráwę Pátron Spráwiedliwość, spráwiedliwy Sędzio BOZE, przychodzi mi tu promowować spráwę wielkiego kryminalisty człowieka, który máiąc tyle dobroci y miłosierdzia twego dla siebie, ktorego pierwey ukochałeś záczyめś go stworzył, żeś go stworzył ná obraz y podobieństwo twoie, bárdziej go niż Aniołow y niebieskie ozdoby ulubíteś sobie, dla ktorego zbáwienia Syn Boski stáwszy się człowiekiem, okrutną mękę y śmierć krzyżową

zową przyjął, ten kryminálista nie tylko żadney wdzięczności nie czynił, ále wielkíey niewdzięczności excessa popełniał, kiedy oto zápomniáwszy o Bogu Stworcy swoim y o Práwách Jego, żyjąc bez Bogá, bez práwá, bez sumnienia, y bez wszelkiego respektu ná duszę swoię: *Peccator dum in profundum malorum venerit, contemnit. Proverb: 18.* żadney uwagi nie máiąc ná ostátnie rzeczy, w oczách Niebá y swiátá publicznie grzesząc, *cum publicanis*, zwyczajnym tylko y nieutrzymanym impetem powziáwszy wolność, ná wszelką bezbożność nálog zamieniwszy w práwo, *pro lege positiva*, áby koniecznie grzeszyć, y zgorzzeniem swoim wiele dusz pogubiwszy, miał sobie to *pro maximo peccato non peccasse*, doskonałość swoię, y wszelki zaszczyt pokládając w niepráwości, w ktorey cáte życie swoje prowadząc, żadney nie przepuścił okázyi, żadney kompanii, áby w tych ciężka krzywdá Boska nie znáydowála się, ále żeby mi *pars adversa* nie zárzucála, że tylko tu *nuda* wyrażam *verba*, bez dowodow, bez inkwizycyi, iáko *in criminali*, ná to odpowiódam, że w Sądzie Boskim żadney nie potrzebá inkwizycyi, bo oko spráwiedliwości Boskiey, ktorým się oświadczam więcej widzi w człowieku, iák oko ludzkie, więc tu tylko kładę *in mensa Judicii*

dicii iáwne státuta, wiadome Sądowi spráwiedliwemu, ták stárego iáko teź y nowego testámentu konstytucye, podług ktorych teráznieyszy winowáycá wiecznie karány bydź powinien, co iednák *subsit* spráwiedliwemu Sądowi, z dálszą repliką záchowuiąc się co mi *pars citata* ná pierwsze odpowie punktá.

Ná ktore Pátron Miłosierdzie *ex parte* człowieka grzesznego replikuie: Spráwiedliwy Sędzio BOZE, słucháiąc indukowáney spráwy przeciwko człowiekowi grzesznemu, przyznáię w tym prawdę, y ná to odpowiádam, przyznáiąc człowieka grzesznego wielce bydź winnym Máiestatowi Boskiemu, ktory zá nieskończoną dobroć y miłość Boską, wielki popelnił excess niewdzięczności, lecz zá te wszelkie krzywdy, zá te niewdzięczności człowieka iáko są przeważájące nieskończone zasługi Męki Jezusowey, ták są nád to wypłacájące spráwiedliwości Boskiey, ktore áby były przyięte ná zupełną satysfakcyą od człowieka, proszę láskawości miłosierznego Sędziego. Y iako roźnemi sposobámi człowiek Bogá krzywdzi, ktore tylko złość ludzka wymyślić moze, ták Zbáwiciel JEZUS roźnemi sposobámi ktore tylko złość żydowska wymyślić mogła, wypłaca zá człowieka, ktore niech

mi się tu godzi krotko wspomnieć: Y coź są owe
 niemiłosierne twárdemi postronkami rąk Jezuso-
 wych wiązaniá, żeláznemi łáncufzkámi zá szyię
 szárpániá, zá włofy Jego przenayświętsze po zie-
 mi wleczeniá, te są wyplácentiá od człowieká zá
 iego wolności ná wszelkie niepráwości y niegodzi-
 we spráwy, te są wyplácentiá wszelkich zmyśłow
 człowieká rozwięzłości, rozpusty y swawoli, owe
 dla JEZUSA sromotne pogárdzeniá, odstápieniá
 od przyiaciół y Uczniow, są wyplácające od czło-
 wieká pogardzájącego Bogá, przez sprzyiánie do-
 czesney rzeczy bárdziej nizeli Bogu, y owszem
 Syn Boski w ludzkim cielem ná ostátnie podał się
 pogárdzenie, kiedy oto Krew Jego Przenayświę-
 tsza która jest złączona z Bosstwem, (ách przykro
 wspomnieć) po ulicách pod nogámi żydowskiemi
 poniewiera się! áby przez tę wzgárdę odkupił
 człowieká zá wszelkie krzywdy wynikájące z po-
 gárdzenia Boskiego, nie wspominam tu innych
 táiemnic Męki Jezusowey nieskończonych zasług,
 które sobie rezerwuję ná dálsze objektá *partis ad-*
versae, ále tylko to wnoszę do miłosciwego Sędzie-
 go Bogá máiąc wiele prejudykatow, że gdy dla zbá-
 wienia człowieká grzesznego Zbáwiciel JEZUS
 okrutnie zámordowány umiera, *non venit salvare*

justos, sed peccatores, człowiek grzeszny ginąć nie może, dla ktorego proszę *Clementiam* o dalsze miłosierdzie.

Replikuie Sprawiedliwość Pátron *partis actoreæ*: Sprawiedliwy Sędzio BOZE, prawdá że zaślugi Męki Jezusowey nieskończenie są wypłacájące krzywdy káżdego człowieka, iednákże áby te skuteczne były człowiekowi, potrzebá człowieká áplikacyi przez dobre uczynki, ten zaś człowiek grzeszny żadnych nie ma dobrych uczynkow, przez ktore mogłyby mu bydź áplikowáne zaślugi Jezusowe, á choćby się znalazły iákiekolwiek dobre uczynki, w tych więcey niepráwości, iák chwały Boskiey znajdzie się, więc zaślugámi Jezusowemi bronić się nie może, á zátym proszę o zápisanie konkluzyi, áby ten człowiek iáko *criminaliter deliquit*, ták áby *criminaliter* był sądzony y karány.

Replikuie Pátron Miłosierdzię: Lubo prawdá że ten człowiek nie ma dobrych uczynkow, przez ktore mogłyby mu bydź skuteczne zaślugi Jezusowe, ále że w tym záchodzi miłosierdzie Boskie nieskończone, niepoięte, z podziwieniem całego światá, że zá iedno uderzenie się w pierśi, zá iedno upokorzenie się w oczách Boskich, y skrucnę sercá z popráwą życia, by naywiększy kryminálistá
pozy-

pozyskac sobie moze skutek zaslug Jezusowych, a przez te milosierdzie przewyzszajace sprawiedliwosc, *miseriordia superexaltat iudicium*, y na to *in mensa iudicii* klade wiele prejudykatow, wszakze y Dawid Krol zgrzeszywszy *publico crimine*, a za jedno *peccavi Domine*, zaraz otrzymuje milosierdzie, iawnny swiatu Publitan, za jedno uderzenie sie w pierśi otrzymuje justyfikacya, *descendit iustificatus*, Lotr za momentalne *memento mei*, zbawienney laski otrzymuje *appromis*. A zaty m na fundamencie tych, y milionowych prejudykatow, Patron Milosierdzie prosi *Clementiam* w Sadzie Boskim dla czlowieka mowiac: *Deus propitius esto peccatori*, oraz prosi o zapisanie konkluzyi, w ktorey sprawie przez zaslugi Jezusowe otrzymuje czlowiek grzeszny *clementiam*, gdy milosierdziu ustepuje sprawiedliwosc, stawa dekret nakazujacy czlowiekowi poprawe zycia, y przeblaganie Miestatu Boskiego, ktorego dekretu laskawosc, Patron Milosierdzie przez Niebieskiego Ablegata Aniola Stozha zasyla czlowiekowi zyjacemu przez wewnetrzne natchnienia napominajac go do poprawy zycia, y do przeblagania Miestatu Boskiego.

Pobożni Katoicy, nie iest to tylko koncept Kazania mego, ale figura istotney prawdy, gdyż

w famey rzeczy, ná podobieństwo, lubo nie tym sposobem to się dzieie z káżdym człowiekiem, gdy tylko pocznie śmiertelnie grzeszyć, ktoremu BOG przez zasługi Jezusowe miłosierdziem swoim wytrzymuie do czasu poprawy życia, y w tym go przez wewnętrzne nátnieniá, przez Anioła Stróżá, y przez Namieśtnikow swoich nápomina y przestrzega. A zátym ná Krzyżu rozpięty JEZU, który zasługami twoimi iedną łáskáwego Bogá y miłosiernego dla grzesznikow, day y nam tę łáskę, ábyśmy uznáwšy wielkość Miłosierdzia twoiego, tym więkšą powzięli pobudkę do wdzięczności, y do poprawy życia. Amen.

KAZANIE II.

Misericordia superexaltat Judicium. *Epist: Jac: C.2.*

Miłosierdzie przewyższa Sąd.

ROzumiałbym, iż nam wszystkim Kátolikom dobrze o tym wiadomo, co łatwo wierzyć powinniśmy, że BOG Wszchemogący iest równy w átrybutách swoich, á zátym równie spráwiedliwy, równie miłosierny, poniewáż
gdyby

gdyby BOG Wszechmogący miał mieć umnieyszenie iednego átrybutu od drugiego, byłaby to iákaś niedoskonáłość, ktora się w Bogu znáydować nie może, á zátym gdy SS. Oycowie náuczaią, y nieprzeştánne dowody to nam wyrazią, że BOG Wszechmogący bárdziej iest dla nas miłosierny iák spráwiedliwy, powinniśmy to poymować iákim to sposobem bydz może, y z iákiey przyczyny. Co do sposobu, ták to explikowác mogę, iż spráwiedliwość Boska y miłosierdzie, dwoiáko rozumieć się mogą, raz względem Istoty swoiey, drugi raz względem stworzonych rzeczy, to iest ludzi, dla ktorých bywaią wykonáne: względem Istoty swoiey ták miłosierdzie iáko y spráwiedliwość są rowne, dla ktorých BOG rownie iest spráwiedliwy y rownie miłosierny: lecz względem stworzonych doczesnych rzeczy, BOG czáfem bywa z większą, czáfem z mnieyszą spráwiedliwością, to iest według winy, czáfem mnieyszey, czáfem więkfzey wyciągáiącey spráwiedliwości, y ták, kiedy BOG karze człowieká zá grzech wieczną karą, według winy wyciągáiącey wieczney kary, w ten czás wykonywa wielką spráwiedliwość swoię, kiedy zász BOG Wszechmogący karze człowieká tylko karą doczesną zá grzech, w ten czás wykonywa

nywa mnieyszą sprawiedliwość. Podobnym sposobem mówić mogą y o miłosierdziu Boskim, gdy náprzykład BOG Wszechmogący przy iákichkolwiek zaślugách człowieka, dáie człowiekowi wielką łáskę swoię, iest to wielkie miłosierdzie, lecz gdy bez wszelkich zaślug dáie łáskę swoię, iest większe miłosierdzie Boskie. Coby zaś tego zá przyczyná bylá, dla ktorey BOG dla nas bárdziej iest miłosiernym iák sprawiedliwym, tę łatwo poy-mować możemy z Osoby Zbáwicielá nášzego, w którym mamy przykład sprawiedliwości y miłosierdzia Boskiego, ponieważ Zbáwiciel JEZUS bez wszelkich zaślug nášzych szczegulnie z nieskończonego miłosierdzia swego raczył nas odkupić: *Non ex operibus iustitiae, sed secundum suam magnam misericordiam salvos nos fecit*, mowi Páweł S. *Epist: ad Tit: C. 3.* przez ktore odkupienie że Zbáwiciel JEZUS nie tylko tyle wykonał satysfakcyi od całego narodu ludzkiego, ile wyciąga sprawiedliwość Boska, ále ieszcze nád to więcey, w czym iest zdánie SS. Doktorow, przez co sprawiedliwość Boska máiąc satysfakcyą zupełną nie tylko zá przeszłe, ále też zá przyszłe ktore się tylko pomysleć mogą winy wszystkich ludzi, iest niby násycona, y dla tego BOG Wszechmogący mnieyszą nád ná-

mi wykonywa sprawiedliwość, bo już tá jest niby nasycona zádosyc uczynieniem przez záslugi męki Jezusowey, y dla tego BOG Wszechmogący karę wieczną ktorą sobie człowiek záslużył zá grzech, zamienia w karę doczesną, á że kará doczesna jest mnieysza iák wieczna, ztąd dla záslug Jezusowych mnieyszą BOG dla nas wykonywa sprawiedliwość, á zaś miłosierdzie Boskie ieszcze dla siebie zupełney satysfahcyi nie ma, ponieważ miłosierdzie Boskie że jest nieskończone, dla tego BOG bez końca, bez liczby, prágnie wykonać dobroć swoię, y láskawość swoię dla narodu ludzkiego, á zátym z tey przyczyny BOG jest dla nas bárdziej miłosiernym, iák sprawiedliwym, *miser cordia super exaltat iudicium*, y dla tego by naywiększe excessa ludzkie, by naywiększe kryminały, BOG znośi, tych zaráz nie karząc według sprawiedliwości swoiey, gdyż sprawiedliwość Boska dla tego ustępuje miłosierdziu mieyscá, áby miłosierdzie Boskie tę miało dla siebie satysfakcyą, gdy BOG zaráz karác nie będzie człowieká, o czym iáwniey námieniłem w przeszłotygodniowym Kazaniu, ná którym wywodziłem process człowieká grzesznego z oświadczeniem miłosierdzia Boskiego, dla ktorego BOG zaráz nie karze by naywiększego kryminálistę człowieka

wieká po grzechu, ále tego z nieskończoną krzywdą swoią wytrzymuie, nápominaiąc go przez wewnętrzne náchnieniá do poprawy y do przebłagania Boskiego Máiestatu, lecz y ná terázniejszy Kazaniu dla duchownego pożytku, w pierwszym punkcie publikowác będą kontrawencyą człowieka dekretowi Boskiemu, przez niepoprawę życia, á ztąd w drugim punkcie wywodzić będą process człowieka zuchwałego, przy większym miłosierdziu Boskim tym bárdziey złośliwszego, ktorego ieszcze bronic będą zasługami Męki Jezusowey. O tym *ad M. D. Gloriam.*

Z káždego z nas żyjących ná ziemi BOG miłosierny wyciąga poprawy życia, powstania z błędow, y náwrocenia się do niego, wołaiąc przez Izaiaszá Proroká: *Convertimini ad me, & salvi eritis, Isai: 45.* Ey człowiecze złośliwy náwroć się do mnie Bogá Stworcy twego, człowiecze który zaślepiony nieprawościami ulubiwszy sobie wieczną śmierć, mnie życie wieczne odrzuciłeś, który złością twoią odemnie Dobroci nieskończoney oddaliłeś się, náwroć się do mnie, á Ja cię łaskáwie przyimę, y do zbawienia wiecznego przypuszczę, *convertimini ad me, & salvi eritis,* kochay mnie Bogá twego, á Ja cię kochác będę: *Ego diligentes me diligo.*

diligo. W podobny sposób woła do nas BOG przez namiestników swoich Káznodzieiów y Spowiedników, których przerażające przestrogi ledwie nie codziennie obiiáią się o uszy nasze, wołáiąc z Psalmistą Páńskim: *Declina à malo, & fac bonum, Ps. 32.* to jest: zaniechay złego życia człowiecze, poprzestań niegodziwych spraw, á słuź wiernie Bogu; Lecz w tym woli Naywyższego Bogá prágniącego zbawienia nášzego nátnieniom zbáwiennym, náukom y przestrogom namiestników Boskich, z wyrażnym pogárdzeniem sprzeciwiamy się, gdy przez niepoprawę życia wyrażną kontráwencyą czyniemy dekretem Boskim, o ktorey nim zácznę mówić, pierwey proszę zważyć ná czym záwiślá poprawá życia człowieka.

Zwyczajnie poprawá jest rzeczy zruinowány: A cóż proszę jest zruinowánego w człowieku? oto Obraz Bogá Naywyższego ná ktorego podobieństwo jest człowiek stworzony, ten przez grzech człowieka zruinowány, w obraz y podobieństwo czartá zámieniony, tákie w tym zdánie S. Chryzostomá: *Per peccatum homo qui erat ad imaginem Dei, transformatur in daemonem,* dla ktorego obrazu poprawy, Syn Boski ktory jest żywym obrazem Przedwiecznego Oycá: *Filius Imago Patris,* zstę-

puie z Niebá, áby ná podobieństwo tego żywego
 obrázu Boskiego człowiek zápátrzywszy się, obraz
 Naywyższego Bogá zruinowány ná sobie poprá-
 wił, iáko náucza Páweł S. mowiąc: *Ut ad Illum re-
 spicientes imaginem animæ nostræ reformaremus ad si-
 militudinem Ipsius, ad Col: 1. v. 15.* Więc gdy káždy
 z nas iest obligowány právem Boskim do poprá-
 wy życia, káždy z nas obligowány do náśladowá-
 nia życia Chrystusowego, y dla tego Syn Boski
 zstąpiwszy z Niebá prezentuie nam się Kátolikom
 ná Krzyżu záwieszony, ábyśmy tym doskonáley
 wzor bráli do náśladowania życia Jego, *ut ad Illum
 respicientes imaginem animæ nostræ reformaremus ad
 similitudinem Ipsius*, ábyśmy záwŹsze w pámięci mie-
 li Jezusa, ábyśmy záwŹsze ná sercách naszych ser-
 decznym áffektem wyryfowány mieli obraz Zbá-
 wicielá JEZUSA: *Christianus debet esse imago Christi.*
 A że iáko málarz nie moŹe kopiowác doskonále
 obrázu tylko przez doskonále zápátrzenie się w
 obraz ktory formuie, y doskonále aplikacyą ko-
 lorow ná podobieństwo obrázu z ktorego bierze
 kopia, ták y człowiek nie moŹe doskonále formo-
 wác ná sobie obrázu Boskiego, tylko przez do-
 skonále zápátrywanie się całym sercem y umy-
 slem ná JEZUSA, nie moŹe ináczey człowiek po-
 práwić

práwie zruinowánego obrázu Boskiego ná sobie, tylko przez ákkommodácyą spraw swoich do spraw Jezusowych, względem ktorých ákkomodowáných káždy z nas Kátolikow powinien bydz według Grzegorzá S. iáko drugi Chrystus, y iáko żywy obraz Chrystusow: *Christianus debet esse imago Christi & quasi alter Christus, S. Grego: Nyssenus.* życie káżdego Chrześciániná nie infze bydz powinno, tylko z Páwłem S. życie Chrystusowe: *Vivo ego, jam non ego, vivit verò in me Christus.*

Pobożni Kátolicy wszyscy názywamy się Chrystusowi *Christiani* od Chrystusa, figuruiemy Imię Chrystusowe, lecz zważyć profzę ieżeli figuruiemy Obraz Chrystusow, ieżeli náśláduiemy Chrystusa, ieżeli życie násze, spráwy násze stofsuiemy do życia y spraw Chrystusowych, podobno máło z nas tákich, ktorzyby w myśli y w sercu obecnego mieli JEZUSA, máło tákich, ktorzyby serdecznym áf-fektem kocháiącego nas kocháli JEZUSA, máło tákich ktorýchby życie Jezusowe kontentowáło, máło tákich ktorýchby kontentowála pámić Męki Jezusowej dla zbáwienia nášzego, więcey się znajdzie bezbożnych Kátolikow, ktorých bárdziej kontentuie życie bezbożne, iák życie Jezusowe, wiele tákich ktorzy przez cáłe życie swoje żadne-

go ządzięczaiącego nie oświadczyli áffektu Jezufowi zá Jego odkupienie, wiele takich Kátolikow ktorzy życiem swoim bárdziej sprzyiaią swiátu, doczesney rzeczy, bárdziej niepráwościom, bárdziej czártu, niżli Zbáwicielowi swemu Jezufowi, á zátym więcey iest takich bezbożnych Kátolikow ktorzy niewdzięcznością nádgradzaią Zbáwicielowi zá dobrodzieystwo odkupienia. A dacież temu wiarę Pobożni Kátolicy, iáki iest excess niewdzięczności zá dobrodzieystwo odkupienia, ktora bárdziej przeraża Zbáwiciela JEZUSA, niżeli owá okrutná męká Jego ná Krzyżu, z czym się sam Zbáwiciel oświadczył, iáko pisze S. Bonáwenturá, pokazáwszy się ná Krzyżu rozpięty człowiekowi, mówiac do niego temi słowy: *Przypatrz się człowiecze co dla ciebie ponoszę, zważay iáko dla ciebie umieram, uważay mękę ktora mnie przeraża, zważay gwoździe ktoremi przebity iestem, lecz gdy iest tak wielká bolesć moiá, większa sercá mego kátowniá ktora mnie przeraża niewdzięczność twoiá.* A zátym przypatrz się bezbożny Kátoliku iákim mordercá iestes dla JEZUSA przez niewdzięczność twoię, ktora bárdziej niż ząwziętość żydowska, bárdziej niżeli zápalczywość dzika przeraża Serce Jezufowe, ktora niewdzięczność uważaiąc Augustyn S., słowy

Zbá-

Zbawiciela JEZUSA mowi do człowieka: Człowiecze Jam ciebie z ziemi stworzył, Jam tobie darował piękną y ozdobną duszę, ná obraz moy y podobieństwo formowaną, Ja przyiąwszy ciało ludzkie w niewygodách y ostrych rygorách, między bydłętami narodziłem się, Jam pogárdzenia, policzki, bicze, y ciernie, y śmierć krzyżową przyjął, ábym cię do zbawienia wiecznego przywrocit, Bok moy otworzyć pozwoliłem ci, ábyś się przeżyrał w szczerości serca mego dla ciebie, y zá-coż teraz niewdzięcznością twoią bárdziey mnie obciążasz iák żydzi krzyżem, zá coż serce twoie ktorem sobie obrat zá pomieszkánie moje, nieprawościami szpecisz y kálisz? y zá coż nieoszacowane dary ktorem ci przywrocit przez odkupienie twoie, pogardzasz y zá nic sobie wazysz? á zátym gdy z tych błędow niewdzięczności twoiey powstać nie chcesz, gdy popráwą życia y pokutą, y mnie samego pogardzasz, bądź pewny tego, że odemnie wzgárdzony wiecznie będziesz; Ktore słowa do uwagi podaię káždego Kátoliká. Bolało niegdy JEZUSA, kiedy Piotr S. przyobiecáwszy y poprzyśiągłszy nie odstąpić JEZUSA, tego lubo nie z pogárdy ále z boiázni, zápiera się y wyprzysięga: *non novi hominem*, lecz bárdziey ná to nasz Zbawiciel JEZUS ubolewa, kiedy człowiek pobudzony zbáwiennym náatchnieniem, zbáwiennemi refle-

reflexyami Káznodzieiow lub Spowiednikow le-
 dwie nie codziennie poprzysięga wiernie Bogu
 służyć, Zbáwicielá JEZUSA niepráwościami bár-
 dziey niż krzyżem nie obciążać, gdy przyrzeka z
 Piotrem bárdziey się rezolwować ná śmierć, nizeli
 ná grzech, lecz w krotce odstąpiwszy od mieyscá
 pokuty, do podobnych, á czásem do większych
 wróca się náłogow, przez co człowiek Bogá się
 zápiera, ktorego zwodzi, Bogá pogardza, ktoremu
 nie dotrzymuie słowá, lecz wspomniemy sobie ná
 to, że gdy Zbáwiciel JEZUS żáłosne swoje oczy
 obróca ná Piotrá, áz Piotr skruszony ciężko záłu-
 ie, y pokutuącemi zálewa się łzami, *flevit amarè*,
 że się prawdziwego Bogá y Páná swego zápárt: á
 ná nas ná Krzyżu rozpięty JEZUS, nieprzestán-
 nie bolejącemi ránámi y miłosiernemi pátrzy oczy-
 má, á przecię popráwy życia, lzy pokutuującey do-
 czekać się nie może: Ey záwzięty ná JEZUSA, y
 ná duszę swoię człowiecze, ieżeli cię dobrodziey-
 stwá Boskie większe niż Piotrowi, niż Judaszowi
 świadczone zmiękczyć y skruszyć nie mogły,
 niechże cię zmiękczą, niech cię do popráwy życia
 pobudzą bolejące y miłosierne oczy, krwią płyną-
 ce rány ubolewáiącego nád tobą JEZUSA, ábyś
 z pokutującym Piotrem obfitemi zálewał się łzami,

mi, żeś nie uznał, żeś pogąrdził Bogá y Páná swe-
go, ktoremu wiernie służyć nie chcesz. A po-
nieważ ták iest, że się znáyduie ták bezbożny czło-
wiek, który iest nieprzeştánną krzywdą niewdzię-
czności Bogu zá dobrodzieystwo odkupienia, kto-
ry náśládownác JEZUSA nie chce, który nákazá-
ney Dekretem Boskim popráwy życia czynić nie
chce, więc powtornie Zárliwość Honoru Boskie-
go przyimuie áktorat przeciwko człowiekowi,
przeciwko ktoremu otrzymáwfszy u spráwiedliwe-
go Sędziego Bogá termin, y po zápisáney [kompá-
rácyi z obu stron przez Pátronow, Pátron sprá-
wiedliwość indukuie spráwę :

Spráwiedliwy Sędzio BOZE, imieniem zárli-
wości honoru Boskiego, Aktorá przeciwko czło-
wiekowi grzesznemu, przychodzi mi tu promo-
wować spráwę do spráwiedliwego Sądu twego, uy-
muiąc się o kontráwencyą pierwszemu Dekreto-
wi twemu, przez niepopráwę życia człowieká grze-
sznego, który máiąc dosyc klemencyi twoiey w
przeszley spráwie, że lubo *criminaliter deliquit* prze-
ciwko Máiestatowi Boskiemu, iednák nie był *cri-
minaliter* karány wieczną kondemnátą, ále bez wszel-
kiey kary máiąc sobie tylko nákazáną popráwę ży-
cia, y przebláganie Máiestatu Boskiego, ten kry-
miná-

minálistá nie tylko popráwy życia nie uczynił, ponieważ do tychże samych złych nałogów powrócił się *cum crimine lesæ Majestatis Divinae*, u którego za nic BOG, za nic Prává Boskie y Kościelne, za nic przestrogi zbáwienne od namiestników twoich, ták przy konfessyonałách, iáko y z ámbony wołájących, za nic częste náctchnieniá Boskie w káżdey okázji odwodzące go od złego, ná te nie dbáiąc, iedyne sobie tylko szácuiąc ukontentowániá wlasney woli swoiey y złym požądliwościami tym tylko zwykł dogadzać z ciężką krzywdą Máiestatu Boskiego, á zátym áby z przyczyny dáfzszego miłosierdzia twego BOZE, ten kryminálistá nie powziął odwagi *ad extrema malitiæ*, do ostátniey niepráwości, *ne fiat error peior priore*, ponieważ w przeszłych sądach z nieśkończonego miłosierdzia twego nie był karány *juxta meritum causæ*, według winy, więc *quod non factum fiat*, áby teraz *luat condignas pœnas*, iáko kryminálnie grzeszył, áby kryminálnie był karány, co *subsit* spráwiedliwemu Sądowi.

Ná co replikuie *ex parte citata* Miłosierdzie od człowieka grzesznego: Spráwiedliwy y miłosierny Sędzio BOZE, imieniem człowieka grzesznego przychodzi mi tu odpowiedzieć *ad objecta partis*

partis adversæ, przyznaię to, że w przeszley sprawie człowiek grzeszny miał wielkie dla siebie miłosierdzie Boskie, względem ktorego nie był karány według winy iego wyciągáiącey kary, ále tylko máiąc sobie nákazaną poprawę życia y przebłagánie Máiestatu Boskiego, temu dekretowi lubo nie *in toto*, ále przynaymniey *in parte*, ile ułomność ludzka pozwalála zádofyc uczynił, ponieważ powziąwszy wiadomość od Anioła Strożá przez wewnętrzne náctchnieniá, o wielkości miłosierdzia Boskiego, oraz y przestroge áby się poprawił, záraz przez świętą spowiedź uspráwiedliwił sumnienie swoje, záłuiąc zá wszystkie krzywdy Boskie, y przyiąwszy pokutę náznáczoną, lubo nie koresponduiącą niepráwosciom swoim, lecz tę przyłáczal do záslug Męki Jezusowey, wypłacáiących zá wszystkie grzechy ludzkie, á zátym zupełnie wypłacił się spráwiedliwości Boskiej, iezeli zaś ná nowe podobnym sposobem zgrzeszył iák przedtym, w tym go exkuzowác może ułomność ludzka, zá ktorą przy miłosierdziu Boskim spodziewam się że nie będzie karány, według wyrokow twoich

BOZE iáko przyrzekłes: *Non ultra puniam omnem animam viventem, sensus enim & cogitatio cordis humani prona sunt ad malum*, to iest: iuż więcey karác

nie będę człowieką żyjącego, gdyż z ułomności
swojej skłonny jest do złego.

Replikuie Sprawiedliwość Pátron *partis actoreæ*:
Sprawiedliwy Sędzio BOZE, lubo to prawdá, że
ten kryminalistá człowiek czynił spowiedź, przez
którą niby to chciał usprawiedliwić sumnienie
swoie, lecz to bárdziej obciążył, Sákráment poku-
ty wzgárdził, Bogá ukrzywdził ciężko, ponieważ
tá spowiedź iego nie była z intencją popráwy ży-
cia, gdyż do tychże samych złych obyczáiw zá-
raz po spowiedzi wrocil się, y lubo słowy obiecy-
wał popráwę życia, lecz w sercu swoim utrzyma-
wał skłonność do złych obyczáiw, przytym nie
była rzetelna iego spowiedź, ále tylko pod kolo-
rámi y subtelnemi słowy, nie wyrażáiąc tych oko-
liczności, ktore wielkość pokázuia grzechow, á
zátym ztąd spowiedź iego nie ważna y świętokrá-
dzka, tákaż y Kommunia S., á co więkfsza że te-
go kryminalisty więcey tákich spowiedzi bywáło
bez rzetelney prawdy, bez skruchy y żalu, bez
intencyi popráwy życia, z wielką wzgárdą Máie-
státu Boskiego, w czym iáko jest rzetelna prawdá
oświadczam się okiem sprawiedliwości Boskiey,
zá co równie z świętokrádzcą Judaszem ginąć po-
winien.

Odpo-

Odpowiada Miłosierdzie : Sprawiedliwy y Miłosierny Sędzio BOZE, przyznaię ia tu wielkie kryminały człowieká grzesznego, o których słyszác nád iego zuchwáłością zdumiewam się, y zá tym mowić nie mogę, bobym się pokazał utrzymuiący krzywde Máiestatu Boskiego, ále wiedząc dowodnie, że miłosierdzie przewyższa spráwiedliwość Sądu Boskiego, *miseriordia superexaltat iudicium*, więc bárdziej do miłosierdzia Boskiego, iák do spráwiedliwości czynię rekurs, y lubo wiem dobrze, że iezeli człowiek zá ieden grzech śmiertelny záśluguie sobie ná wieczną karę, dopieroż zá świętokrádztwo nowe mu należy piekło, iednákże spodziewałbym się ieszcze miłosierdzia Boskiego gdzie zaydą záślugi Męki Jezusowej, ktore kładę *in mensa iudicii*, wypłacájące osobliwszym sposobem zá nierzetelne, zá nieszczere spowiedzi człowieká. Coż bowiem iest ow świętokrádzki kryminał ciężki y niemiłosierny uzbroioney ręki policzek, pod którym Zbáwiciel JEZUS stoiący zádrzał, tylko to iest Jego wypłácenie zá nierzetelne, nieprawdziwe, y oszukiwájące spowiedzi człowieká, zá kłámliwe obietnice popráwy życia, przez ktore tylko zwodzi człowiek Naywyższego Boga, zá ktore człowiek áby nie był karány, Zbáwiciel

JEZUS wyplacając, fromotny otrzymuie policzek, wyplacający spráwiedliwości Boskiej. Co usłyszawszy Spráwiedliwość Pátron *adversæ partis*, niby tu zádumiály zostáie, myśląc co czynić, ktorey się trzymać strony, tu ciężka krzywdá Máiestatu Boskiego od człowieká trudno tey odstąpić, z drugiey strony tu excess złości żydowskiéy Syn Boski ponośi ná twarzy swoiey, ná wyplácenie od człowieká, á zátym Pátron Miłosierdzie zostáwiwszy Sąd niby w deliberácii, *Judicium deliberat*, próśi áby przed zápisaniem konkluzyi mogł prywatná z człowiekiem uczynić konferencyą, z którym ták rozmawia:

Zwazayże człowiecze, iák wielki złości twoiey popelniłś excess, przez nierzetelne, oszukiwające spowiedzi twoie, przez klámliwe obietnice popráwy życia, z ciężką wzgárdá Máiestatu Boskiego, zá ktore Syn Boski Zbáwiciel JEZUS ták fromotnie przez policzek twarzy swoiey Przenayświétszey Spráwiedliwości Boskiej wyplaca, nád którym samá Wszehmocność Boska zdumiewa się, y niby się wstydzi zá fromotná wzgárdę Syná Boskiego, iáko świadczy *Jacobus de Voragine: Si possibile fuisset, flevisset etiam Deus Pater, videndo Filium suum tam ignominiosè tractari*, Sam Przedwieczny

czny Ociec gdyby był w ludzkim ciele nie mógłby się był wstrzymać od płaczu, widząc Syná swoiego rownego sobie tak fromotnie traktowanego za złości ludzkie, nád którym excesssem cąte Niebo mieścić się poczęło, iáko świádczy S. Effrem, iż wszyscy Anieli iák wryci stánęli zádumieli, Michał Archánioł oczy swoje zástániáli ná ten czas kiedy ow zdraycá świętokrádzką podniósł rękę ná JEZUSA, á zátym fromotnaż to była dla Syná Boskiego wzgárdá, ná którą samo Niebo z Aniołami pátrzyć nie może. Zważayze człowiecze, mowi Pátron Miłosierdzie, iák iest wielki kryminal świętokrádzkiej nierzetelności twoiey, świętokrádzkiego kłámstwá twego, którym Bogá zwodzisz, nie czyniąc popráwy życia, przez co ile rázy odważasz się ná nierzetelność twoię, tyle rázy fromotnie Syná Boskiego policzkuiesz, á zátym chcieyże się rzetelnie Bogu poprąwić, dotrzymuiąc Bogu słowá, bo ináčzey ia Miłosierdzie który iestem Pátronem spráwy twoiey będę potym Instygatorem przeciwko tobie.

Po zákończoney konferencyi człowieká, Spráwiedliwość dąlszą wnoši instancyą spráwy swoiey, mowiąc: Spráwiedlwy Sędzio BOZE, przyznáię ia, że kázda táiemnicá męki Jezusowey iest
nie-

nieskończonych zasług, które tu głęboko adoruję y szanuję, dla których ja sprawiedliwość ustępię miłosierdziu, iednákże sprawiedliwość ieżeli nie *in toto*, przynajmniey *in parte* mieysce mieć powinna, *justitia plena est dextera tua*, względem której grzeszny człowiek powinien być karány.

Replikuie Miłosierdzie: Sprawiedliwy y Miłosierny Sędzio BOZE, *cujus proprium est misereri semper & parcere*, przez zasługi Jezusowe proszę dla człowieka *clementiam*, áby mu dárowána była winá. Po których instancyách odpowiada BOG miłosierny Sędziá: *Nolo mortem peccatoris, sed ut convertatur & vivat*. Niechcę zguby człowieka, lecz náwrocenia y zbáwienia iego. Staie dekret z oświádczeniem miłosierdzia Boskiego, dla człowieka nákazując *standum anteriori decreto*, áby człowiek popráwę życia uczynił, á zá kontráwencyą pierwszemu dekretowi, y ná przestroge temuż *quod non factum fiat, iudicium presens decernit*. Sąd Boski nákazuje człowiekowi sześc Niedziel wieży, którą przez sześcioniedzielną chorobę wyśiádywać będzie.

BOZE Łáskáwy, który dla zasług Jezusowych naywiększego grzeszniká, naywiększego winowácy człowieka niechcesz zguby, lecz tego przy miłosier-

łosierdziu twoim znośisz, przestrzegając y zbawien-
nemi środkami napominając, aby się poprawił, y
z błędów swoich powstawszy, aby na wieczne du-
szy swoiey zasługiwał sobie zbawienie, doday ty-
le łaski, by człowiek raz nawrocony do Ciebie,
nigdy się do swoich nie wrócił nieprawości. Amen.

KAZANIE III.

Misericordia superexaltat Judicium. Epist: Jac: C. 2.

Miłosierdzie przewyższa Sąd.

DLa niedoskonałości rozumu ludzkiego ży-
jąc na ziemi, nie możemy inaczej BOGA
poznawać w atrybutach swoich, tylko
przez powierzchowne dzieła, atrybutom
Boskim własne nam oświadczone, y tak nie in-
aczej poznaemy BOGA Wszechmocnego, tylko
przez dzieła jedney Wszechmocności Boskiej przy-
zwoite, nie inaczej poznawamy BOGA nieskoń-
czenie Dobrego, tylko przez dzieła nieskończoney
Dobroci nam oświadczone, nie inaczej poznae-
my BOGA nieskończenie Miłosiernego, tylko
przez nieskończone dzieła Miłosierdzia Boskiego
nam

nam wykonáne, iedná tylko Spráwiedliwość Bo-
ska ták iest ukryta w Bogu, y niby umnieyszona
y uszczuplona, iż o tey tylko słyszemy, y przez
wiarę świętą dochodzemy BOGA Spráwiedliwe-
go, ponieważ własność Spráwiedliwości Boskiej
iést tá, áby złych karác, á dobrym nádgradzác
zbáwieniem wiecznym, *Iustitia est reddere unicuiq;
quod suum est*, tá iednák własność spráwiedliwości
względem kary ták iest uszczuplona y ukryta dla
nas, iż w tey bárdziej dáie nam się poznác miło-
sierdzie Boskie iák spráwiedliwość, *Misericordia su-
perexaltat Judicium*, ponieważ ile rázy człowiek
śmiertelnie grzeszy, kázdego rázu zásluguie sobie
ná spráwiedliwość Boską, względem ktorey powi-
nien bydzć wiecznie karány, á czemuż w tym sprá-
wiedliwości Boskiej nie doznáiemy, czemu nas
BOG zaráz nie karze według winy? bo spráwie-
dliwość ukryta, á miłosierdzie Boskie odkryte,
względem ktorego BOG wytrzymuie człowieko-
wi by naywiększe excessa, by naywiększe krymina-
ły, *Misericordia Domini quia non sumus consumpti*, w
tym osobliwsze miłosierdzie Boskie że nie ginie-
my czásu niepráwości nászey, że nas nie karze gdy
ná to zarábiamy, á zátym żyjącym nam ná tym tu
świecie, BOG nie dáie poymowác spráwiedliwo-
ści

sci swoiey, ná miejscu ktorey tylko miłosierdzie oświadcza, *misericordia superexaltat iudicium*. Jáwnie to pokazał Zbawiciel JEZUS, ponieważ gdy człowiek przez grzech zasłużył sobie ná sprawiedliwość Boską, Zbawiciel JEZUS pierwey przyszedł zbawić y odkupić człowieka, á potym sądzić, co opisuie Augustyn S. mówiąc: *Prius venit Christus salvare, postea iudicare*, álbowiem gdyby BOG Wszemogący równie był dla nas sprawiedliwy y miłosierny, równieby dla nas oświadczał miłosierdzie iáko y sprawiedliwość, w tymby był miłosierny żeby nas ták nie karał iákoby wyciągáła wielkość winy nászey, w tym sprawiedliwy, gdyby nas zaráz karał, gdy ná to zasługuiemy, ále ponieważ nas nie tylko nie karze czasu nieprawości nászey, ále y owszem sam przyszedłszy w ludzkim ciele ná świat, áby zá nas wypłacił sprawiedliwości Boskiey, áby nas nie miał zá co sądzić, áby nas zbawił, y utráconą przywrocil łáskę, áby nas z sobą poiednał, *prius venit salvare, postea iudicare*, więc ztąd wnośic możemy, że sprawiedliwość Boska ná tym tu świecie dla nas iest ukryta y niby uszczuplona, ná ktorey miejscu miłosierdzie Boskie dla nas odkryte, *misericordia superexaltat iudicium*, przytym kiedykolwiek BOG dla nas wyko-

nywa miłosierdzie, do tego nie przyłącza się sprawiedliwość, á przeciwnym sposobem, gdy BOG wykonywa sprawiedliwość, záfwsze się łączy miłosierdzie, to iest miłosierdzie Boskie dla nas bez sprawiedliwości, á sprawiedliwość nigdy bez miłosierdzia. Y ták gdy BOG Wszechmogący dáie człowiekowi pierwszą łáskę swoię, tey konferowanie iest szczegulnie z miłosierdzia bez sprawiedliwości, ponieważ nie byłaby to łáská, gdyby była ze sprawiedliwości, bo co iest sprawiedliwie, nie iest łáská. Przytym że pierwsza łáská Boska dána bywa człowiekowi bez wszelkich zasług iego, do ktorych tá początkiem iest, *principium meriti nequit cedere sub merito*, toć nie może bydz dána człowiekowi sprawiedliwie, ále tylko z miłosierdzia Boskiego. A zás sprawiedliwość gdy BOG wykonywa, záfwsze z miłosierdziem, ponieważ gdy BOG sprawiedliwie karze człowieká czyli to wiecznie, czyli docześnie, záfwsze z miłosierdziem. Y lubo BOG karze człowieká wieczną karą, tá iednák nie iest według wielkości złości ludzkiej, nie iest według rygoru, ále tylko według cząstki sprawiedliwości, tákie w tym zdanie Doktorá Anielskiego: *Non juxta condignum, sed contra condignum*, przyczyná tego, bo sprawiedliwość Boska
 nigdy

nigdy bez miłosierdzia, lecz zważymy przyczynę dla ktorey sprawiedliwość Boska iest dla nas ukryta y niby uszczuplona, bo zasługami Jezusowemi ktore są nieskończone, sprawiedliwość Boska zupełnie niby nasycona iako zupełną satysfakcyą za wszystkie winy całego narodu ludzkiego, dla ktorych zasług miłosierdzie Boskie, ktore iako nieskończone tak nigdy nienasycone, gorę wzięło sprawiedliwości, *miser cordia super exaltat iudicium*, ktorego miłosierdzia wielkość daley pokażę, gdy na terażnieyszym Kazaniu dowodzić będę, na czym zawisła poprawa życia nakazana człowiekowi dekretami Boskiemi. W drugim punkcie będę wywodził dalszy proces człowieka grzesznego, przeciwko ktoremu żarliwość honoru Boskiego trzymać będzie aktorat, lecz Miłosierdzie Pátron człowieka bronić będzie zasługami Męki Jezusowey. O tym *ad M. D. Gloriam*.

W przeszłym Kazaniu moim wywodziłem proces między człowiekiem pozwánym, a między żarliwością honoru Boskiego, aktorem uymuiącym się o krzywdę Máiestatu Boskiego przez niepoprawę życia, a ztąd o kontrawencyą pierwszemu Dekretowi Boskiemu, w ktorym dekrecie tak pierwszym iako y w drugim, wywodziłem wielkość

miłosierdzia Boskiego dla człowieka, którego BOG niechcąc karać według sprawiedliwości wyciągającej kary według winy, ale tylko pragnąc BOG zbawienia iego, nakazuje tak pierwszym iako y drugim dekretem poprawę życia, lecz tak iest zuchwała złość człowieka, kiedy y powrotnemu Dekretowi Boskiemu odważa się kontrawencyą czynić przez nieuczynienie poprawy życia swego.

Poprawą życia człowieka iakom w przeszłym namienił Kazaniu, zawisła na akkomodacyi życia y spraw do życia y spraw Jezusowych, z nauki Grzegorza S mowiącego: Każdy Chrześcianin powinien bydz żywym obrazem Chrystusowym, y iakoby drugi Chrystus; *Verus Christianus debet esse imago Christi, & velut alter Christus.* Ta zaś akkomodacya życia y spraw człowieka do spraw Chrystusowych, rozumieć się ma przez ćwiczenie się w świętych enotach, gdyż poprawą życia człowieka poczynać się powinna od wykorzenia złych nałogow, złych obyczajow, do których człowiek przywykl, ktore to nałogi wkorzenione sprawują skłonność w człowieku do złych spraw, do złych obyczajow, a zátym gdy te wykorzenione nie będą, nie może nastąpić poprawą życia, te zaś nałogi inaczey wykorzenione bydz nie mogą, tyl-

ko przez święte cnoty sprzeciwiające się złym ná-
 łogom. *Contraria contrariis pelluntur.* Y tak ná-
 przykład máiący kto nienáwiść do bliźniego, tá
 nienáwiść ináczey nie może bydz wykorzeniona,
 tylko przez miłość bliźniego, ktorey miłości gdy
 będzie częste oświadczenie, tey iáko sprzeciwiają-
 ca się nienáwiść ustępować musi. Podobnym spo-
 sobem mówić mogę o nienáwiści ku Bogu wyni-
 káiącey z grzechu ludzkiego, ktorá nienáwiść nie
 może bydz ináczey wykorzeniona, tylko przez
 przeciwne ákty, to iest miłość Bogá, á że prawdzi-
 wa miłość záwiślá ná wykonaniu uczynku, *chari-
 tas est exhibitio operis*, mowi Bernard S., więc w ten
 czas będzie prawdziwa miłość Páná Bogá wyko-
 rzeniaiąca nienáwiść ku Bogu, y wszelkie złe ná-
 łogi, gdy oświadczać będziemy częste dowody mi-
 łości Páná Bogá, gdy dla miłości Bogá co czynić
 będziemy, to iest, gdy dla miłości Bogá pilnować
 będziemy Praw Boskich, gdy dla miłości Bogá
 utrzymywać się będziemy od złych obyczáiw,
 do których pobudzać będzie skłonność wkorze-
 niona, gdy dla miłości Bogá rátować będziemy
 bliźniego w nędzy y w mizeryi zostáiącego, gdy
 dla miłości Bogá martwić będziemy ciáła násze
 postámi y wstrzemieźliwościami, gdy martwić be-
 dzie-

dziemy własną wolą, y miłość własną, zmysły wewnętrzne, y powierzchowne, wyciągające wszelkiej wolności y niegodziwego ukontentowania, gdy dla miłości Boga chętnie znośić będziemy wszelkie przykrości y umartwienia, które BOG dopuszcza, a tym sposobem będzie doskonala miłość Pana Boga, wykorzeniająca nienawiść ku Bogu, będą y infze święte cnoty złączone z miłością Boga, które wykorzeniać będą wszelkie złe nałogi; przy tym ćwiczenie się w świętych cnotach nie tylko jest z obligacyi poprawy życia, ale też z obligacyi przebłagania Máiestatu Boskiego za krzywdy złego życia, które przebłaganie jest nakazane człowiekowi Dekretem Boskim, y tak iáko człowiek ukrzywdził Boga przez nienawiść wynikającą z każdego grzechu, tak za te wypłacać się powinien Bogu szczerą miłością Jego, przytym iáko człowiek w każdym ákcie grzechu ukontentowanie własney woli swoiey przenosi nád Boga, doczesną rzecz około ktorey grzeszy bárdziej sobie száciu nád Boga, tak za tę krzywdę wypłacać się powinien głębokim sercá upokorzeniem. Przytym gdy każdy grzech jest bezbożność, jest to sprawá bez Boga, więc za tę krzywdę wynikającą z grzechu wypłacać się powinien człowiek częstym nabożeństwem,

stwem, częstemi do Boga áffektámi. Przytym iá-
ko człowiek ukrzywdził Boga ukontentowánien
ciała, włafney woli, dogadzaiąc zmyśłom swoim
wewnętrznyim y powietzchownym, ták zá tę krzy-
wdę wyplacác się powinien Bogu częstemi postá-
mi, wstrzemieźliwością, y umartwieniem zmyśłow
swoich, przytym wyplacác się powinien uczynká-
mi miłosiernemi, iáłmužnámi, gdyż iáłmužná otrzy-
muie odpuszczenie grzechow, według Ekklezyá-
ftryká Páńfkiego: *Peccata tua eleemosynis redime*, do
ktorych cnot fwiętych záchęcáiąc nas Zbáwiciel
JEZUS, te wfzyftkie przez siebie wykonał, zostá-
wuiąc nam przykład do náśládowánia, *relinquens*
nobis exemplum, ktore widzieć nam się dáia ná krzy-
żu w rozpiętym, tu niepoięta miłość dla człowie-
ká, *sic Deus dilexit mundum*, dla ktorego ofátanie
złóści y nienáwiści żydowfkie chętnie przyimuie,
áby temi wyplacał fprawiedliwości Boskiej zá
wfzelkie nienáwiści wynikáiące z grzechu ludzkie-
go przeciwko Bogu, tu głęboká pokorá Máieftatu
Boskiego áz pod nogi żydowfkie, pod niesprá-
wiedliwy sąd y pod okrutny ciężar krzyżowy, *hu-*
miliavit semetipsum, áby przez te wyplacał Bogu
zá wfzelkie wyniofłości ludzkie z ciężką wzgárdą
y krzywdą Máieftatu Boskiego, tu ściífte posty,
jeju-

jejunavit quadraginta diebus & quadraginta noctibus, áby przez to wyplacał Bogu zá wszelkie zbytki cielesne, wolności y ukontentowania zbytkuiącego człowieka z ciężką krzywdą Máiestatu Boskiego, tu poddanie własney woli pod wolą Przedwiecznego Oycá, *verum non mea sed tua fiat voluntas,* áby przez te wyplacał Bogu zá wszelkie dogadzanie nászey własney woli z krzywdą Bogá, tu ostrá pokutá wyplacáiąca zá niedoskonáłości pokuty nászey, tu mocne posłuszeństwo, *factus obediens usq; ad mortem,* wyplacáiąca zá nieposłuszeństwo násze Práwom Boskim, tu przykład cierpliwości wyplacáiący zá niecierpliwości ludzkie w mátych przykrościách, tu wzor miłości bliźniego dáruiący krzywdy nieprzyiaciołom swoim, *Pater ignosce illis,* wyplacáiący zá násze nienáwiści bliźniego, zá niedárowanie krzywdy bliźniemu, zá niekompássyá, niepolitowanie bliźniego w mizeryi, y w nędzy zostáiącego.

Teraz przysłucháwšzy się ná czym záwišlá poprawá życia nákazána człowiekowi dwiemá dekretami Boskimi, zważayże człowiecze iezeli tym zádosyc czynisz przez ćwiczenie się w świętych cnotách wykorzeniájących złe náłogi, ná podobieństwo y przykład życia Jezusowego, ále podobno

bno w Sądzie Boskim inaczey się pokaze, gdzie
 żarliwość Honoru Boskiego iuż po trzeci raz za-
 rzucąc ci będzie y dowodzić kontrawencyą De-
 ktetom Boskim, Przez niepoprawę życia, przez
 którą iaką człowiek czyni krzywdę Bogu, iaką du-
 szy swoiey szkodę, zważyć proszę. Gdy się od-
 waża człowiek ná grzech, tey iest zuchwáłości y
 odwagi włafna wola iego, że tá samá w sobie prá-
 gnie gdyby można Bogá zniszczyć; nie moie to
 w tym zdanie, ále S. Bernardá ubolewáiącego nád
 ciężką krzywdą Boską, z przyczyny zawniętey wo-
 li ludzkiey: *O! utinam vel hís rebús contenta esset*
voluntas humana, ne in ipsum horribile dictu deserviret
Rectorem, vult enim eum non esse Deum; to iest: o!
 bogdayże kiedykolwiek doczesnemi márnościami
 wola ludzka násycona była, áby więcey przeciwko
 Bogu swoią złością nie powstawála, która w swo-
 ich niegodziwych požądliwościách prágnie áby
 Bogá nie było, *vult eum non esse Deum,* á to w ten
 sposob, gdy się człowiek odważa ná grzech, wła-
 fna wola iego tego sobie życzy, álbo żeby BOG
 człowieká zá to nie mógł karać, álbo żeby BOG
 tego nie widział co czyni, álpo żeby go BOG wca-
 le nie karał, co potwierdza Bernard S. dáley mo-
 wiąc: *Vult enim voluntas propria aut Deum peccata*

vindicare non posse, aut nolle, aut ea nescire, gdy bowiem własna wola człowieka grzeszącego tego sobie życzy żeby BOG za to nie mógł karać, przez to moc Boską pragnie odiać, która że jest iedno co BOG, tym samym pragnie aby Bogą nie było, gdy sobie życzy własna wola aby BOG za grzech człowieka nie karał, przez to pragnie odiać Bogu sprawiedliwość, która że jest iedno co BOG, tym samym pragnie aby Bogą nie było, gdy wola własna tego sobie życzy, aby BOG tego nie widział co czyni człowiek, pragnie odiać wiadomość Bogu, która że jest iedno co BOG, tym samym pragnie aby Bogą nie było. Szkodzi duszy swoiey, bo przez grzech traci sobie człowiek Bogą, z którego utraty wieczna następuje szkoda. A zátym zważayże człowiecze iáką BOG ponośi krzywdę z niepoprawy życia twoiego, którą uważaiąc Bernard S. mowi: *O crudelis & execranda malitia, quae Dei potentiam, iustitiam, & sapientiam perire desiderat*, to jest: o okrutna y zówzięta złości ludzka, która dla grzechu twego y momentálnego w tym ukontentowania chcesz Bogą zniszczyć, y tego ná wielki utracić. Z czego wynikáiąca krzywdá Boska że jest nieskończona, nie jest ludzkiego dowcipu tę doskonałe okryślic, o ktorey w przyszłym Kazaniu obszerniey námienię. A zá-

A zátym zárliwóść honoru Boskiego widząc
 tak wielką krzywdę Boską z niepoprawy życia
 człowieka grzesznego, potrzeci raz przyimuie ákto-
 rat przeciwko człowiekowi, y prósi spráwiedliwe-
 go Sędziego Bogá o náznáczenie terminu, który
 otrzymáwfszy, zdáwfszy zupełną plenipotencyą sprá-
 wy swoiey Pátronowi Spráwiedliwości; temu opo-
 wiáda kontráwencyą człowieka dwiemá Dekretom
 Boskim, z przyczyny niepoprawy życia iego, zádá-
 iąc mu *crimen læsæ Majestatis Divinæ*, excess wielkiej
 krzywdy Máiestatu Boskiego, którą spráwę Spráwie-
 dliwość przyiáwfszy, y tę *in regestrum criminalium*
 zápisáwfszy, *circa incidentiam* terminu prósi o przy-
 wołanie spráwy, po ktorey przywołaniu, y po zá-
 pisanych z obu stron kompárycyách, iáko w pier-
 wszey kádencyi Spráwiedliwość indukuie spráwę:
 Spráwiedliwy Sędzio BOZE, iuz to po trzeci raz
 do spráwiedliwego Sádu twego promowuię sprá-
 wę wielkiego kryminálisty człowieka, który dwie-
 má Dekretámi twoiemi máiąc sobie nákazáná po-
 práwę życia, tym nie tylko zádosyc nie uczynił,
 ále y owszem, im większe dla siebie widzi miłosier-
 dzie Boskie, tym większą zábiera odwagę zlego
 życia z niepráwóci w niepráwóść postępuiác, kto-
 ry máiąc dosyc dla siebie álskáwóci y miłosierdzia

Boskiego w przeszłych sądach, kiedy tak za kontrawencyą pierwszemu Dekretowi Boskiemu przez niepoprawę życia, iako też będąc *criminaliter convictus*, że nie był *criminaliter* sądzony y karany, kiedy tylko miał sobie nakazaną sześcioniedzielnego czasu więź przez dopuszczoną chorobę na niego, bårdziej na przestrogę zbawienną iak *pro peccatis*, lecz zamiast poprawy życia w tym *graviter deliquit*, ciężko wykroczył, á nayprzod że dopuszczoną na siebie słabość z woli Naywyższego Bogá, tę z wielką niecierpliwością przyjął, z ktorey niecierpliwości często na Bogá nárzekał, przez co przyznawał niesprawiedliwy sąd Boski dla siebie, przyznając sobie niesłuszną karę, ktorey słabości, tak na wypłacenie się sprawiedliwości Boskiej za grzechy swoje, iako też dla miłości Bogá, y na zasługę zbawienia wiecznego osiárować nie chciał, który przy zbawiennych reflexyách Namiestnikow swoich Spowiednikow, za grzechy swoje żáłować nie chciał, á iezeli żáłował, to bårdziej ubolewał náđ słabością swoją, iak náđ ciężką krzywdą Boską, y lubo obiecywał poprawę życia, ále w sercu swoim bårdziej obiecywał złym skłonnościami wrocić się do złego życia, co y w skutku wykonał, ponieważ przyszedłszy do pierwszego zdrowia, do
 pier-

pierwſzych wrocit ſię złych nałogow, y ták *crescente etate, creſcit cum ipſo malitia*, tu właſna y niegodziwa miłość, z ciężką nienawiścią Bogá, tu niezwyčajna preſumpcyi wynioſłość, z wyraźnym pogárdzeniem Bogá, tu niewyperſwádowana záwziętość ná bliźniego prágnąca zemſty, tu nieuſtánná y nienáſycona mámony chciwość z ciężką krzywdą ubogich ludzi, tu konwerſacya nigdy bez grzechu, w ktorey naymiłszy dyſkurs z uymą ſławy bliźniego, z zaſzczytem ſwoiey właſney oſoby, tu y pobożność cnotá zárzucona, Chwałá Boſka wzgárdzona, Sąd Boſki zárt, zbáwienne przeſtrogi ták wewnętrzne iáko y powierzchowne, to ſkrupuł niepotrzebny; iednym ſłowem *ut plura paucis concludam*, cáte życie tego człowieká bezbożność, w czym ná konwikcyą tego bezbożnego krymináliſty, *pars citata* nie powinna wyciągáć żadnych inkwizycyi, gdyż oko ſpráwiedliwoſci Boſkiey ktorym ſię oſwiadczam więcey widzi w człowieku, iáko oko ludzkie, więcey niżeli ja álleguię, á zátym Spráwiedliwy Sędzio BOZE, (mowi Spráwiedliwość) gdy *ab ingratis tolluntur beneficia*, ponieważ ten człowiek ieſt wielce niwdzięcznym ták długiego miłofierdzia twego, iuż go więcey mieć nie godzien, ále tylko według ſpráwiedliwoſci, *quod non factum*

factum fiat, aby iáko kryminalistá *criminaliter* był sądzony y karány, co *subsit* sprawiedliwemu sądowi.

Replikuie Miłosierdzie: Sprawiedliwy Sędzio BOZE, przychodzi mi tu odpowiedzieć *ad objecta partis astoreæ*, od człowieká, który dla nikczemności swoiey żyjący ieszcze ná ziemi, nie iest *capax* odpowiedzieć w Sądzie Boskim, imieniem ktorego *compassione ductus* odpowiadam: prawdá iest, że ten człowiek *contravenit*, zádofyc nie uczynił Dekretom Boskim przez niepoprawę życia, prawdá iest że życie iego bezbożne, z ciężką krzywdą Máiestatowi Boskiego, *cum crimine læsæ Majestatis Divinae*, lecz ma wielkie fanatywy, ma wielkie remedia ná obronę swoię, y do satysfakcyi sprawiedliwości Boskiej zá wszelkie krzywdy uczynione Máiestatowi Boskiemu, ktore tu kładę *in mensa iudicii*, to iest nieskończone zasługi Męki Jezusowey, ktore aby były przyięte ná satysfakcyą sprawiedliwości Boskiej od człowieká, proszę miłosierdzia Boskiego; Y ták zá kontráwencyą człowieká Dekretom Boskim przez niepoprawę życia, Syn Boski w Ludzkim cieie wypłaca sprawiedliwości Boskiej przez poddanie się niesprawiedliwemu świętokrádzkiemu dekretowi żydowskiemu ná śmierć krzyżową, zá niewdzięczność człowieká Bogu, wypłaca

płaca Zbawiciel JEZUS okrutną kátownią Sercá
 swego, niewdzięcznością przyiacielá, od ktorego
 fromotnie przedány żydom został, zá niepomiar-
 kowaną wyniosłość człówieká, Zbawiciel JEZUS
 wypłaca głęboką pokorą Máiestatu swego, áz pod
 nogi żydowskie, zá niegodziwe konwersfacye czło-
 wieká, wypłaca Zbawiciel JEZUS okrutną ná Cie-
 le swoim konwersfacyą złośliwych żydow, ktorzy
 okrutnemi plagámi Ciáło Jego szarpáli, zá niewy-
 perswádowaną niewdzięczność człówieká y zówię-
 tość ná bliźniego, zá niedárowanie krzywdy bli-
 źniemu, wypłaca Zbawiciel JEZUS dárowaniem
 krzywdy nieprzyaciótom swoim, zá ktoremi pró-
 si Przedwiecznego Oycá: *Pater ignosce illis*, przy-
 tym zá wszystkie niepráwości człówieká, wypłaca
 Zbawiciel JEZUS obciążonym ciężarem krzyżo-
 wym, pod którym nie ták pod ciężarem krzyża,
 iáko bárdziej pod ciężarem mnostwá grzechow
 człówieká, upada ná ziemię omdláły JEZUS, iáko
 náucza Doktor Anielski: *Non erat pondus in jugo
 crucis, sed in peccato*, nie ták dokuczal Jezusowi cię-
 żar krzyżowy, iáko bárdziej ciężar grzechow czło-
 wieká. Nie wspominam tu (mowi Miłosierdzie)
 w tey táiemnicy innych fromotnych przykrości,
 przerażájących Serce Jezusowe, ktore iáko są do-
 brze

brze wiadome Sądowi Boskiemu, tak te kładę *in mensa iudicii*, na zupełną satysfakcyą za wszystkie krzywdy Boskie od człowieka uczynione, przez ktore proszę *clementiam* miłosiernego Sądu. A w tym zostawiwszy sąd niby w deliberacyi, *Judicium deliberat*, prosi aby mógł uczynić prywatną konferencyą z człowiekiem, z którym w ten sposob rozmawia: Zważay człowiecze niewdzięczny co czynisz, zważay iak ciężko, iak fromotnie Syn Boski za ciebie wypłaca, zważay iako Máiestat Boski na ostatnią y fromotną podaćie się wzgárdę, ktory pod ciężarem krzyżowym, a bárdziey grzechowym obciążony, leży w błocie na ziemi, aby za ciebie sprawiedliwości Boskiej wypłacił, zważayże wielkość grzechu twoiego, pod którą y Bóstwo z naturą ludzką złączone ledwie wystarczyć może, na co zdumiewa się Augustyn S. mówiąc: *Proh dolor jacet ante hominem extensus DEUS*, ách przykro mówić co się dzieie, BOG Stworcá, leży pod nogami żydowskiemi, ále za co? za grzechy człowieka: y nie skruszysz że się człowiecze, y nie pobudzisz się do żalu y do obfitych łez tak straszny, tak fromotnym świętokradzkim excesssem nad Synem Boskim, gdyż przez niepoprawę życia twoiego y niewdzięczność twoię, okrutnym teraz stáiesz

stąiesz się dla Syná Boskiego mordercą, którą opisuje Antoninus mówiąc: O! ślepoto niezdolna, o! niewdzięczności zawzięta, którą człowiek Zbawiciela swego codziennie krzywdząc przeraża przez niepoprawę życia swego, O! *cæcitas miseranda, o! ingratitude immensa, per quam homo Liberatorem suum quotidianis afficit injuriis, peccata peccatis cumulando.* S. Antoninus p. 2. tit. 3. c. 9. §. 10. A zátym mówi Pátron Miłosierdzie, jeżeli się nie poprawisz człowiecze, bądź pewien, że za niewdzięczność twoję nowe y osobliwsze czeka cię piekło, za zdaniem S. Augustyná mówiącego: *Domine qui tibi non servit quia creatus est, meretur infernum, sed qui tibi non servit quia redemptus est, meretur ut novus pro ipso fiat infernus,* a zátym jeżeli się nie poprawisz, ja Pátron Miłosierdzie, już cię więcej bronić nie będę, lecz sam ná ciebie instygować będę, y zaślugami Jezusowemi potępić cię będę.

Po ktorey konferencyi, replikuje Spráwiedliwość: Spráwiedliwy Sędzio BOZE, widzę że Pátron Miłosierdzie już po trzeci raz człowieká wielkiego winowáyce mocno broni zaślugami Męki Jezusowey, dla ktorych y ja Spráwiedliwość ustępować muszę Miłosierdziu, lecz to tylko wnoszę do spráwiedliwego Sądu Boskiego, iż to w żadnym

H

śędzie

sądzie nie praktykowana rzecz, aby kto będąc *criminaliter convictus*, nie był *criminaliter* sądzony y karany, ten zaś kryminalista człowiek, już trzeci raz *criminaliter convictus*, który przy większym miłosierdziu Boskim większey nábywa odwagi do złego życia, y ták stáie się *error peior priore*, większa krzywdá Máiestatu Boskiego, więc proszę *definitivam sententiam*, y o zápisanie konkluzyi.

Replikuie Miłosierdzie: Spráwiedliwy y Miłosierny Sędzio BOZE, lubo to jest prawdá, że *criminaliter convictus*, *criminaliter* sądzony y karany bydz powinien, ále to tylko regułą sądu ziemskiego, gdzie spráwiedliwość prezyduje, według ktorey káždy winowáycá spráwiedliwie sądzony y karany bywa, lecz ináczey w Sądzie Boskim, w którym miłosierdzie przewyższa spráwiedliwość, *misericordia superexaltat iudicium*, y przez to dáie nam się poznác miłosierdzie Boskie nieskończone, niepoięte, z podziwieniem całego świata, że by największego kryminalistę zaráz nie karze, ále go znośi y wytrzymuie do czasu popráwy życiáczekáiąc, *nolo mortem peccatoris, sed ut convertatur*, Ezech. 18. á zátym spráwiedliwy y miłosierny Sędzio Boze, terážnieyszy kryminalista człowiek prágnie twoie wychwalác miłosierdzie, *Misericordias Dñi in eternū cantabo*, Ps. 88.

gdy

gdy go ieszcze kryminalnie sądzić nie będziesz, gdy mu ieszcze dáruiiesz do czasu, poprąwi życia, á zá kontráwencyą Dekretom pierwszym *luat pænas*, niech będzie karány áby tylko nie wiecznie, y w tym przez záslugi Męki Jezusowey proszę o zápisanie konkluzyi.

Po ktorých instancyách, stáwa Dekret z oświádczeniem wielkiego miłosierdzia Boskiego dla człowieká, nákázuiący tylko *standum anterioribus decretis*, áby człowiek uczynił poprawę życia nákazáną sobie przeszłemi Dekretámi Boskimi, á *pro penis* kontráwencyi zá nieposłuszeństwo dawnym Dekretom, *judicium præsens decernit*, nákázuiie Sąd Boski człowiekowi czterdziestodniowy post świętey Kwádrágezimy, ktorego dekretu wielkość miłosierdzia Boskiego kómmunikuiie człowiekowi Anioł Stroż przez wewnętrzne náchnieniá, nápo-mináiąc go do poprawy życia, y do miłości záwdzięczáiącey Bogu. Pobożni Kátolicy, gdym to pokazał ná czym záwiśłá poprawá życia człowieká, do ktorey kázdy z nas obligowány iest, y gdy tego dowodzę, że BOG by naywiększego kryminalistę człowieká, z nieskóńczoného miłosierdzia swego záraz nie karze, ále tego dla záslug Jezusowych utrzymuiie do czasu poprawy życia, więc

nie chcieymyż w nadzieię wielkiego miłosierdzia Boskiego, odkłádać popráwy życia nášzego. Ná Krzyżu rozpięty Zbáwicielu, udziel tyle prágnienia sercom nášzym do popráwy życia, udziel tyle łáski, ile prágniesz zbáwienia dusz ludzkich, ábyśmy przez uczestniętwo zasług twoich, uczestnikami byli wiecznego zbáwienia. Amen.

KAZANIE IV.

Misericordia superexaltat Judicium. *Epist: Jac: C.2.*
Miłosierdzie przewyższa Sąd.

JAkom w przeszłych námienit Kazániách, iż lubo BOG Wszechmogący był nieskończonego miłosierdzia dla człowieka záczył go stworzył, w czasie iednak gdy BOG stáwšy się Człowiekiem, y powziáwšy ciało y serce ludzkie do kompáffy i nad nędznym człowiekiem, z tym iest oświádozeniem miłosierdzia swego dla nas, iż w káżdey sprawie swoiey wykonáney dla człowieka swoje nam oświádcza miłosierdzie, co wyraża Psalmista Páński mowiąc: *Misericordia Domini plena est terra. Psal. 32.* Spráwy Boskie ktore BOG
Wsze-

Wszchemogący wykonywa dla nas, są tylko albo dzieła Dobroci Boskiej, albo dzieła Sprawiedliwości, gdy wykonywa dla nas sprawy Dobroci swojej, w tych wielkie swoje oświadcza Miłosierdzie, że bez wszelkich zasług naszych nam dogadza w potrzebách, gdy wykonywa dzieła Sprawiedliwości swojej, dopuszczając na człowieka żyjącego doczesną karę, w tym więcej Miłosierdzie oświadcza iak Sprawiedliwości, ponieważ gdy BOG na człowieka dopuszcza iaki ucisk, częściey na przestrogę zbawienną, iak na karę, aby człowiek postrzegłszy się, do Bogą się nawrócił, lub też dopuszcza uciski, aby przez te na tym świecie wypłacał się Sprawiedliwości Boskiej, co potwierdza Bazyli S. mówiąc: *Quia omnis asperitas ejus clementia est*, to jest wszelki ucisk od Bogą dopuszczony na człowieka, znakiem jest miłosierdzia Boskiego, pragnącego zbawienia ludzkiego, co wyraźnie opisuje Augustyn S.: *Deus quandoq; irascitur nobis, ut subveniat, sic minatur, ut parcat, sic aufert, ut restituat, sic tradit, ut eripiat, sic destruit, ut muniat, sic abjicit, ut restituat*, to jest: czasem BOG człowiekowi ni by gniew oświadcza, aby łaskawiey przybył, gdy się do niego człowiek nawróci, czasem pogrozi, aby potym dąrował, aby potym nie miał za co karać,

rąc, czasem dopuszcza utratę doczesnych rzeczy,
 aby zbawieniem wiecznym nadgrodził, czasem do-
 puszcza uciski, aby z wiecznego uwolnił ucisku,
 czasem dopuszcza ubóstwo, aby wiecznością zbo-
 gacił, czasem uymuie łaski człowiekowi, aby wię-
 kszą nadgrodził, te są słowa S. Augustyná, w kto-
 rych dziełach iáwne oświádczenie miłosierdzia Bo-
 skiego, przytym między inshemi átrybutámi Bo-
 skiemu, naybárdziey nam BOG oświádcza miło-
 sierdzie swoje, z ktorego miłosierdzia naydosko-
 náley poznawác możemy Bogá, co uważyc proszę:
 Chrystus Pan prawdziwy BOG przez 33. lat zycia
 swojego, wiele y práwie nieprzeliczone uczyni-
 wszy cudá, iednemu tylko Bogu własne, iáko przy-
 znaie Xiążę Fáryzeuszow: *Nemo potest facere hæc si-
 gna quæ tu facis, nisi fuerit Deus cum eo, Ioan. 3.* á przecię
 z tych Chrystus nie tylko nie był uznány od wszy-
 stkich zá prawdziwego Syná Boskiego, ále y owszem
 uznány był ná śmierć od żydow, *reus est mortis, Math.*
26. áz dopiero gdy z otwártego Boku Jezusa ná Krzy-
 żu umártego obaczyli krew z wodą płynącą, do-
 piero krzykneli uznájąc prawdziwego Syná Boskie-
 go: *Verè Filius Dei erat iste, Math. 27.* prawdziwie był
 Synem Boskim. Coby tego zá przyczyná była, że
 Setnik y niektorzy z żydow obaczywszy krew z wo-
 dą

dą z Boku Jezusowego płynącą, przyznali go dopiero Synem Boskim? Krew y wodą z Boku Jezusowego płynącą, za świadectwem S. Augustyną, wyraża nam Święte Sakramentá, ná odpuszczenie wszystkich grzechow nászych postanowione: *Sanguis & aqua, id est Sacramenta fluxerunt in remissionem omnium peccatorum*, gdyż wodą znaczyła Sakrament Chrztu S. obmywającego duszę człowieká z zmázy grzechu pierworodnego, krew znaczyła insze Święte Sakramentá, ktore przez zasługi krwáwe Jezusowej Męki przywróciá nam łaskę Boską, przez ktore Sakramentá iáko przez osobliwsze środki ná odpuszczenie grzechow nászych wyraża nam się osobliwsze miłosierdzie Boskie, á przez to poznánie prawdziwego Syná Boskiego, ktorego dopiero poználi *Centurio* z niektórymi żydami, wyznawájąc *verè Filius Dei erat iste*. Lecz czemu próżę dawniey żydzi nie uználi prawdziwego Bogá Chrystusa, gdy podobne y częste widzieli oświádczenia miłosierdzia Boskiego, widzieli że Mágdalená przy Nogách Jezusowych otrzymuie odpuszczenie grzechow, chorzy przez żywą wiárę otrzymuią zdrowie, umárli życie, oświádczył y przy śmierci miłosierdzie swoje, kiedy wisząc ná Krzyżu, prosił za nieprzyjaciół swoich: *Pater ignosce illis,*

lis, Łotrą o bok wiszącego zbawił, *hodie mecum eris in Paradiso. Luc. 23.* Odpowiadam ná to z Św: Augustynem, iż widząc *Centurio* Chrystufa nie tylko zá życia swego, ále też y po śmierci nieprzešťającego oświadczać swoje miłosierdzie dla ludzi, gdy krew y wodę wylewa ná obmycie z grzechow narodu ludzkiego przez to przyznáie prawdziwego Bogá, *Et quomodo verum Deum non proclamasset ille centurio, qui eum vidit etiam mortuum, misericordiae fonte manantem,* mowi S. Augustyn. A zátym miłosierdzie Boskie nád wszystkie inne átrybutá tak nam się oświadcza, iż przez to przychodziemy do poznánia prawdziwego Bogá, ktorego miłosierdzia wielkość iáwniey uznamy, gdy wywodzić będę dálszy proces człowieka grzesznego nieprzešťającego rebellizowác przeciwko Bogu, ktorego zaślugami Męki Jezusowey ieszcze bronić będę. O tym *Ad Majorem Dei Gloriam.*

Gdy ná przeszłych Kazániách moich remonstrowałem ná czym zawiśłá poprawá życia człowieka grzesznego, do ktorey poprawy záchęcałem przez rózne duchowne pobudki, w terážniejszym Kazaniu w pierwszym punkcie dla powzięcia większego záchęcenia w sercach ludzkich do poprawy życia, remonstrowác będę iákie BOG
pono-

ponosi krzywdy, a dusza czlowieka szkody, zniepoprawy zycia.

Poniewaz z kazdego grzechu ludzkiego wynika nieskonczona krzywda Majeftatu Boskiego, tey zaden stworzony rozum Swietych Oycow nie moze doskonale poiac, o ktorey tyle tylko pisza, ile poymowac moga, gdyz y Koronat Panski Dawid S. poymuiac wiele skrytych tajemnic Boskich, nad zloscia grzechu ludzkiego zastanawia sie, mowiac: *Delicta quis intelligit? Psal. 18.* nieprawosci kto poymie? to jest, zaden rozum, zaden by naydoskonalszy dowcip poiac nie potrafi zlosci grzechu ludzkiego, iednakze ile SS. Oycowie przez swiatlo laski Boskiej poymowac moga, tyle o tym pisza, z ktorych nauki nieskonczona krzywde Majeftatu Boskiego, wynikajaca z grzechu ludzkiego, z S. Augustynem uwazyc prosze: Gdy bowiem czlowiek pomysli o grzechu, ktory ma wykonac, BOG laskawy niby to o bok stoiacy czlowieka przez wewnetrzne przestrogi, perswaduie czlowiekowi, nie czyn tego co sie nie godzi, co jest przeciwno Przykazaniu Boskiemu, ktore gdy zachowasz, otrzymasz wieczne zbawienie, gdy przelamiesz, wieczna zgube duszy, z drugiej strony asystuiacy czart perswaduie czlowiekowi mowiac:

nie uważay, że przez to Bogá obrázisz, ále siebie ukontentuiesz, á potym myślic będziesz ábys Bogá przeprosił, y ták człowiek zezwaláiąc ná grzech czártu zezwala, Bogá odwodzącego od złego pogardza mówiąc sobie z Fáraónem: *Quis est Dominus, ut audiam vocem ejus. Exodi 5.* nie będę słu chał Bogá. Y lubo nie w samey rzeczy, ále w umyśle te się wyrażáią zámyśly człowieká záślepio nego, o Krolestwo Niebieskie nie bárdzo dbam, pieklá się nie lękam, wykonam do czego mnie zá chęcona od czártá pobudza wola. Przez co wiel ką dla Máiestatu Boskiego czyni wzgárdą, pogár dza Bogá Práwodawcę, ktorego Práwá łamie, po gardza Páná, ktoremu służyć nie chce, ná co się BOG żali przez Izáiaszá Proroká: *Filios enutriví & exaltavi, ipsi verò spreverunt me. Isaia 1.* to iest: ktorych stworzyłem, y iáko Ociec wychowałem, od tych wzgárdzony iestem. Pogardza Bogá Stwor cę swego, gdy udzielonych sobie od niego substán cyi, tálentow, y zmyśłow, ná ciężką Bogá záżywa krzywdę, pogardza Bogá włásnego Zbáwicielá, ktoremu się z rąk zbáwiennych wydziera ná wol ność grzechowá, ná zgubę duszy swoiey, pogardza Bogá Sędzię, ktorego sądu by naymniey się nie lęka, pogardza Bogá Przyiacielá, bárdzię sobie
szácu-

szącuiąc przyiaźń z czarzem, iák łáskę y przyiaźń Bogá, pogardza Bogá iáko Oycá, kwituiąc się z synowskiiego dziedzictwá Niebieskiey Oyczyzny. Ná co pisze Augustyn S.: *In omni peccato Deus contemnitur, in suis praeceptis ut Legislator, ut Creator, & ut redemptor.* W káżdym grzechu znáyduie się wielka wzgárdá dla Bogá y nieskończona krzywdá, ktorą poiąwszy przez światło łáski Boskiey opisuie Pobożny Stanichurstus Soc: *Jesu*, w te słowy: Gdyby kto złość grzechu naymnieyszego śmiertelnego, y krzywdę Máiestatu Boskiego poiął, nie byłoby w człowieku żyłki, ktoraby się od wielkiego żalu nie kráiáła, cáłymby ciátem swoim krwią płynął, od boiáźni wszystkiey mu ná głowie włosy powstáły, odstąpiłyby go wszystkie siły, serceby mu się od żalu pukáło, pierśiby mu się rwáły, kruszyłyby się wszystkie kości, ná refzcie nie mogąc znośić żalu y bolu, w momencie umieráćby musiał. Te są słowá wspomnionego Authorá.

Pobożni Kátolicy! żaden tu z nas nie iest ták święty, áby się miał wymowić od grzechu śmiertelnego, á zátym gdy się wszyscy znamy do grzechu, wszyscy się do tego przyznáć powinniśmy, że ták ciężko Bogá krzywdzemy, z przyczyny ktorey krzywdy, wnośmy sobie wielkie Miłosierdzie Bo-

skie, że nas BOG z taką wielką krzywdą swoją utrzymuje y znośi, że nas BOG tak nie karze, iako wyciąga krzywdą Jego. Na co przydaje Bernard S. mówiąc: iż nayobrzydliwsza rzecz, która się może znaleźć w oczach ludzkich, którey człowiek cierpieć nie może, oczy swoje y usta zaskłaniając, znośniejszy jest dla człowieka, niżeli człowiek w grzechu dla Boga: *Tollerabilius canis putridus fetet hominibus, quam peccatores Deo & Angelis.* A zą tym tu sobie proszę taką formuymy reflexyą: Jeżeli ieden grzech człowieka jest taką wielką krzywdą Mąiestatu Boskiego, dopieroż co mówić o wielkiej liczbie grzechow całego życia człowieka? dopieroż o nieskończoney liczbie złości całego narodu ludzkiego, całej gromady ludzi wszystkich, iaka z tych wynika dla Boga krzywdą nieustająca, która przenosi pojęcie rozumu nie tylko ludzkiego, ale y Anielskiego, dla tey iakiegokolwiek pojęcia, stawiam wam przed oczy całego zbolątego JEZUSA, który jest Figurą całego Mąiestatu Boskiego od nas ukrzywdzonego, który gdy cały boleie, cały rana, cały krew, bez żyłki zdrowey, cały otoczony boleściami; tak nieograniczony Mąiestat Boski cały otoczony krzywdami Boskimi, z którey uwagi coż sobie wnośić będziemy Kato-
licy,

licy, tylko przyznanie niepojętego Miłosierdzia Boskiego, z podziwieniem całego Niebá, z zazdrością piekła, że nas BOG znośi z nieustáiącą krzywdą Máieřtatu swego. Co uważáiąc Augustyn S. mowi: O niepojęte Miłosierdzie Bogá! ia grzeszyłem, á BOG mi dyssymulował, ia Bogá krzywdziłem, á BOG mi dobrodzieystwy nádgradzał, ia krzywdy do krzywdy przyczyniałem, á BOG mi tym obfitsze dobrodzieystwá wyświadczał; O Dobroci! o Miłosierdzie nigdy nieskończone! *Ego peccabam, & tu dissimulabas, ego te injuriis afficiebam, tu me beneficiis cumulabas, ego peccata peccatis augebam, tu majora praestabas beneficia, o! Misericordia incomprehensibilis.* A zátym człowiecze iezeliś do tych czas nie poymował wielkości Miłosierdzia Boskiego, uznayże go teraz, gdy poymujesz co BOG Stworcá od ciebie ponośi, á co ty od Bogá odbierasz, gdyż to jest przeciwko náaturalnemu práwu, áby zá nieustáiące krzywdy, dobrodzieystwá odbierać, o! Miłosierdzie Bogá nieskończone. Lecz nie tu ieszcze koniec krzywdy Boskiej wynikáiącey z grzechu ludzkiego, obroćmy tylko wewnętrzne y powierzchowne oczy násze ná Zbáwicielá JEZUSA, co ponośi? co cierpi? z przyczyny grzechu ludzkiego, z ktorego nieprzeřtánne ponośi kátownie,

wnie, z czym się sam oświadcza Zbawiciel JEZUS do S. Brygitty, iako świadczą iey Rewelacye, temi słowy: Ile wzgárdy, ile męczeństwá ponošilem od żydow, tyle teraz ponoszę od złych Chrześcianow, żydzi mnie wygnáli z Świątnicy máiąc intencyą mnie krzyżowác, ták Chrześcianie czynią, gdy mnie wyrzucáią z Kościoła Duszy swoiey, ktorąm sobie obrał, y chętnieby mnie krzyżowáli, gdyby mogli. A ná inšzym mieyscu uskarżá się Mátká Boska przed S. Brygittą, mowiąc: Ubolewam, że Syn moy od nieprzyiacioł swoich, ktorzy są teraz ná świecie, ciężey krzyżowany bywa, iák od żydow czásu męki Jego, ktorych niepráwości są więkšzą kátownią dla Syná mego, iák żydowškie męki. A zátym zważaymyż Kátolicy, y w serdeczną weźmy uwagę, iáką Máieštat Boski ponoši krzywdę, Syn Boski kátownią od káždego z nas, z przyczyny grzechu, ktorą zważywšzy, sami sądzmy, czy to iešt rzecz ludzka, czy to iešt rzecz stworzenia Boskiego, żeby BOG od stworzenia swego ták wielkie miał ponošić krzywdy, á Zbawiciel JEZUS kátownie, ieżeli nád mizernym bydlęciem w nędzy zostáiącym nie mieć politowánia, iešt rzecz tyránška, dopieroż z przyczyny ták wielkiey krzywdy Bogu Stworcy nášemu od nas uczynionej, ták wiel-

wielkieu kátowni Zbáwicielowi náfzemu zádáneu, iezeli fercá náfze kruzyc się zalem nie będą, excess tych będzie tyráńskiey złości y nieludzkości, gdyż to iest náturálna rzecz káздеgo żyiącego stworzenia, nád krzywdą y szkodą ubolewác, tu gdy poznáiemy krzywdę nád krzywdy od nas dla Bogá, kátownie dla Jezusa, szkodę nienádgrozoną dla duszy, więc zruemyż cięzkość z fercá náfzego, daymyż mieysce żalu, pozwolmyż oczom łez ubolewáiących, teraz czas nayspofobnieyszy do pokuty, gdy Syn Boski zá nas pokutuie: *Nunc tempus acceptabile. 2. ad Corin: 6.* teraz czas naylepszy do przebłágánia Máiestatu Boskiego, gdy Syn Boski zá námi błaga Naywyższego Bogá: *Pater ignosce illis*, dárny im Oycze Przedwieczny, bo nie wiedzą co czynią, á zátym człowiecze iezeli kochasz JEZUSA, iezeli prágnieysz zbáwienia, czy mozesz się utrzymác od płáczu, gdy Zbáwiciel JEZUS krwáwo płynącemi ránami płácze ubolewáiący, nie ták nád kátownią swoią, iáko nád szkodą y zaboystwem duszy twoiey: *Non solis oculis flevisse videtur, sed omnibus membris*, mowi Bernard S. A odtąd człowiecze ktory się masz odważyć ná grzech, iezeli nie masz respektu ná zbáwienie wieczne ktore trácisz, iezeli nie masz respektu ná piekło ná ktore zára-

zárabiaasz, mieyże przynaymniey respekt ná BOGA Stworcę twego ukrzywdzonego, miey respekt ná JEZUSA Zbáwicielá boleiącego, miey respekt ná duszę twoię, á w okázyi grzechu mow sobie: Y což mi BOG winien, że go mam krzywdzić? y což mi Zbáwiciel winien, że go mam kátowác? y což mi duszá winná, że iey mam wiecznie szkodzić? ey nie odważay że się ná to, co się nie godzi. Wktory sposob iezeli politowánie mieć będziesz nád Jezusem, ulituie się nád tobą łáskáwy JEZUS, gdy zbáwienia wiecznego od niego žádac będziesz: z czym się sam oświadcza w pewney rewelácii: *Si ego oravi pro crucifixoribus meis ad Patrem meum, multò magis pro vobis orabo qui mihi compassi & conscií fuistis.*

A zátym wspomniáną krzywdę Boską wynikájącą z grzechu ludzkiego, z przyczyny niepopráwy życia człowieká nákazáney iuż po kilká rázy Dekretem Boskim, uwažíając zárliwość honoru Boskiego, znowu przyimuie áktorat przeciwko człowiekowi, y otrzymáwszy termin u spráwiedliwego Sędziego Bogá, po zápisanych kompárycyách przez Pátronow, Spráwiedliwość indukuie spráwę.

Spráwiedliwy Sędzio BOZE, iuż to po czwarty raz przychodzi mi tu promowowác spráwę wielkiego

kiego kryminálisty człowieká, wcale zuchwałego przeciwko Bogu Stworcy swemu, który iuż do tey zaślepioney przyszedł złości, że się uznać nie chce bydź stworzeniem Boskim. Ponieważ káżde stworzenie Boskie, iáko powinno bydź, ták iest posłuszne Bogu Stworcy swemu, ten zaś człowiek wcale się do tego nie zna, iáko się pokaże *ex seriis controversiis*, z dalszych dowodow, ponieważ trzemá Dekretámi Boskiemi máiąc sobie nákazaná popráwę życia, káżdemu z tych *contravenit*, zádofyc nie uczynił, y owfzem przy większym miłosierdziu twoim, większey nábywa odwagi do nieustánney krzywdy Máiestatu Boskiego, który wcale nie uznáie Bogá nád sobą: *Qui dicit se nosse Deum, factis autem negat, ad Tit: 1.* ponieważ nie czyni tego, co BOG káže, oświádczáiąc się z złośliwym Fáraónem: *Quis est Dominus, ut audiam vocem ejus. Exod. 5.* Ktorego iáko w przeszłych sądach wyliczałem niegodziwe y niepoliczone excessa, złości, iego sprawy, z ciężką krzywdą Máiestatu Boskiego, w tych do tych czas bezbożne życie swoje prowadzi, przeciwko ktoremu kładę tu protestacyą Ekklezyástyká Páńskiego protestuiącego się, że káwałká boiázni Bogá nie ma: *Contempsit timorem Dei, Eccl: 49.* kładę y protestacyą Izáiaszá Proroká, że zá nic ma Sąd

K

Boski:

Boski: *Judicia Dei postposuit*, dla ktorego krymi-
 naliſty mam wiele prejudykatow, względem kto-
 rych ſpráwiedliwie gináć powinien, wnoſzê tu fa-
 mego Pſalmiſty wielkiego ſługi twego BOZE zdá-
 nie, zádáiaćego zguby człowieká grzeſznego: *De-*
ficiant peccatores à terra, & iniqui ita, ut non ſint. Pſal-
 mo 103. niech ginie grzeſznik, y niepráwoſć niech
 uſtánie ná ziemi. Pierwſi Rodzice, zá iedno przela-
 mánie Práwá Boſkiego, tego momentu z Ráiu wygná-
 ni, pierwſzy Anioł zá iedną myſl przeciwko Bogu:
Ero ſimilis Altiffimo, záraz Dekretem Boſkim ná
 wieczne ciemnoſci ſkazány, Judafz że ſię wdał w
 ſekretne y niegodziwe kontrákty z żydými, ſtrá-
 ſzną tego przyplaca męką. A ná reſzcie, *ut pau-*
cis concludam, niech ſię otworzą bramy piekielne,
 wiele tám obaczemy milionow ludzi, ktorzy, ie-
 dni zá ieden tylko, drudzy zá dwá, inni zá kilká
 grzechow ſmiertelnych, wiecznie goreią. A zá-
 tym ná fundámencie tych prejudykatow, dawno
 ten kryminaliſtá rownie z innemi gináć powinien,
 u ktorego więkſza liczbá niepráwoſci, iák włoſow
 ná głowie, ktorego zuchwáloſć więkſza nád py-
 ſznego Anioła, ktorego záwziętoſć więkſza iák Ju-
 daſzá zdraycy. Wiêc tę wnoſzê inſtancyą do
 ſpráwiedliwoſci Boſkiej, áby ten kryminaliſtá, ták

zá kontráwencyą, zá nieposlušzeństwo pierwszym Dekretom Boskim, iáko teź zá przełamánie Praw Boskich, z ciężką krzywdą Máiestatu Boskiego, iáko *toties criminaliter convictus*, áby kryminálnie był sádzony y karány, áby *juxta meritum criminis, condignas luat pœnas*.

Odpowiada Miłosierdzie: Spráwiedliwy y Miłosierny Sędzio BOZE, *compassione ductus*, przychodzi mi tu odpowiedzieć zá człowieká grzesznego, nieczyniącego popráwy życia, zá którym przed Spráwiedliwością Boską mowić nie mogę, ponieważ sam widzę, że więcey niepráwości iego, iák słow moich, y przyślóby mi go tu iuź odstąpić, tylko wiedząc dowodnie, że nieskończone Miłosierdzie Boskie, w którym mocno ufa człowiek, przewyższa liczbę grzechow cáłego narodu ludzkiego, więc do tego ieszcze czynię rekurs. Tu *interlocutoria*, odzywa się *Spráwiedliwość*: Ale iuź miał dosyć nád infzych miłosierdzia Boskiego? odpowiada *Miłosierdzie*: Miłosierdzie Boskie nigdy dosyć nie ma. Mowi *Spráwiedliwość*: Nápisano iest: *Peccet mundus, fiat iustitia*, podobnieysza rzecz, áby cały świat zginął, niżeli áby BOG miał bydź ukrzywdzony. Odpowiada *Miłosierdzie*: *Deus cui proprium est misereri semper & parcere*, ktorego wláсноść iest

zmiłować się, y dárować. Mowi *Spráwiedliwość*: Ale to iest publiczny krymináliftá, z publicznym zgor-
 szeniem. Odpowiáda *Miłosierdzie*: Prawdá, y ia to przyznáię, że iest publiczny krymináliftá, lecz zá publiczne iego zgorfzenia, zá publiczne excessá, kładę tu *in mensa iudicii* satysfakcyą zupełną zařtu-
 gi Męki Jezusowey, osobliwszym sposobem wypła-
 cájące *Spráwiedliwości Boskiej* od człowieká, kto-
 re áby były przyięte od człowieká grzesznego, po-
 korną wnoszę instáncyą do *Miłosierdzia Boskiego*. Oto Syn Boski w ostátney wzgárdzie, w publi-
 czney ochydzie, nie iáko BOG, ále iáko publiczny krymináliftá, publicznie cátemu pospolstwu w fro-
 motney nieľudzkósci, w nágości Ciáľá swego, dáł się záwieřić ná Krzyżu, áby przez to wypłacił sprá-
 wiedliwości Boskiej, zá publiczne zgorfzenia, zá publiczne excessá y zľósci człowieká, oraz řľowy ná Krzyżu rozpiętego JEZUSA, do *Miłosierdzia Boskiego* pokorną wnoszę instáncyą: *Pater ignosce illis, quia nesciunt quid faciunt*, BOZE łáńskáwy dáruy temu winowáycy, boć nie wie co czyni. Co wymo-
 wiwszy *Miłosierdzie*, zostáwiwszy Sąd niby w delibe-
 rácyi, *Judicium deliberat*, próři áby mógł uczynić pry-
 watną konferencyą z człowiekiem, z którym ták rozmawia *Miłosierdzie*: Zważayże człowiecze iák wielki

wielki excess złości twoiey popełniłeś przez nie-
 poprawę życia, po kilká rázy tobie nákazaną, kie-
 dy oto Zbáwiciel JEZUS Syn Boski w ostatniey
 wzgárdzie, w publiczney ochydzie, w fromotney
 niełudzkości, ná Krzyżu zawieszony zá ciebie wy-
 płaca sprawiedliwości Boskiej, ten ktory kázde-
 mu stworzeniu dał sposob pokryć nágość swoię,
 ten z szat obnáżony, nági całemu pospolstwu wy-
 wieszony ná Krzyżu, áby wypłacił zá publiczne
 twoie niewstydné zgorzienia. *Ego sum tui plaga
 doloris, ego tuæ occisionis culpa,* mowi S. Augustyn.
 Ey fromotnaż to byłá, zá zdániem SS. Oycow, nád
 infze kátownie przerażáiąca Serce Jezusowe ná-
 gość Jego, w ktorey w oczách całego pospolstwa
 zawieszony został, ponieważ wszystkie inne káto-
 wnie znośiły niebá y ziemiá, iedney tylko nágości
 Jezusowej nie mogąc cierpieć, tę ciemnościami
 pokryły, *Tenebræ factæ sunt, dum crucifixerunt Je-
 sum Judæi, Math. 27.* lecz tá kátowniá z przyczy-
 ny twoiey człowiecze, zá zdániem S. Augustyná
 mówiącego: Biczowanie cierpiał osobliwie Chry-
 stus zá grzechy cielesne człowieká, ná ktore się
 człowiek chętnie odważa, bezwstydné nágości czło-
 wieká obnáżyły publicznie Chrytusowe Ciáło z
 nieznośnym wstydem Jego, niegodziwe y bezwsty-
 dne

dne uciechy, są to rozgi cierniowe, są łańcufzki
 zelázne szárpiące Ciáło Jezusowe. *Vulneratus est
 propter iniquitates nostras, Isaia 53.* Nád którą obel-
 gą JEZUSA, gdy zá świádeństwem S. Bernardá, sa-
 mi Anieli ubolewáiąc plákáli: *Etiam Angeli fleve-
 runt,* á ty człowiecze, czy możesz to znośić, czy
 możesz to cierpieć, ábys nie záplakał zá niepo-
 práwę życia twego, z ktorey przyczyny Zbáwiciel
 boleie, y wszystkiemi ránami płacze, ubolewáiąc
 nád niepohámowaną złością twoią, dla ktorego po-
 litowánia, chcieyże się przecię poprąwić człowie-
 cze, chciey się náwrocic do Bogá, powstáwszy z
 błędow twoich, wszákże łatwo się może zwa-
 bic dziki ptak do káwałká surowego mięsa, otoż
 tu JEZUS iuz (ách! przykro wspomniec) nie
 iáko BOG, nie iáko człowiek, cały rana, cały
 krew, cały iáko sztuka martwego krwáwego ciá-
 łá, wiśi ná Krzyżu, áby dzikiego w miłości Boskiej
 człowieká do siebie zwabił. Ey dayże się zwabić
 dziki w miłości Bogá człowiecze do Ciáłá Jezuso-
 wego, do Sercá Jego otwártego, dayże się zwabić
 ná ręce Jezusowe rozciągnione ná Krzyżu, gdyż
 w krotce ma nastápic ostátni dekret spráwy two-
 iej, ále ná którą stronę, nie upewniam, (mowi
 Miłosierdzie) bo niepoięte Sády Boskie, bo iná-
 czey

czey sam sobie będziesz przyczyną wieczney zguby, iezeli się nie poprawisz, iezeli się do Boga nie nawrocisz.

Po ktorey konferencyi, Sprawiedliwość wnośi dalszą instancją: Sprawiedliwy Sędzio BOZE, lubo zaślugi Męki Jezusowey są nieskończonie wypłacające za winy káżdego człowieka, ále że ten kryminálistá przez długą niepoprawę życia swego iest niewdzięczny zaślug Jezusowych, toć tych y nie godzien, á zátym bez respektu ná zaślugi Jezusowe, według winy sądzony y karány bydz powinien, *luat condignas poenas.*

Odpowiada Miłosierdzie: Miłosierny Sędzio BOZE, ten człowiek że iest kryminálistá, toć iest pierwszym kándydatem do zaślug Jezusowych, ponieważ Syn Boski nie przyszedł zbáwić i sprawiedliwych, ále grzesznych: *Non veni salvare justos, sed peccatores, Lucæ 5.* á zátym dla zaślug Jezusowych, proszę dla niego o dalsze miłosierdzie.

Ná co odpowiada BOG sprawiedliwy Sędziá, óswiadczájąc nieodmienny wyrok dla człowieka: *Morte moriatur*, cáte życie tego człowieka znośiem z wielką krzywdą moią, iuż niech umiera. Odpowiada Sprawiedliwość: Nięch umiera, *morte moriatur.*

riatur. Odpowiada Miłosierdzie: Niech umiera, áby tylko w łasce twoiey, *moriatur morte iustorum.* Numer: 23. áby nie wiecznie. Replikuie Spráwiedliwość: Jáko żył, ták niech umiera. *Miłosierdzie:* Nie iáko żył, ále iáko prágnie żyć, ták niech umiera, *ut vivat in eternum.* *Spráwiedliwość:* Kto żyje bez Bogá, bez Bogá umiera. *Miłosierdzie:* Kto w Bogu umiera, z Bogiem żyć będzie, *Beati qui in Domino moriuntur.* *Apocalip: 4to.* *Spráwiedliwość:* Zásłużył ná wieczną śmierć. *Miłosierdzie:* Ale go Zbáwiciel JEZUS od śmierci odkupił, *mortuus est, ut nos à morte liberaret.* A zátym ieszcze nie teraz czas ostátniey sentencyi, ktorey ia proszę miłosierznego Sędziego Bogá o dylácyą, áby y Spráwiedliwości Boskiej zádosyc się stáło, y człowiek odkupiony záługami Jezusowemi áby nie ginął, proszę o remissę ná kompromiss.

A zátym stáie Dekret remissyi spráwy człowieká ná kompromiss, y ná ten podpisuią się strony, ná którym Wszehmocność Boska będzie Superarbitrem, ze strony zárlivosti honoru Boskiego Spráwiedliwość Boska: ze strony człowieká grzesznego Miłosierdzie Boskie, Arbitrami. Ktory to kompromiss, á pod figurą tego, pártikulárny Sąd Boski z człowiekiem grzesznym, wywodzić będą ná przyszłym

szłym Kazaniu, na którym redukować będę przeszłe Kazania moje.

A tym czasem Pobożni Kátolicy zważaymy y mieymy w pamięci wielkość Miłosierdzia Boskiego dla káżdego człowieka, iednakże w nadzieię tegoż nie chcieymy grzeszyć, gdyż przydzie kiedyżkolwiek koniec życia nášzego, który będzie początkiem wieczności szczęśliwey, lub nieszczęśliwey. BOZE łáskáwy, BOZE ná Krzyżu rozpięty, udziel nam tyle łáski, ábyśmy poiąwszy wielkość Miłosierdzia twoiego, pobudzeni byli do wdzięczności, y do poprawy życia nášzego. Amen.

KAZANIE V.

Misericordia superexaltat Judicium. Epist: Jac: C.2:
Miłosierdzie przewyższa Sąd.

JAkom w przeszłych námienił Kazaniách moich, że lubo Miłosierdzie Boskie y Spráwiedliwość, względem Náture Boskiej, są rowne y nierozdzielne, lecz względem własności swoich dla nas wykonywanych, záwsze Miłosierdzie Boskie przewyższa Spráwiedliwość: *Misericordia superexal-*

L

tab

rat Judicium, y ták się Bogu Naywyższemu upodobáło, obfzerne dla nas wykonywác miłosierdzie, iż ledwie dzieśiątą, á czásem setną lub milionową cząstkę zostáwuie spráwiedliwości, co należy do kary, á rasztę miłosierdzie odbiera, y człowiekowi dáruię, czego dowodzę z Pismá S.: Gdy Dawid Krol Izráelski wykroczył przeciwko Bogu wyniosłością swoią, czyli prózną chwałą, zá który występek wdáie się w to Spráwiedliwość Boska, y náznacza Dawidowi karę ná cały lud Izráelski, trzy dni y trzy nocy stráśznego powietrza: *Tribús diebús & tribús noctibus erit pestilentia in Isráel*, 2. Reg: 24. pod czás ktorego gdy w iednym momencie siedmdzieśiąt tysięcy ludzi pádło trupem, áż wdáie się w to Miłosierdzie Boskie, y zá trzy dni y trzy nocy kary powietrza, ledwie tylko dwunastą cząstkę zostáwuie Spráwiedliwości, sobie iedenáście części odbierájąc, ktore dáruię Dawidowi, według świádectwá textu Greckiego, że tylko od ráná do południá trwáło powietrze, *à mane usq; ad tempus prandii*, ze trzech dni y nocy powietrza, ktore wyznaczyła Spráwiedliwość Boska Dawidowi ná karę, tylko puł dniá, ktore jest dwunastą cząstką trzech dni y trzech nocy Miłosierdzie Boskie zostáwiło Spráwiedliwości

Boskiej, a iedenascie części kary sobie odbierając, y te daruie Dawldowi, iako świadczy litera Pánka: *Misertus Dominus super afflictionem populi, agit Angelo percutienti: sufficit, contine manum tuam*, Ulitowawszy się BOG nad ludem Izraelskim, skrucil kary, mowiac dosyc tego. Co potwierdza Theodoretus: *Trium dierum & trium noctium minabatur Deus mortem, sex autem solum horis mortem intulit, quae est pars duodecima pœnarum*. Co tak łatwiey explikowac moge, iz gdyby náprzyklad kto komu był winien oddac sto tysięcy, spráwiedliwość wyciaga aby sto tysięcy oddane były, lecz miłosierdzie daruie dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy, a tylko ieden zostawuie spráwiedliwości tyśiac do oddania. Podobnym sposobem postępuje sobie BOG z człowiekiem, gdy człowiek przez grzech zástuguie sobie ná wieczną karę, w ktorey powinien się wyplacac Spráwiedliwości Boskiej, lecz Miłosierdzie Boskie ledwie z millionow millionową cząstkę kary zostawuie Spráwiedliwości. gdy zamienia człowiekowi karę wieczną, w karę doczesną mąk czyścowych, a resztę daruie człowiekowi: to takim sposobem rozumiec możemy Miłosierdzie Boskie y Spráwiedliwość dla nas. Jednakże lubo tak wielkie Miłosierdzie Boskie dla nas, lecz do tego potrzebne

zasługi dobrych uczynków człowieka, przy których w tym mamy rozumieć Miłosierdzie Boskie: Zasługi człowieka choćby były największe, nigdy nie są proporcjonalne do wiecznego zbawienia, do których na zupełną zasługę wiecznej chwały, Miłosierdzie Boskie z nieskończonego skąrbu zasług Jezusowych dokłada człowiekowi, a z tym bez dobrych uczynków naszych, ani Miłosierdzie Boskie, ani zasługi nieskończone Jezusowe nie mogą być człowiekowi skuteczne. Co potwierdza Paweł S. gdy mówi: *Adimpleo ea, quae desunt passionum Christi in carne mea, ad Colos. 1.* to jest, przy łasce Boga usiłuję na to, aby mi zasługi Jezusowe aplikowane były, aby mi zasługi skuteczne były Jezusowe. Jawniey to y obzerniey pokażę, gdy na terażniejszym Kazaniu wywodzić będę już ostatni proces człowieka grzesznego przez kompromis, na którym Wszchmocność Boska będzie Superarbitrem, Sprawiedliwość y Miłosierdzie Arbitrami, lecz y na tym człowiek grzeszny bronić się będzie zasługami Męki Jezusowej, a pod allegoryą tego kompromissu, Sąd Boski sobie explikować będziemy. O tym *Ad Majorem DEI Gloriam.*

Wszyscy to powinniśmy mieć w pamięci, że każdy z nas żyjących, ma sobie przeznaczony od
 Boga

Bogá koniec życia swego, który to koniec iest początkiem wieczności szczęśliwey lub nieszczęśliwey, która dependuie od Sądu Boskiego, z przyczyny dobrego lub złego życia człowieka: *Et qui bona egerunt, ibunt in vitam æternam, qui verò mala, in ignem æternum.* S. Athánázy. Y lubo poki żyemy ná ziemi nie znamy Spráwiedliwości Boskiej, która iest dla nas ukryta, ná miejscu ktorey tylko Miłosierdzie Boskie otwárte, iákom w przeszłych námienil Kazániách, iednákże kiedyżkolwiek przydzie ten czas, kiedy Spráwiedliwość Boska swoy rygor wykonywáć będzie przez ostátnią sentencyą Sądu Boskiego. Y lubo BOG Wszechmogący większą zwykł wykonywáć Dobroć swoię dla człowieka grzesznego, niedbále Bogu słužącego, żyjącego wcale bezbożnie, iák dla człowieka spráwiedliwego, wiernie Bogu słužącego, co czásem dáie nam się poznać, że niespráwiedliwy człowiek w większym zostáie szczęściu, iák człowiek spráwiedliwy, co z podziwieniem wyraża Jeremiafz Prorok mówiąc: *Quare via impiorum prosperatur, & bene est omnibus qui inique agunt?* Ier. 12, co Bog dla tego czyni, dla tego więkze swoje oświadcza miłosierdzie człowiekowi grzesznemu, zá zdániem SS. Oycow, áby człowiek uznániem wielkości Dobroci Bogá we
wfy-

wszystkim sobie błogosławiącego, tym łatwiej nawrócił się do Boga, aby go tym bardziej powziął kochać y chwalić. Lecz odpowiedz mi proszę człowiecze niedbale Bogu służący, przy większym niż innych miłosierdziu Boskim, który większe niż innych odbierasz łaski y dobrodzieystwa Boskie, czy możesz być pewny dla siebie dalszego miłosierdzia Boskiego, a przytym zbawienia wiecznego, na które sobie nie zasługujesz? Odpowiedz mi podobno, że równie z bezbożnym złoczyńcą po prawicy z Jezusem wiszącym, uczestnikiem będziesz zbawienia wiecznego, że równie z innymi w ostatniej godzinie życia twoiego żałować będziesz za grzechy; lecz odpowiadam ci na to, iż nie każdy bezbożnego życia człowiek będzie tego szczęścia, co złoczyńca po prawicy JEZUSA wiszący, ktorego szczęścia nie miał drugi złoczyńca po lewicy wiszący, nie każdy złego życia będzie tego szczęścia, aby w ostatnią godzinę życia swojego, miał sposobność do Boga się nawrócić y za grzechy żałować, gdyż wielu tysiącami ludzi wiecznie pogineło, którzy w ostatnią godzinę nie mieli sposobu w pierśi się uderzyć. W czym nas przestrzega Augustyn S. mówiąc: *Veniet tempus, quando homo vellet dolere de peccatis, sed non poterit, siquidem*

dem quando potuit, nolebat: to jest, przyidzie ten czas gdy człowiek będzie chciał żałować za grzechy, ale nie będzie mógł, ponieważ kiedy mógł, nie chciał. A zátym dobrze jest mieć ufność w Miłosierdziu Boskim, lecz przy tey potrzebne dobre uczynki, bez których Sprawiedliwość Boska która do tych czas ukryta była, swoy rygor wykonywać będzie, odpowiadając człowiekowi: *Fili recepisti bona in vita tua, Luce 16.* dosyć miałeś łaski y miłosierdzia Boskiego człowiecze w całym życiu twoim, w którym obfitowałeś bez wszelkich zasług twoich, bez których kwitowałeś się z zbawienia wiecznego.

Záczym przystapiemy do aktu kompromissalnego z człowiekiem grzesznym, proszę mieć w pamięci, com w przeszłych námienit Kazaniách moich, to jest: gdy BOG Wszechmogący przed wieki przeznaczył, że w czasie ma stworzyć człowieka, záraz to BOG w swoiey Wszechmocności przeyzrał, że człowiek będzie przestępcą Práwa Boskiego, że będzie winowáycą Boskim, że będzie nieprzyjacielem Bogá, że będzie samego siebie nád Bogá wynosił, że będzie z nieskończoną krzywdą Máiestatu Boskiego: co widząc Sprawiedliwość Boska, dopomina się záraz rygoru y przeznaczenia

nia wieczney kary korresponduiącey winie dla człowieka, lecz z drugiey strony Miłosierdzie Boskie nie pozwala ná to, áby miał człowiek wiecznie ginąć: *Misericordia Domini, quia non sumus consumpti.* Więc Wszechmocność Boska, niby to trzymáiąca mieysce Superarbitrá, rownie sprzyiáiąca y Miłosierdziu y Spráwiedliwości, chcąc tym zádosyc uczynić, ten podáie śrzodek, áby Syn Boski przyiąwszy Ciáło náтуры ludzkiey, przez nieśkończone zasługi swoje, zádosyc uczynił Spráwiedliwości Boskiej od całego narodu ludzkiego, á przez to áby y Miłosierdziu Boskiemu zádosyc się stáło. Co że Syn Boski chętnie przyimuie, *Oblatus est quia ipse voluit,* záraz Wszechmocność Boska ten przed wieki stánowi wyrok, y niby to Dekret w czasie nigdy nieodmienny, to iest: **SYN BOSKI W LUDZKIM CIELE ODKUPI NAROD LUDZKI:** względem ktorego wyroku Boskiego przed wieki formowanego, przyszłe zasługi Jezusowe ták były obecne Bogu, iákby iuz były w samey rzeczy wykonáne: *Omnia futura sunt in Deo presentia,* mowi Doktor Anielski, ktoremi zasługami ták przed wieki przeznaczonemi, iáko też w czasie wykonánemi, Spráwiedliwość Boska, iáko zupełną satysfakcyą, niby to iuz iest násycona, á Mi-

Miłosierdzie Boskie, że nieskończone ieszcze dla siebie satysfakcyi nie ma, y dla tego dopomina się zbawienia káżdego człowieká grzesznego, á zátym gdy BOG w czáście wykonywa miłosierdzie swoje dla człowieká, to oświádczenie iest przed wieki przeznáczone dla zasług Jezusowych.

Z tey reflexyi przystępuię do áktu kompromissalnego ogłoszonego ná przeszłym Kazániu, ná ktory Superarbitrem zásiáda Wszechmocność Boska, Spráwiedliwość y Miłosierdzie Arbitrowie, w obecności Ukrzyżowanego JEZUSA, według chwalebnego zwyczáiu w káżdym sádzie. Y lubo Wszechmocność Boska, Spráwiedliwość y Miłosierdzie, iest to ieden BOG, ále te átrybutá máią swoje odmienne własności, gdyż własność Wszechmocności Boskiej iest tá, względem ktorey BOG iest nieskończony y niepoięty w dziełách swoich, Spráwiedliwości Boskiej własność iest, dopominać się rygoru według zasług człowieká, Miłosierdzia Boskiego własność, iest kompássya y politowanie nád nędznym y grzesznym człowiekiem. A zátym względem tych odmiennych własności, wspomniáne átrybutá Boskie máią między sobą nieiáką różność.

Abym tu nie uczynił iákiey inwolucyi w ter-

M

minách

minách w teráznieyszym ákcie kompromissalnym, gdym położył Arbitrow Miłosierdzie Boskie y Spráwiedliwość, gdy oraz Pátronámi będą Miłosierdzie y Spráwiedliwość, w tym ták się explikuię: Miłosierdzie Boskie y Spráwiedliwość Boska będą Arbitrámi, miłosierdzie stworzone y spráwiedliwość stworzona będą Pátronámi.

Po zápisanym ákcie kompromissu *de loco, anno, & feria*, to iest ostatniego dnia życia człowieka, *ante omnia* nákázuie sąd kompromissalny, áby *ad mentem* Dekretu Boskiego w przeszłym Kazaniu publikowánego, duszá człowieka *in eodem instanti*, tego momentu personálnie stánęła do rozszádenia się z Bogiem. W czym zá świádeństwem SS. Oycow, ktorých cytuie Pobożny Kalamato, Anioł Stroż przestrzega człowieka przez wewnętrzne nátechnieniá, ktoremi go mocno przeraża, áby się do Bogá náwrocil, áby sumnienie uspráwiedliwił, áby zá grzechy záłował, bo w krotce ma stánąć ná Sąd Boski, ktoremi człowiek mocno zturbowány, pomiészány, rády sobie dáć nie może: nudząc się z duszą swoią, *Tædet animam meam vite mee*, tu z iedney strony sumnienie obciążone człowieká gryzie, *peccavi, quid faciam?* z drugiey strony śmierć nástępująca człowieká turbuie, *timor mortis*

mortis conturbat me, tu mnoſtwo grzechow rozum odbiera człowiekowi, *comprehenderunt me iniquitates meae*, & *non potui ut viderem*, tu boiaźń Sądu Boſkiego zmyſły utraca, *quid sum miser tunc dicturus, cum vix justus sit securus*: tu śmierć naſtępuie, czasu do pokuty nie ſtaie, *pœnitentia ſera potius non eſt vera*. S. Aug. Tu Anioł Stroż cieſzy człowiekã, mowiac: wſzãkżem cię przęſtrzegãł po tyle rãzy człowiecze, abyś życia poprãwił, a nie ſłuchałeś, *vocavi & renuiſti*, iednak miey ufnoſć w nieſkończonym Miłofierdziu Boſkim, a żãłuy tylko za grzechy, będa ci odpuſzczone, bo te ſã wyroki Boſkie dla ciebie: *Quacunq; horã peccator ingemuerit, non recordabor iniquitatum ejus*, Ezech. 18. Odpowiada człowiek: Mnoſtwo grzechow ktoremi ſciſniony ieſtem, nie dopuſzcza żãlu: *Funes peccatorum circumplexi ſunt me*. Pſal. 118. Odpowiada Anioł: Ey człowiecze czas krotki, *mors atergo*, śmierć bliſko, żãłuy za grzechy. Mowi człowiek: Ach coż mam czynić nieſzczęſliwy człowiek: *quid faciam miser ubi fugiam?* gdzie ſię mam udać, gdzie ſię mam ukryć przed Sądem Boſkim: *Ubi me abscondam à vultu irę tue?* Ach ia nieſzczęſliwy! ktory życie moie w nieprãwoſciãch prowadziłem, w ktorych dni y lãtã życia moiego ſtrawiłem: *Dies*

mei transferunt torquentes cor meum. Ach ja nie-
 szczęśliwy który nie słucałem przestrogi zbá-
 wienney Namiestnikow Boskich często mnie prze-
 strzegájących, nikt teraz nie poymie nędzy sercá
 moiego, *patientiam meam quis considerat*, gdzież
 się udam, kto mnie pocieszy, *quis me liberabit de*
corpore mortis hujus? Mowi Anioł: Ey człowie-
 cze czas krotki, oto Zbáwiciel JEZUS ná ciebie
 czeka áby cię zbáwił, tylko żáłuy zá grzechy, *Ex-*
pectat ut misereatur, bierę cię ná porękę że nie
 zginiesz, ieżeli żáłowác będziesz. Mowi czło-
 wiek: Ach czeka Zbáwiciel rázem y Sędzia, przed
 którym ukryć się nie można, cierpieć nieznośna
 dla grzechow moich: *Ubi latebo ubi parebo.* Mo-
 wi Anioł: Wszystkie twoie niepráwosci czło-
 wiecze przy Miłosierdziu Boskim, są tylko ie-
 dná umbrá, więc ufay w tym, á nie zginiesz. Co
 uważájąc człowiek grzeszny, pocznie się reflekto-
 wác, y łzami się zálewác, oplákując życie swoje,
 á w tym przypada śmierć, y dáie ^{pózew} cytacyą czło-
 wiewi, áby zaráz stáwał ná Sąd Boski, którą czło-
 wiek poiąwszy przez mocną ^{zgrzeszeń} obpressyá sercá, mo-
 cnym zálem y skruchą zdięty, pada przy Nogách
 ná Krzyżu rozpiętego JEZUSA, mowiac: żáłuię
 BOZE zá wszystkie niepráwosci moje, ná ktore
 nie

nie chciey miłosierny BOZE pamiętać, w Rány twoie JEZU oddaię ducha moiego. A w tym ápoplexya śmiertelna ścisnąwszy serce człowieka, zákończył życie swoje, ktorego duszy Anioł Stroz ássystuie ná sąd kompromissalny.

Pobożni Kátolicy, podobnego ucisku człowieka figurá, iest to przestrogá dla nas wszystkich, iáko mamy przyimowác przestrogi zbáwiennie, nie odkłádác popráwy życia, pokuty y żalu mocnego, gdyż nie pewny czás, nie pewna godziná ostátnia życia, y nie káżdemu szczęśliwa: przytym figurá iest mocnego ucisku mocno przerażaiącego człowieka grzesznego w ostátniey godzinie życia iego, ktora niech nam będzie ná pożytek zbáwienny, gdyż ten ucisk káżdego z nas czeka.

Przy obecności duszy człowieka grzesznego ná sądzie kompromissalnym, po zápisanych komparycyach z obu stron, Pátron Spráwiedliwość indukuie spráwę: Spráwiedliwy Sędzio BOZE, po długich y ták częstych dylacyách Miłosciwego Sądu twoiego spráwy wielkiego kryminálisty człowieka ná ostátni sąd kompromissalny odestáney po ostátnią sentencyą, bez wszelkiew dylacyi, remissy, y kássaty, przychodzi mi tu dopominác się ostátniego dekretu, przez ktory áby Spráwiedliwość Bo-

ska

flka zupełną dla siebie miała satysfakcyą. Ten człowiek ktorego tu duszą obecna, całe życie swoje prowadził z nieskończoną y nieustanną krzywdą Máiestatu Boskiego, Bogá Stworcy swego, w czym kládę *in mensa Judicii* protestacyą S. Augustyná, protestującego się: *In omni peccato contemnitur Deus in suis praeceptis*, to jest, że z kázdego grzechu człowieka, wynika nieskończona krzywdá y wzgárdá Máiestatu Boskiego. Ten Zbáwicielá swego JEZUSA nieprzestánnie niewdzięcznością swoją kátował, ná co protestuie się Glossá: *Per unum quoddam peccatum Christum crucifigimus, & quantum in nobis est occidimus*. Tu kládę protestacye dzieścioro Przykazań Boskich wzgárdzonych, wszystkich cnot świętych zárzuconych, protestujących się przez Ekklezyástyká Páńskiego, y Jeremiaszá Proroká: *Contempsit Judicia Dei*. A ná reszcie niech tylko Sąd Boski otworzy księgę życia iego, *Liber scriptus proferatur*, w ktorey więcey obaczy niepoliczonych niepráwoścí iego, że nie mász tego grzechu ktoregoby nie popełnił, przeciwko ktoremu tu Krew Zbáwicielá JEZUSA niewinnie wylana, niewdzięcznością iego wzgárdzona, zemsty woła do Sądu Boskiego: *Vindica Domine*. Podobnym sposobem y S. Augustyn woła: *Domine, qui tibi non*
servit

servit quia creatus est, meretur infernum, sed qui tibi non servit quia redemptus est, meretur ut novus pro ipso fiat infernus. S. Aug: *in meditat:* to iest, BOZE, kto Ci iest niewdzięczny żeś go stworzył, godzien piekła, lecz kto Ci niewdzięczny żeś go odkupił, godzien nowego piekła. A ponieważ ten kryminalista dosyć iuż miał miłosierdzia Boskiego, że go BOG z nieskończoną krzywdą Máiestatu swego znośił, przez co Spráwiedliwość, ktora do tych czas ukryta byłá dla niego, ieszcze satysfakcyi nie miałá, więc teraz, *quod non factum fiat*, od sądu kompromissalnego bez wszelkiew remissy, bez wszelkiew dylácyi, proszę *definitivam sententiam*, áby *irremissibiliter* był karány, áby zá nieskończone krzywdy Boskie, nieskończonym sposobem wypłacał się Spráwiedliwości Boskiew, y w tym proszę o zápisanie konkluzyi.

Z tey illácyi mowię ia do was Pobożni Kátolicy, káždy z nas żyjących stánie ná Sądzie Boskim, ná ktorym gdy wszystkie spráwy człowieká iáwne y ukryte, odkryte y sądzone będą, zá te spráwiedliwość podobnym sposobem iákom teraz wspomniał, dopominác się będzie swego rygoru, y ostátniew sentencyi, od ktorego rygoru áni záslugi Męki Jezulowey, áni Miłosierdzie Boskie bronic

nas nie potráfi, iezeli zaślug dobrych uczynkow mieć nie będziemy, iákom wyżey námienil, o czym prošítem pámiętác: w czym nas przestrzega Augustyn S. mowiąc: *Ná Sądzie Boskim, gdyby przez niepodobną rzecz ręká Spráwiedliwosci Boskiej niby to ustátá w karaniu człowieká, tedy Miłosierdzie wspierátoby rękę Spráwiedliwosci, áby swoy rygor wykonywátá.* A zátym tę dla nas poweźmy przestrogę, iáko nam się potrzebá stárác o dobre w oczách Boskich zaślugi.

Po ktorey indukcie zá świádeństwem S. Cypryáná, przybywa z wielkim impetem nieprzyaciel dufzny czárt przekłęty, y wnoší swoię illacyá, áby *per indictmentem* mógł się pisać przeciwko człowiekowi, przeciwko ktoremu komportuie wielkie munimentá summáryuszze złego życia, ktore kładzie *in mensa iudicii*, á zátym iáko bezsumienny áktor, nie czekáiąc pozwolonego sobie áktoratu, záczyina induktę w te słowá: Spráwiedliwy Sądzie, dufzá tego człowieká wszelkim právem mnie się należy, poniewáz BOG Naywyższy, cáte życie tego człowieká osobliwzemi kontentował dobrodzieystwy, áby go do siebie, do chwały swoiey, y do zbáwienia wiecznego záchęcił, ia zás nic dobrego człowiekowi temu nie uczynilem, á ten pogárdziwszy

Bogá

Bogá Stworcę swego, bárdziey mnie sprzyiał, iák Bogu, bárdziey sobie szácował moje perfwázye, iák Boskie przestrogi, bárdziey mnie kochał, iák Bogá, więcey dla mnie czynił, iák dla Bogá, przytym Syn Boski stáwszy się Człowiekiem, ostátnie dla siebie przyiał wzgárdy, publiczne ochydy, fromotne nieludzkości, y śmierć krzyżową dla zbáwienia iego, ia zász nic nie ucierpiałem, nic nie wyświádczyłem człowiekowi temu, á przecię bárdziey mi był wdzięczny iák Zbáwicielowi swemu, ktorego niewdzięcznością swoją bárdziey niżeli żydzi kátował, krotko mowiąc przyznam się, iż gdyby BOG Naywyższy tyle dla mnie wyświádczył dobrodzieystwá, ile dla człowieka, gdyby Syn Boski tyle dla mnie ucierpiał, co dla człowieka, dawnobym był zálował zász wszystkie złości moje, y náwrociwszy się do Bogá, Jemubym wiernie służył, y w pieklebym go chwalił, á zátym ieżeli ia zász iedną tylko wyniośłość moję wiecznie się Bogu wypłacam, dopieroż ten człowiek więcey máiący excessow złości nádemnie, proszę spráwiedliwego Sádu áby przynajmniey rownie ze mną Bogu się wypłacał.

A zátym Anioł Stroz nie mogąc cierpieć rák złośliwey indukty przekłétego czártá, wnosi illá-

cyą, tãmuiać *activitatem* w Sądzie Boskim czãrtu, zãruciając mu wiecznã infamiã, ktorã iest *proscriptus de Regno Dei*, przytym iãko *patri mendacii*, klãmcy y nieprzyiacielowi duszy człowiekã, zãdãie mu złośliwe klãmstwã, á przytym prosi áby nie miał *locum standi in stuba judiciaria*, co otrzymuie, kiedy nie przyięto indukty czãrtã, y kazãno ustãpić z mieyscã Sądu Boskiego.

Pobożni Kãtolicy, z illãcyi instyguiãcego czãrtã nã Sądzie Boskim przeciwko człowiekowi grzesznemu, weźmy sobie nã uwagã, iãko siã mamy wystrzegãć grzechu, do ktorego czãstokroć czãrt przeklęty zãchęca, áby potym potępiał, pobudza áby instygował, w czym nas przestrzega Pãwel S. mowiãc: *Nolite locum dare diabolo*, to iest: nie pozwalamy nã to, do czego nas czãrt pobudza, áby nas nã Sądzie Boskim nie miał czym zãwstydzic.

Po ktorych induktãch, Miłosierdzie broniãc człowiekã grzesznego, odpowiãda: Sprãwiedliwy Sądzie, prawdã iest że cãłe życie tego człowiekã, było z cięzkã krzywdã Mãiestatu Boskiego, z kãtowniã niewdziãcznošci dla Zbãwiciela JEZUSA, iednãkze z nãuki S. Izydora: że BOG Naywyższy nie tãk z życia, iãko bãrdziej z ostãtniego koñcã życia zwykl sãdzić człowiekã: *Unumquemq; Deus*

non tam de vita, quàm de fine vitæ judicat; nie ten szczęśliwy kto pobożnie żyjąc, bezbożnie kończy życie swoje, lecz bårdziey kto z ułomności źle żyjąc, w mocnym żalu umiera, przytym bårdziey BOG kocha człowiekã grzesznego, który z grzechu powstãwszy, do Bogã się nãwrãca, y wiernie Bogu służy, iãk tego, który nigdy nie grzeszył: *Magis Deus diligit peccatores conversos, quàm eos, qui nunquam peccaverunt,* mowi S. Thom: l. p. q. 20. & S. Greg. Hom. 34. gdyż to ludzka rzecz zgrzeszyć, ãle Anielska z grzechu powstãć, y zã grzechy żãłowãć. A zã tym lubo ten człowiek bezbożnie żył, ãle pobożnie umierał, żãłuiãc mocno zã wszystkie grzechy swoje, y krzywdy Boskie, przyłączãiãc swoy żal do zasług Męki Jezusowey, w czym świãdkiem iest Anioł Stroz dufzy iego. Nã co odpowiada Anioł Stroz: Zmiłuy się nãd duszã iego BOZE, *miserere animæ ejus,* A w tym cãła Assystencya Niebieska krzyknęłã: *Miserere,* zmiłuy się nãd duszã BOZE. Przydãie Pãtron: Wszãkże sã słowã Naywyższego BOGA y wyroki Boskie: *Quacundq; horã peccator ingemuerit, non recordabor iniquitatum ejus,* kiedykolwiek człowiek westchnie do mnie, żãłuiãc zã grzechy swoje, nie będę pãmiętał nã wszystkie nieprawości iego. A że ten człowiek w ostãtniã godzinę ży-

cia swego mocno żałował, więc nie pamiętaj BO-
ZE ná nieprawości iego, ktorego rácz przyiąć do
łáski swoiey.

Po ktorych induktách, Syn Boski Zbáwiciel
JEZUS obecny ná sądzie kompromissalnym wnośi
swoię illacyą, z Rewelacyi S. Gertrudy, o czym
wyżey wspomniałem, á pamiętać prośilem : to iest
mowi Zbáwiciel: Wszakże przed wieki wiadomo by-
ło Wszehmocności Boskiey, iż człowiek ktory miał
bydź stworzony, będzie przestępcą Prává Boskiego,
będzie z nieskończoną krzywdą Máiestatu Boskie-
go, zá co gdy Spráwiedliwość Boska dopominála się
rygoru, y przedwiecznego wyroku wieczney kary
dla człowieká, lecz Miłosierdzie Boskie przez wła-
sność swoię nie pozwaláło ná to, áby człowiek miał
wiecznie ginąć zá grzech, w czym Wszehmocność
Boska ten podála sposob y śrzodek, ábym Ja Syn
Boski przyiąwszy Ciáło náтуры ludzkiey, przez o-
krutną mękę wypłacił Spráwiedliwości Boskiey
zá człowieká, co wykonałem : á zátym gdy ten
człowiek ktorego tu duszá obecna, w ostatniey go-
dzinie życia swego żálując zá wszystkie grzechy
swoie, uciekał się do zasług moich, y w rány mo-
ie polecil duszę swoię, więc Ja zá wszystkie nie-
prawości iego, ná zupełną satysfakcyą Spráwiedli-
wości

dliwości Boskiej, kładę moje zasługi, Serce moje y wszystkie rany moje tu prezentuję na przebłaganie Przedwiecznego Oycá, á na zbawienie duszy człowieká. Ná co Spráwiedliwość Boska *Arbiter* odpowiada: Ja iuz mam dla siebie satysfakcyá zupelná z Zaslug Jezusowych. Miłosierdzie Boskie *drugi Arbiter*: Dla zaslug Jezusowych nie może ginać, boby to była wielka krzywdá dla mnie. Wszechmocność Boska *Superarbiter*, ápprobuiąc mowi: Dla zaslug Jezusowych powinien bydz zbawiony. Y tak stáie sentencya sądu kompromissalnego z zupelná satysfakcyá na wszystkie strony wiecznego zbawienia dla człowieká. Ná co duszá z głęboká pokorá odpowiada: *Miser cordias Domini in æternum cantabo, Psal. 88.* Miłosierdzie Boskie na wieki wychwalác będę.

Pobożni Kátolicy, táiemnicy Sądu Boskiego, iáko też Spráwiedliwości y Miłosierdzia Boskiego, nie możemy ináczey poymowác, tylko na podobieństwo moiey terážnieyszey explikacyi, z náuki SS. Oycow, poniewaz Miłosierdzie Boskie nieskończone, dla zaslug Jezusowych, dla ktorých BOG naywiększego kryminálistę człowieká znośi, z nieskończoną krzywdá swoiá, oraz y temu zá ieden ákt serdecznego zalu, nie tylko niepráwości
wzry-

wszystkie dáruię, ále y owszem do zbáwienia wiecznego przyimuie, O! Miłosierdzie Bogá naszego niepoięte! z podziwieniem całego Niebá, z zadością całego piekła, y což iest zá proporcya, co zá korespondencya iednego áktu żalu do nieskończoney krzywdy Boskiej, ktore BOG dáruię człowiekowi, ktorego Miłosierdzia obszernieyszą explikacyą, y zasługami Męki Jezusowey ná przyszłym Kazaniu moim pobudzić będę sercá ludzkie do skruchy y wdzięczności Bogu. A teraz Pobożni Kátolicy, gdy się wszyscy znamy do nieskończoney krzywdy Máiestatu Boskiego, z przyczyny grzechu naszego, iáko w przeszłych Kazaniách: wszyscy znamy się do tego, że iesteśmy uczestnikami ták wielkiego Miłosierdzia Boskiego, że nas BOG znośi dla zasług Jezusowych, zá ktore bądźmyż wdzięczni Naywyższemu Bogu, wychwáliąc y kocháiąc Bogá nas kocháiącego, á w nádzieię ták wielkiego Miłosierdzia Boskiego nie chcieymyż grzeszyć, szczerę pokuty y prawdziwego żalu nie odkłádaymy ná ostátnią godzinę życia naszego, bo tá nie pewna, y nie dla káżdego szczęśliwa, ále teraz gdy mamy czas sposobny pozwolony nam od Bogá, powstańszy z błędów naszych, zá te wypłacamy się Bogu, á do złego życia iuż się więcey
nie

nie wrócaemy. BOZE Łaskawy, BOZE nieskoń-
czonego Miłosierdzia, obfitością nieskończoney
Dobroci twoiey y zaślugami Męki Jezusowey, rącz
skruszyć sercá nasze, ábyśmy w prawdziwym ża-
lu zá wszelkie niepráwosci nasze Tobie służyli, y
w prawdziwym żalu życie kończyli. Amen.

KAZANIE VI.

Misericordia superexaltat Judicium. *Epist: Jac: C.2.*
Miłosierdzie przewyższa Sąd.

NA przeszłych pięciu Kazaniách moich, ob-
szernie wyprowadzałem wielkość Miło-
sierdzia Boskiego, dla káżdego grzeszne-
go człowieká, á to dla zaślug nieskończo-
zonych Męki Jezusowey, z ktorych Spráwiedli-
wość Boska máiąca dla siebie zupełną satysfakcyą
zá wszystkie krzywdy Boskie wynikájące z grze-
chu całego narodu ludzkiego, iuż nie jest dopo-
mináiąca się swego rygoru wieczney kary dla czło-
wieká, ná mieyscu ktorey by naywiększy kryminá-
listá człowiek uciekájący się do zaślug Jezusowych,
otrzymaie Miłosierdzie Boskie, y zbáwienie wie-
czne

czne, ktorych zaślug y dla tych nieskończonego Miłosierdzia Boskiego, że wszyscy iesteśmy ucześnikami, wszyscy á wszyscy iesteśmy obowiązani do wdzięczności Bogu w Troycy S. Jedynemu, y w partykularności Zbawicielowi naszemu, do ktorey teraz pobudzać umyśliłem. Ponieważ iezeli obowiązani iesteśmy Prawem Boskim Rodzicom naszym, że nas ná świat zplodzili: *Honora Patrem tuum & Matrem tuam*, iezeli Dobrodzieiom, Protektorom winni iesteśmy wdzięczność, dopieroż Bogu Naywyższemu, wielorákim prawem obligowani iesteśmy do wdzięczności, prawem stworzenia iáko Stworcy, *titulô creationis*, prawem synostwá iáko Oycu naszemu, *titulô filiationis*, prawem odkupienia iáko Zbawicielowi, *titulô redemptionis*, prawem niepoiętego dobrodzieystwá, *titulô beneficii*, co potwierdza Rupertus Opát, mowiąc; *Ad hoc enim Divina nobis tam sedula erga nos & profusa beneficentia commendatur, ut sollicitemus ad gratitudinem, invitetur ad dilectionem. S. Rupertus Ab. l. I. in C. I. Apoc.* to iest: dla tego nam Wszecmocność Boska ták obszernie y nieustánne wyświadcza dobrodzieystwá, ábyśmy temi záchęceni byli do wdzięczności, y do miłości Bogá. Ponieważ prawo naturalne wyciąga wdzięczności zá dobrodzieystwá,
do

do ktorego znają się nie żywe, nie czułe y nie rozumne stworzenia Boskie, y tak Rzeczne wody ná oświadczenie wdzięczności swoiey zkład wybiegają tam się powracają, *Flumina unde exeunt, ibi revertuntur*, pisze *Plinius*; drzewkã áby im nie wdzięczność przyznána nie była, za práce około tych, frukta piękne wydają; Ziemia pospolita matka wszystkich, zá iedno ziarno stokratny oddaie pożytek, nierozumne y dzikie zwierzęta wielką swoię oświadczaią przychylność ná zawdzięczenie małego dobrodzieystwá. A zátym ieżeli te stworzenia naturalne wykonywają prawo wdzięczności, dopieroż człowiek wielorákim obowiązany právem zá niepojęte nieustanne y comomentálne dobrodzieystwá Boskie, do iákiey znać się powinien BOGU wdzięczności, pokázę ná teraznieyszym Kázaniu, gdy nieskonczonym miłosierdziem Boskim, y záługami Męki Jezusowey pobudząc będę serca ludzkie do wdzięczności BOGU, y náczym ta zawisła, dowodzić będę o tym *Ad M. D. Gloriam.*

Nieskonczonego miłosierdzia Boskiego własność nie insza tylko oświadczenie dobrodzieystw Boskich, ktore nám BOG zwykł świadczyć, ktore to dobrodzieystwá lubo są wszystkie nieoszacowá-

wáne, iednákże między temi może się znaleźć iákás różność wielkości iednego nad inne Dobrodzieystwo. Y ták lubo iest osobliwsze Dobrodzieystwo Boskie stworzenie człowieká bez wszelkich záslug y aplikácii iego, że go BOG nie stworzył newolniczym bydłęciem, lub robákkiem, ále człowiekiem w ozdobney przystoyności, nad wszystkie inne stworzenia, procz Aniołow, co potwierdzą Antoninus mówiąc: *Cum DEUS potuerit nos facere vilissimas creaturas, nobilissimas fecit*, przydawszy człowiekowi ozdobną y nieśmiertelną duszę, całą ozdobą świata nie komparowaną, względem ktorey BOG swoje podobieństwo y obraz wyraził w człowieku, y iáko BOG wszechmogący iest nie poięty w swoiey ozdobie, ták dusza człowieká nie oszacowana, y całego świata szacunkiem nie komparowana, ták iż zá zdaniem SS. Oycow wzięwszy ná szále duszę ludzką, y cały świat z wszelkimi ozdobami, skarbami ktore się mogą znaydować, nad te wszystkie przewázac będzie duszą człowieká, iáko świadczy *Euthimius, pro unius hominis anima universus mundus sufficiens praetium non est. Eut. in Psal. 48. & S. Bernardus in Medit. c. 3.*

Dálsze Dobrodzieystwo Naywyższego BOGA
kie-

kiedy Bog szczególnie z miłosierdzia swego stawszy się człowiekiem, życie swoje łożył pod śmierć krzyżową dla przywrocenia zbawienia wiecznego człowiekowi, co opisuie Páweł S. mówiąc: *mortuus est Christus, ut qui vivunt, jam non sibi vivant, sed ei, qui pro ipsis mortuus est*, to jest: Umiera Syn Boski na krzyżu, áby człowiekowi życie wieczne, życie Boskie dárował. Ztąd lubo jest osobliwsze Dobrodziejstwo Boskie w stworzeniu człowieká, dla ktorego BOG wszytkie całego świata ozdoby stworzył, lecz większe nad to oświadczenie miłosierdzia Boskiego w odkupieniu národu ludzkiego, więcey przydać odważam się; iż gdyby BOG Naywyższy tyle stworzył światow ile ludzi, ták: żeby káždy człowiek był Pánem całego świata, lubo by to było osobliwsze Dobrodziejstwo wszechmocności Boskiej, lecz większe wyniká miłosierdzie Boskie z odkupienia człowieká, ponieważ ná coźby się zdáło człowiekowi bydź Pánem całego świata, gdyby miał potym zá grzechy wiecznie w piekle gorzeć? *Quid prodest homini, si mundum universum lucretur, animæ verò suæ detrimentum patiatúr. Math. 16.* Náco by się mowię zdáło człowiekowi dziedziczyć cały świat, gdyby nie miał mieć zbawienia wiecznego, ktore gdy tylko otrzy-

muie przez zářlugi Jezusowe odkupuiące człowiekã od wieczney kãry , więc odkupienie národu ludzkiego iest wiêksze Dobrodzieystwo nad stworzenie człowiekã , co potwierdzã Augustyn S. mowiãc : *Creare justos , justificare impios , utrumq; est æqualis potentie , hoc est majoris misericordie.*

Y lubo te dobrodzieystwã stworzenia y odkupienia człowiekã sã osobliwsze y nie poiête , iednakże te , choç w części poymuiemy , lecz nad te wiêksze przyznãm bydź inřze miłosierdzie BOGA dla człowiekã , nie poiête y w cãle nad poięcie rozumu ludzkiego , áto iest : że BOG z nieskończonã krzywdã swoiã znosi niewdzięcznořć człowiekã zá dobrodzieystwã tãk wielkie , tãk osobliwsze stworzenia y odkupienia , iãkom wyzey wspomniãł , y niřey się pokãże. O ktorey niewdzięcznořci záczym będe mowił , pierwey mi náleży explikowãc , náczym záwiřła wdzięcznořć powinnã Bogu od nás. Doktor Anielski Tomãsz S. tę opisuiãc mowi : *Gratitudo perfecta consistit in triplici actu , nempe in recognitione beneficii , in laudatione datoris & in retributione alicujus rei juxta propriam facultatem pro beneficio accepto* , to iest wdzięcznořć záwiřła ná trzech punktãch : ná wyznãniu Dobrodzieystwã , ná wychwãleniu tego od kogo dobrodzieystwo odbie-

bieramy, y ná offiarowaniu iákiedy doczesney rzeczy według możności, ktore punktá tak się rozumieć máią, to iest: Przez uznanie Dobrodzieystwa rozumieć mámy, áby káždy z nás uznáł się bydz stworzeniem Boskim przyozdobionym nieofszacowaną duszą y tálentami szácownych zmysłow, ná podobieństwo y obráz sáamego Bogá, á uznawszy się bydz stworzeniem Boskim, powinien bydz BOGU Stworcy swemu we wszystkim posłuszny iáko stworzenie iego, powinien to czynić, co BOG Stworca káže, powinien bydz BOGU podległy á z tąd chronić się powinien, áby BOGA Stworcę swego nie gniewał, áby BOGA nie krzywdził, przytym względem duszy, względem ktorey iest ná podobieństwo y obráz Boski stworzony, stárać się powinien, áby tego obrázu Bogá Stworcy swego grzechámi nie szpecił, względem zmysłow, rozumu, woli y pámięci stárać się powinien, áby znáł Bogá Stworce y Pána nad sobá, áby Bogá Stworcę swego pragnął y kochał, áby ná Bogá Stworcę swego pámiętał.

Drugi Punkt wdzięczności wychwálenie Bogá: to iest áby Bogá Stworce swego chwálił, to iest áby nad wszystkie sprawy swoje pierwsze dáwał mieysce chwále Boskiej, áby wszystkie sprawy

wy

wy swoje ná chwale Bogá ordynował, áby powin-
nych dni y czasow chwály Boskiej nie opuſzczał.

Trzeci Punkt wdzięczności offiárowanie Bo-
gu doczesney rzeczy; to ieſt ábyśmy oddawali Bo-
gu, co ſię Bogu náleży, ábyśmy z doczesnych
rzeczy z ktorych profituiemy z łáſki Bogá, udzie-
lali ná Chwale Jego, ktore BOG nákazuje ſobie
konſekrować przez Moyſeſza mowiąc: *Sanctifica
mibi omne primogenitum*, to ieſt pierworodne rze-
czy, to ieſt pierwiaſtki powinne bydź od nas kon-
ſekrowane Bogu, ktoremu y Abram Jedynáka
ſwego chętnie konſekrował: między inſzemi pier-
worodnymi rzeczami, rozumiem bydź y ſercá lu-
dzkie, ktoremi ſię BOG naybárdziej kontentuje,
y o te ſię dopominá przez Prowerbiałiſtę Pańſkie-
go, *Fili praebe mibi cor tuum*, ſercá czyſte, ſercá po-
bożne y kochaiące Bogá, od kaźdego z nás ſą po-
winne Bogu. A zátym zważywſzy ná czym záwi-
ſła wdzięczność powinna od nás Bogu, miárkuy-
myſz ſię teraz rozebráwſzy te trzy punktá, ieżeli
według tych zádoſyc czyniemy Bogu względem
wdzięczności, obroćmy tylko oczy wewnętrzne ná
ſprawy náſze, w ktorych podobno więcey przy-
známy niewdzięczności Bogu uczynioney, wiele
podobno znajdzie ſię między námi, ktorzy przez
cá-

całe życie swoje y w pomysłeniu nie mają dobrodziejstwa, że ich BOG stworzył, którzy się w całe bydź nie uznają stworzeniem Boskim, nie czyniąc tego co BOG káže, *qui dicunt se nosse DEUM, factis autem negant*: za nic sobie mając Przykazania Boskie, za nic Bogá ukrzywdzić. Drugi Punkt wdzięczności wychwalanie Bogá za Dobrodziejstwa: lecz y ten podobno się nie znajdzie u nás, gdzie Chwała Boská zgardzona, ponieważ sprawy nasze ktore powinniśmy wykonywać dla chwály Bogá Stworcy naszego, te części z prózną chwálą wykonywamy, częścicy dla doczesnego szczęścia iák dla wiecznego zbawienia, przy tym sprawy Boskie ktore są dla wyraźney Chwály Bogá, z Przykazania Boskiego y Kościelnego, sprawy powinnego Nábożeństwa ktore że są Boskie pierwsze powinny mieć miejsce, pierwszy respekt y czas do wykonania, lecz przeciwnym sposobem, dla spraw doczesnych á częścicy niegodziwych, tym pierwsze dając miejsce y czas, sprawy Chwály Boskiej ná ostatni odkładamy czas, áby te tylko zbydź á czasem y opuścić, z krzywdą Bogá. Dopieroż co mówić o trzecim Punkcie wdzięczności, to jest o wyświadczeniu marney rzeczy Bogu ná ządzięczenie; rzadko się kto znajdzie, kto-

ktoby przynajmniey tyſięczną ſubſtancyi ſwoiey
 cząſtkę oddał Bogu ná Offiárę, przyznáiąc ſobie to za
 właſność co ieſt z łáſki Bogá, przyznáiąc ſobie zá
 utratną rzecz udzielić co Bogu, więcey podobno
 tákich znayduie ſię Kátolikow, ktorzy nie tylko z
 ochoty wdzięczności, ále teź będą cobowiązani prá-
 wem, nie oddaią co ſię Bogu náleży, á dopieroż
 bliźniemu? iuż to ieſt zá zwyczaj. Sercá náſze lubo te
 ſą naymiłſze Bogu, ále podobno wiele będzie tá-
 kich Kátolikow, ktorzy przez cáłe życie ſwoie ie-
 ſzcze y rázu tych ſzczerze Bogu nie konſekrowa-
 li, ták iáko BOG od náſ wyciągá, bo te máiąc ná-
 pełnione pragnieniem próżney chwály z pogardze-
 niem Chwály Boſkiey, prágnieniem niegodziwych
 wynioſſości nad Bogá, prágnieniem niegodziwych
 ſpráw, przez te czyniemy nieſpoſobne ſercá náſze
 ná Offiárę Bogu, á zátym lubo ſłowem wyznáie-
 my Bogá Stworcę ále w ſámej rzeczy w ſpráwach
 náſzych zápierámy ſię tego, *Qui dicunt ſe noſſe DE-*
UM, factis autem negant, bo gdybyſmy uznáwali
 práwdziwego Bogá, więcey byſmy czynili dla Bo-
 gá iák czyniemy, kochalibyſmy iáko Bogá, chwálili-
 byſmy iáko Bogá, bálibyſmy ſię iáko Bogá. A
 ztąd wnoſić ſobie możemy, że zá Dobrodzieyſtwá
 Boſkie wielką niewdzięczność Bogu oddaiemy,
 kto.

ktorą opisuie Doktor Anielski mówiąc: *maximum ingratitude genus est beneficia non recognoscere*, to jest naywiększy excés niewdzięczności, dobrodzieystwá nie uznawać, którą niewdzięczność káždy grzech człowieká z reflexyą wykonány zámýká w sobie, z ktorego wyniká nieskonczoną krzywdá przerażaiąca Maiestät Boski.

A czy poymuiecie Katolicy iáká to może bydz krzywdá dla Bogá z przyczyny niewdzięczności wynikáiąca, posłuchać proszę: ktorą opisuie Augustyn S. mówiąc: *vitiò ingratitude omnia mala iam mortua oriuntur, & viva iam cætera moriuntur*, to jest przez niewdzięczność Bogu uczynioną, utracá sobie człowiek wszelkie záslugi dobrych uczynkow, á przywracá sobie wszystkie grzechy swoje, ktore mu kiedykolwiek odpuszczone były, á iezeli z iednego grzechu ludzkiego nieskonczona krzywdá Boská wyniká, dopieroż z cátey liczby grzechow wspólnie zgromádzonych od człowieká, iáką BOG ponosi krzywdę, iuz tey záden ludzki ięzyk wymówić nie potráfi, ktorą uważaiąc pobożny *Berberba* ták tę opisuie: ták jest ciężka krzywdá niewdzięczności dla Bogá od iednego człowieká, iákoby wszystkich ludzi ná świecie żyjących grzechy gdyby te razem złączone były do iednego czło-

P

wie-

wieká, *tantum est malum ingratitude unius hominis erga Deum, quantum est malum omnium hominum peccata, simul aggregata*, to iest ieden ákt niewdzięczności człowieká iednego, ták iest dokuczaiący, ták przerażaiący Boga, iáko wszystkie grzechy całego świata kiedykolwiek popełnione, gdyby razem złączone były, dowodzę tego y z praktyki, gdyż naybárdziej iest dokuczaiąca krzywdá od tego uczyniona, który dobrodzieystwá odbierał, którą opisuie Psalmista mowiąc, *si inimicus maledixisset mihi sustinuissem utiq;*, to iest: znosnieysza iest krzywda od nieprzyiácielá iák od przyiácielá, á zátym zá ták wielką krzywdę którą BOG ponosi z przyczyny niewdzięczności, odważám się ná to mowić, że máło iest iedno piekło dla niewdzięcznego Boga człowieká, przy tym nád wszystkie inne bynawiększe świętokrackie kryminály naywiększy excés niewdzięczności, gdyż wszystkie inne bynawiększe kryminály nie przewyższaią Miłosierdzia Boskiego, iedna tylko niewdzięczność zá świádeństwem S. Augustyná niby to przewyższa Miłosierdzie *ingratitude obstruit fontem misericordiae Divinae*, niewdzięczność tamuie, zátzymuie Miłosierdzie Boskie dla człowieká, y dla tego wszystkie bynawiększe kryminály y w naywiększey liczbie Miłosier-

sierdzie Boskie pokrywa, iedney tylko niewdzię-
czności pokryć nie może, lecz tę iedney spráwie-
dliwości Boskiej oddáie, co opisuiąc Seneká mo-
wi : Ná wszystkie excessa y kryminály są Práwa
opisuiące kárę, iedney tylko niewdzięczności niewy-
naydując Práwa korresponduiącey káry, tę scisley
spráwiedliwości Boskiej oddáią, *ingrati-
tudinis vitio, nullam ab humanis legibus pœnam constitutam esse
reperimus, quia tanta ejus est iniquitas, quòd soli Justi-
tiae Divinae rigidissimae relinquatur punienda,* ztąd wno-
síc mogę iż ile BOG, spráwiedliwością swoią potę-
pił ludzi Kátolikow, rozumiałbym iż nie dla in-
szych by naywiększych grzechow, ktore Miłosier-
dzie Boskie zwykło pokrywác, tylko szczegulnie zá
excess niewdzięczności, ktora miłosierdzie Boskie
zatrzymuie, á iedney tylko Spráwiedliwości Bo-
skiej podpáda, *Ingratitudo obstruit fontem misericor-
diae, soli Divinae Justitiae rigidissimae relinquitur punienda.*

A zátym widząc BOG Wszechmogący práwie
cały národ ludzki w niewdzięczności zá Dobro-
dzieystwo stworzenia, zá ktorą niewdzięczność gdy-
by Spráwidliwość Boska swoy rygor wykonywác
miała przez tę wiele ludzi niewdzięcznych, wie-
cznieby ginác musieli, á że Miłosierdzie Boskie
lubo niby zátzymane niewdzięcznością nie pozwa-
láło ná zgubę ták wiele ludzi, zátym BOG Nay-

wyższy ten ostatni Wszechmocności swojej wynayduie szrodek , ná zbáwienie człowieka, gdy sám przyiąwszy ciało ludzkie, w tym niepolicone przez trzydzieści trzy lat, oświadcza dobrodzieystwá dla człowieka, áby tymi záchęcił do wdzięczności, y lo zbawienia wiecznego. Zdánie jest SS. Oycow że iedna zasługa Zbáwiciela JEZUSA była tego wáloru iż mogła zádosyc uczynić Spráwiedliwości Boskiej od całego národu ludzkiego, *unica Incarnatio Christi sufficebat ad satisfaciendum Iusticie Divine*, á zá což proszę Zbáwiciel JEZUS ták wiele przyiął męki áż do ostatniego ná Krzyżu skonánia, kiedy iedno tylko Wcielenie Jego było doskonałe ná zupełną satisfakcyą od całego národu ludzkiego ; iá nie inszą uwážam przyczynę tylko iż dla tego Syn Boski w ludzkim cielem nád rygor spráwiedliwości do ostatniey siły, do ostatniego skonánia sromotne przyiął kátownie, áby przez to wykonał oświadczenie doskonałe miłości Bogá dla człowieka, á przez tę áby záchęcił człowieka do wdzięczności Bogu, y do zasług zbawienia wiecznego, co potwierdzą August: S, mówiąc ; dla tego Zbáwiciel JEZUS umierájący ná Krzyżu, przyznawał się bydz niby opuszczonym od Przedwiecznego Oycá, gdy mówił BOZE moy zá coś mnie

opuścił, że widział śmierć następującą dla siebie przez którą dla tego bolał, że już więcej nie będzie mógł cierpieć dla miłości człowieka, *propterea Christus dicebat se esse derelictum à Patre eterno, quia propter imminentem mortem, jam non poterat amplius pati pro homine*, wiele Zbawiciel JEZUS ucierpiał dla człowieka, lecz więcej jeszcze pragnął kiedy umierając bolał, że już więcej nie będzie mógł cierpieć dla miłości człowieka, bardziej bolał że się odłączał od człowieka, którego ukochał. O! Miłości Bogą niepojęta dla człowieka odbierająca zmyśli człowiekowi coż sobie osobliwszego BOG upatrzył w człowieku stworzeniu swoim, że go tak mocno ukochał, *quid est homo? quia magnificas eum*. A zátym zważaymyż Kátolicy, iákich BOG sposobow záżywa, ktore tylko dobroć Boská wymyślić może ná oświádozenie swoiey miłości dla człowieka, áby go záchęcił do wdzięczności zasługuiącey sobie ná zbáwienie wieczne, á ztąd wnośmy sobie iáko iesteśmy obligowani Bogu do wdzięczności przyznamy to, iż choćby człowiek miał millionowe sercá, wszystkiemi powinienby záwdzięczać Bogu, lecz podobno przeciwnym sposobem z iednego sercá człowiek millionowe Bogu oddaie niewdzięczności, którą Zbawiciel JEZUS

pojawszy, ciężko nąd tą ubolewał przed skonaniem swoim ná Krzyżu, y ná tę gorzko upłakiwał, o czym świadczy Bernard S. mówiąc: *Flevit Christus in Cruce, quia cum passio ejus sufficeret in redemptionem omnium, profuit in redemptionem paucorum,* płakał JEZUS ná Krzyżu y mocno ubolewał, gdy poymował, że nieskonczone zaślugi Męki Jego, nie miały byđź skuteczne ná wzbudzenie wdzięczności w sercách ludzkich, płakał JEZUS ná Krzyżu, gdy poymował wieczną zgubę, wiele duż ludzkich dla niewdzięczności. Ey Kátolicy zważycieź te Táiemnice, która nie tylko sercá kruszyć, lzy wyciskać powinna, ále też'zmyśły odbierá człowiekowi; oto tu dwie mocne przeciwności: tu niepoięta miłość Boska dla człowieká, tu niepoięta niewdzięczność człowieká, dla Bogá, tu wfzechmocna miłość; tu mocnieyszá niewdzięczność ludzka, kiedy tey Dobroć Boska przekonać nie może, nąd krorą ubolewá Antoninus, *ô! cecitas miseranda, ô! ingratitude execranda*: á coź się to dzieie zważycie Kátolicy, czy podobnafz to iest rzecz, żeby tákiego człowieká niewdzięcznego zemia znośiła, áby go powietrza żywiły, áby go Niebá cierpiály, żeby go piekło nie pożarło, á dopieroź czy podobna áby go Miłosierdzie Boskie znośić miáło.

A po-

A ponieważ tak jest wielki excess niewdzięczności przerażający Majestát Boski iákom wyzey powiedział, zważyciesz czemu BOG Naywyższy nie kárze człowieka żyjącego w excessách niewdzięczności, zá což BOG znosi ná świecie niewdzięcznego człowieka, odpowíadam náto: iż lubo niewdzięczność támuie Miłosierdzie Boskie dla człowieka, *ingratitude obstruit fontem misericordiae Divinae*, lecz z drugiey strony nieskonczone zasługi Męki Jezusowey utrzymuią sprawiedliwość Boską, áby swego nie wykonywała rygoru dla człowieka niewdzięcznego, dla których BOG go znosi z nieskonczoną krzywdą swoią czekáiąc náwrocenia się człowieka do Boga, *expectat, ut misereatur*, czekáiąc uznania Dobrodziejstwa Boskiego, y záto iákiewkolwiek wdzięczności.

A zátem lubo jest wielkie Miłosierdzie Boskie w stworzeniu y odkupieniu człowieka, lecz nád to większe będzie Miłosierdzie Boskie, że BOG znosi człowieka niewdzięcznego, ktorego ieden ákt niewdzięczności tyle spráwuie Bogu krzywdy, ile cáłágo świata grzechy, *tantum est malum ingratiitudo quantum totius mundi peccata*, ponieważ przyznáć mi to, lubo jest wielkie Miłosierdzie Boskie w stworzeniu y odkupieniu człowieka, lecz to daremneby
by-

było gdyby BOG miał zaraz kárac człowieka za ieden ákt niewdzięczności, á zátym nád Dobrodziejstwo stworzenia y odkupienia większe Miłosierdzie Boskie że BOG znosi, że cierpi człowieka niewdzięcznego, dla którego Miłosierdzia iákom w przeszłym námieniu Kázaniu, BOG Naywyższy by naywiększego kryminalistę, by naywiększego niewdzięcznika, za iedno uderzenie się w pierś, za ieden ákt żalu y upokorzenia się, do łáski swoiey y do zbáwienia wiecznego przyimuie, co uwážaiąc Laurentius Justinianus mowi: *mira res mirabilisq; misericordia DEI Redemptoris nostri gemit peccator intra se, doletq; perpetrasse delictum, & confestim placatur Altissimus*, lecz przydáie Vincentius Ferrerius, gdyby kto swoiemí rękámi Chrystusá ukrzyżował, gdyby nád wszystkiemi Apostołámi záboystwo popetníł, gdyby cátego świata wszystkie grzechy wykonał, za ieden ákt żalu, za iedno uderzenie się w pierś, otrzymuie tych wszystkich grzechow odpuszczenie. O! Miłosierdzie Bogá nášego nieskonczone z podziwieniem káźdego, coż za proporcya, iáka kórespondencya, iednego żalu do nieskonczoney krzywdy Boskiey. O! dobroci O! miłosierdzie Bogá nášego; A zátym záczy przystápiemy do wdzięczności Bogá powinney chcieymysz się pierwey uspráwiedliwić
Bo-

Bogá za przeszłe nasze niewdzięczności, żałując skrużzonym sercem żeśmy Bogá kochającego nas nie kocháli, żeśmy za dobrodzieystwá niewdzięczni byli; nád którą niewdzięcznością któż sercem ubolewáć nie będzie, gdy Zbáwiciel konający ná Krzyżu ciężko boleie? kto nie záplácze, gdy Zbáwiciel obStemi zálewa się łzami. A zátym Kátolicy gdy káždy z nas uczestnikiem iest dobrodzieystwá stworzenia Boskiego, gdy káždy z nas iest uczestnikiem Zasług Jezusowych, á dla tych gdy káždy z nas iest uczestnikiem Miłosierdzia Boskiego, że nas BOG znoši w niewdzięczności naszej, káždy z nas obowiązany iest do wdzięczności Bogu Naywyższemu y Zbáwicielowi naszemu: iáko mówiS. Ambroży *Nemo est qui non debet Creatori suo exsolvere gratias, sive justus, sive peccator, sive fidelis, sive alienus à fide*, á S. Páweł przydáie: *Semper gratias agere debemus Deo pro omnibus*, záwsze powinniśmy byđz Bogu wdzięczni, gdyż náaturalne práwo wyciąga wdzięczności zá dobrodzieystwá. Weźmy sobie ná uwagę, iezeli bywamy wdzięczni Dobrodzieiom zá dobrodzieystwá wyświádczone, medykóm zá porátowanie zdrowia, zá ktore mocno kompensujemy, dopieroż co mówić Bogu naszemu iáko powinniśmy byđz wdzięczni zá nieskończone dobrodzieystwá iego, zá niepoięte miłosierdzie, ktory iest wię-

cey iák Oycem naszym że nas stworzył, więcey iák Przyjaciel, bo w kázdey okázyi przybywa rátuie dopomaga y świádczy, więcey iák medyk, bo iuż nie tylko doczesne ále y wieczne życie człowiekowi wyświadcza. Oto tu nieżywe, nierozumne stworzeniá, ziemiá y bydłétá człowiekowi ządzięczáiace naymnieyszą dobroczynność, pobudzáią nas do rowney wdzięczności Bogu zá dobrodziejstwa, ktore y ná Sądzie Boskim initygowác będą ná niewdzięcznego człowieká á ná wieczną zgubę.

Przyłączam y to Kátolicy gdyście ná sześciu Kazániách moich obszerną mieli explikacyą niepoiętego Miłosierdzia Boskiego dla człowieká, ktore rozumiem żeście doskonále poięli y zrozumieli, á poiąwszy, ieżelibyście odtąd nie byli wdzięczni Bogu, pámiętaycie ná to w czym was przestrzegam, że wszystkie słowá moje y zbáwienne reflexye dopominác się będą zemsty od Spráwiedliwości Boskiey ná Sądzie Boskim przeciwko wam. Posłuchaymy tylko iáko się sam Zbáwiciel JEZUS żali przez Świętego Bernardá ná niewdzięczność ludzką, to iest: *Cożem ci miał uczynić człowiecze á nie uczyniłem, nie byłeś stworzyłem cię, grzeszyłeś y niewolnikiem czártowskim zostawałeś, odkupiłem cię, z niepráwości świata wybrałem cię, dałem ci káskę moię,*

y chcia-

y chciałem w tobie założyć pomieszkánie moje, ty zaś pogárdziłeś moje łáski y przestrogi zbáwienne, y mnie samego porzuciwszy obróciłeś sobie życie niepráwosci z ciężką krzywdą moją niewdzięczności twoiey: te są słowa Zbáwiciela JEZUSA przez ustá Świętego Bernardá ktoremí podobno y ná Sądzie Boskim niewdzięcznego człowieka strófowác będzie.

A zátym Pobożni Kátolicy ieżeli sobie życzymy zbáwienia wiecznego, pámiętaymyż ná dobrodzieystwá Boskie, zá ktore poweźmiemyż się do wdzięczności Bogu, przystępmy tylko pod Krzyż Jezusow, pod którym stánawszy zważaymy iáko boleie Zbáwiciel nád niewdzięcznością człowieká nád ktorego kátownią gdy sami Anieli gorzko płáczą: *Angeli pacis flebant amare*, mowi Izáiasz Prorok, Niebá ciemnościami się pokrywáią, *tenebrae factae sunt*, Słońce y Miesiąc wrodzoney nie wydáią iáśności, *sol obscuratus, est & luna non dedit lumen suum*, ziemiá się páda, *terra mota est*, skáły się kruszą, *petrae scissae sunt*, sami złośliwi żydzi w pierśi się bią, *percutientes pectora sua*, á my Kátolicy czy możemyż to znośić żeby się sercá nasze nie kruszyły, czy możemyż to cierpieć ábyśmy nie żáłowáli, ábyśmy nie záplákáli ubolewáiąc nád niewdzięcznością naszą dla ktorey JEZUS ná Krzyżu umiera, czy mo-

żemyż to zność abyśmy się nie pobudzili do wdzięczności Bogu. Ey człowiecze, który pragniesz zbawienia wiecznego, ten daj dowod wdzięczności twojej Bogu, jeżeli żałować będziesz, jeżeli ubolewać będziesz z bolejącym Jezusem, który ci daruje wszystkie krzywdy swoje za ieden aby tylko setdeczny akt żalu, za iedno uderzenie się w pierś, abyś tylko odtąd nie chciał się wracać do podobnej niewdzięczności, w czym pokornym y skruszonym sercem upraszamy łaski Naywyższego Boga mówiąc: BOZE Łaskawy, na oświadczenie wdzięczności mojej wyznamię nieskończone Miłosierdzie twoje, żeś mnie stworzył, żeś mnie odkupił, żeś mnie w niewdzięczności znośił, za którą serdecznie żałuję, tu serce moje y wszystkie sprawy moje zawieszam na gwoździu przy Nogach Jezusowych aby zawsze były złączone z chwałą twoją Przenajświętszą, łaską twoją utwierdzay te różniysze zamysły nasze, pragnące Ciebie Boga kochać, y na nieskończone czasy Miłosierdzie twoje wychwalać. Amen. ~

KAZANIE

NA UROCZYSTOSC S. JOZEFA.

Salvum faciet populum suum. Matt: Cap. 1.
Zbawienny uczyni lud swoy.

Między inshemi sprawami naszymi ktore-
 śmy zwykli wykonywać dla Chwały Nay-
 wyższego Bogá, naywiększą BOG może
 mieć chwałę od nas w czasie przypadko-
 wym potrzeby naszej, w ktorey żądaiąc od Bogá
 ratunku, pomocy, y łaski Jego, iáko z osobliwszym
 nabożeństwem y pobożną uczynnością udaiemy się
 do Bogá, tak pozyskawszy skutek, Jego wychwa-
 lamy z dziękczynieniem, ktorego y Dawid S. uzná-
 wszy bydz Protektorem życia swego: *Dominus Pro-*
tektor vitae meae, ztąd przyrzeka ná zawsze Bogá
 chwalić: *Benedicam Dominum in omni tempore, sem-*
per laus ejus in ore meo. Wychwalać będę Bogá mo-
 iego, y chwałá Jego nigdy w ustách moich nie u-
 stánie. Tak y Moyżesz Pátryarchá z całym lu-
 dem swoim tym bárdziey począł Bogá wychwalać,
 kiedy doznał ratunku y pomocy Jego, kiedy go
 BOG.

BOG od nieprzyjacielskiej ręki Fáraoná obronił: *Cantemus Domino, gloriosè enim magnificatus est equum, & ascensorem dejecit in mare.* Podobney chwały udzieláiąc BOG Świętym swoim od ludzi ná ziemi zyiących, tym nádáie władzą, áby nam w potrzebách przybywáli ná pomoc y obronę, áby nam u Máiestatu Boskiego iednali łáskę, tych nam zá Pátronow wyznáczáiąc, niektórych w prywatnych potrzebách nášzych, innych całego Krolestwá, innych całej Prowincyi, lub całego Miásta, którzy tym większą od nas máią chwałę, honor, y nabożeństwo, im większego od tych doznáiemy ráunku y obrony, łáski: *An non igitur honorandi sunt Sancti Dei, qui totius generis humani Patronos se profitentur,* mowi Dámáscen S. Lecz zważyć proszę, zkąd Święci Páńscy tę máią władzą przybywác ná pomoc w potrzebách nášzych, odpowídam z Doktorem Anielskim, iż kogo BOG Naywyższy wybiera do iákiego urzędu, tyle mu dodáie sposobności y łáski, ile potrzebá urzędu wyciąga: *Quos Deus ad aliquid eligit, ita pręparat & disponit, ut ad illud ad quod eliguntur inveniuntur idonei,* á zá tym gdy BOG wszechmogący wybrał Świętych swoich ná to, áby od ludzi zyiących ná ziemi swoje mieli chwałę, honor, y uszanowanie, tyle tym dodáie łáski

łaski y sposobności w oświadczeniu pomocy y rą-
 tunku ludziom, ile tey wyciągac będzie potrzebá;
 o czym wątpic nie potrzebá, gdyż iezeli *Valenti-*
nianus Imperator przyznawał winę niby święto-
 krádztwá ktokolwiekby powátpiwał o sposobno-
 ści tego, kogo *Imperator* do urzędu iákiego obiera:
Sacrilegii instar est dubitare an is dignus si quem elegerit
Imperator: dopieroż więkfszy w samey rzeczy
 grzech sądzić o niesposobności tego do urzędu,
 kogo sam BOG Wszechmogący obiera. A że BOG
 Wszechmogący Świętego JOZEFA wybrał do Go-
 dności nád Godność Świętych Pánńskich, do Chwa-
 ły nád Chwałę Świętych Cherubinow y Seráfinow:
Tanto major Angelis effectus, quanto differentius Nomen
hereditavit, mowi Páweł S. gdy go obrał bydz
 Oblubieńcem Mátki Syná Boskiego y Jego mnie-
 mánym Oycem, więc względem tey Godności, y
 tak wielkiey Chwały, JOZEFOWI Świętemu BOG
 tyle udzielił łaski, tyle władzy, ile tak wielka Go-
 dność y Chwałá Jego wyciąga, względem ktorey
 JOZEF Święty iuz nie jednego Krolestwá, nie ie-
 dney Prowincyi, nie jednego Miástá, ále całego
 światá, tak w prywatnych iáko y publicznych po-
 trzebách ma zupełną władzą bydz Pátronem, do-
 pomagac y przybywac ná pomoc y rátunek, á to
 dla

dla więkſzey chwały Jego od ludzi ná ziemi żyjących: *Tanto major Angelis effectus, quanto differentius Nomen hereditavit*, y ſłusznie, gdyż Syn Boſki máiąc zaſzczyt nie tylko w Niebie ále y ná ziemi z Oycoſtwá Jozefa, tego iáko mniemánego Oycá ſwego nie tylko w Niebie ále y ná ziemi chce mieć iáko w oſobliwſzey chwale, ták z oſobliwſzemi, y iednemu tylko po MARYI Jozefowi Świętemu przyzwoitemi láſkámí, áby ſwiát widział y wie-dział, áby Niebo znało, wiákíey prerogátýwie, w iákim uſzánowaniu nie tylko względem zaſług, ále teſz względem Oycoſtwá, zoſtaie JOZEF Święty. Z ktorey reflexyi ná terážnieyſzym Kazaniu iáwnie o tym mowić zámyſliłem, gdy w *pierwſzym Punkcie* pokaſzę wyſoká Chwałę Jozefa Świętego ták względem zaſług Jego, iáko teſz względem Oycoſtwá, w *drugim Punkcie* pokaſzę, iż JOZEF Święty dla ták wielkíey Godnoſci y Chwały ma zupełná od Bogá władzá, w káздеy potrzebie, ták prywatney iáko y publiczney przybywáć ná pomoc y ráunek. Cokolwiek powiem, niech to będzie ná Chwałę Bogá w Troycy Świętey Jedyne-go, ná Honor wielkiego Pátryárchy Jozefa S.

Jeſt to nieomylna prawdá utwierdzona ſwiá-decstwem Świętych Oycow, że chwałá Świętych

Pán-

Páńskich záwistá ná widzeniu Bogá we trzech Osobách: *Beatitudo supernaturalis consistit in clara visione Dei*, mowi Doktor Anielski, to záś widzenie Pána Bogá iest według miáry záslug większych lub mniejszych, y dla tego ktory z Świętych Páńskich ma większe przed Bogiem záslugi, iáko więcey widzi Pána Bogá, ták większą ma dla siebie chwałę: *Sicut datur inaequalitas meritorum, ita inaequalitas visionis Beatificae.* JOZEF Święty dwoiáką ma przyczynę iáko widzenia Pána Bogá więcey nád Świętych Páńskich, ták większey dla siebie chwały: pierwsza przyczyná względem wielkości záslug, druga względem Oycostwa, że był mniemánym Oycem Syná Boskiego. Co do záslug: Święci Oycowie Augustyn y Hiláry dáią o tym świádectwo, iż procz MARYI Pánny, záslugi JOZEFA Świętego nád záslugi wszystkich Świętych Páńskich: *Divinissimum Josephum, sua sanctitate in Ecclesia militante, & sua gloria in Ecclesia triumphante omnes Sanctos praecellere, excepta Beatissima Virgine MARIA*, poniewáz záslugi Świętych Páńskich dwoiákiego rodzaju rozumieć mamy, iedne są względem láski Boskiey, á te są przyzwoite wszystkim spráwiedliwym wiernym slugom Boskim, inne są záslugi względem iedności Hipostátycznej:

R

Alia

Alia sunt merita in ordine gratiae, alia in ordine unionis hypostaticae, do tey iedności Hipostátyczney tylko należą CHRYSSTUS, MARYA, y JOZEF Święty, należy Chrystus Pan: w którym iest złączona Naturá Boska z naturą ludzką, należy Nayświętsza Nárya: w ktorey Zywocie iest poczęte Ciáło Chrystuse, należy y Jozef Święty: ktory toż Przenayświętsze Ciáło pielęgnował, karmił, y edukował, á że iedność hipostátyczna iest doskonalsza, y przewyższająca godność łáski Boskiej: Gratia unionis est perfectissima omni alia gratia, y dla tego iáko Zaślugi Chrystusa Páná są nieskończone, przytym y Zaślugi Nayświętszey MARYI względem Mácieryństwa máią nieskończoną godność: Beatissima Virgo MARIA ex hoc quod est Mater Christi habet quandam infinitatem, mowi Bonáwenturá Święty, toć y zaślugi Jozefa Świętego względem teyże Jedności hipostátyczney, według Kártágeny, będą w nieskończoney godności, á ztąd nád zaślugi wszystkich Świętych Pánńskich. Przytym Święci Pánńscy ztąd máią przed Bogiem zaślugi, iáko to Święci Apostołowie że pracowáli dla Honoru mistycznego Ciáła Chrystusowego ktore iest Kościół Święty: Ecclesia est mysticum Corpus Christi, utrzymując Wiarę Świętą, y Chwałę Naywyższego Bogá,

zás

zás Jozefa Świętego zaślugi y prace iuż nie dla mistycznego, lecz około náturálnego y rzetelnego Ciála Chrystusa, ktore iáko Ociec pielęgnował, á zátym względem ták wielkich zaślug, korresponduie Jozefowi Świętemu iáko widzenie Bogá, ták chwałá nád chwałę Świętych Páńskich. Y lubo láska Boska ktora iest rozdzielona Świętym Páńskim, tych osobliwym sposobem uwielbia, w ktorych to spráwuie, ze Święci Páńscy sá przybránemi Synámi Boskiemi: *Gratia facit Filium Dei adoptivum*, y iáko przybráni Synowie iednoczą się z Bogiem, w Świętych Aniołách láska Boska to spráwuie, iż sá bliskiem i Assystentámi Máiestatu Boskiego, iáko sá Cherubinowie y Seráfinowie, inni sá wybráni do ogłoszenia Táiemnic Boskich, iáko Michał Archánioł y Gábryel, drudzy do strážy ludzkiej iáko sá Aniołowie Stroże: *Actiones Angelorum ministeria vocantur*, mowi Doktor Anielski, żaden iednák z Świętych Páńskich iáko też z Świętych Aniołow, by naywiększych zaślug nie był wybrány ná to, áby był Oycem Syná Boskiego, ktory to urząd iednemu tylko Jozefowi Świętemu rezerwowány był w Wszehmocności Boskiej, względem ktorego Oycostwá korresponduie Jozefowi dálsza chwałá nád chwałę Świętych Páń-

skich. Ponieważ Oycostwo tak jest własne Bogu Przedwiecznemu Oycu, iż to nie tylko żadnemu z Świętych Páńskich, áni Aniołom, ále też y innym dwiema Osobom Boskim udzielone byđz nie może, y dla tego áni Syn Boski nie może byđz Oycem, áni Duch Przenayświętszy, ále tylko Pierwszey Osobie Boskiey jest przyzwoita własność byđz Oycem Syná Boskiego, ponieważ Oycostwo większey jest osobliwości iák Bostwo, gdyż Bostwo udziela się trzemá Osobom Boskim oraz y niektórym z Świętych Páńskich BOG udzielił Tytułu Bostwá, iáko Moyżeszowi do Fáraóná: *Ego constitui te Deum Pharaonis*, udzielił y niektórym Aniołom ktorzy rozmawiali z Já kubem y Abráhámem Pátryarchá, Oycostwo zaś nie tylko żadnemu z Świętych Páńskich, ále też áni dwiema Osobom Boskim udzielić się nie może, ktorego BOG udziela iednemu Jozefowi Świętemu, gdy go czyni Oycem Jednorodzonego Syná swego, ztąd JOZEF Święty w osobliwszey Godności nád Świętych Páńskich. Y lubo Chrystus Pan nie mógł byđz tym sposobem Synem Jozefa, iáko jest Synem Przedwiecznego Oycá, áni też tym sposobem, iáko pochodzą náaturalni synowie od Oycá, iednákże Jozef Święty był uznány zá prawdziwego Oycá Chrystusa,

stusa, ponieważ y Mária nie była Małżonką Jozefa tylko Oblubienicą, á przecię uznána była zá Małżonkę od Anioła Páńskiego mowiącego do Jozefa: *Jozefie nie lę kay się MARYI wziąć zá Małżonkę Twoię*, y JOZEF S. nie był Mężem ále tylko Oblubieńcem MARYI, á przecię Ewángelia Święta uznáie JOZEFA Mężem MARYI: *Jozef záś Mąż Máryi*, toć gdy Mária Małżonką Jozefa, iest prawdziwą Mátką Chrystusa, wzáiemnie y Jozef Święty uznány zá Mężá Máryi, będzie Oycem Chrystusa. Wszakże ná podobieństwo: Monárchá który nie ná turálnym právem sukcesyi, ále gdy zgodnym głósem obrány bywa Krolem, iest prawdziwym Krolem, toć y Jozef Święty lubo ná turálnym právem nie mógł bydz Oycem Syná Boskiego, ále że od całej Troycy Przenayświętszey był uznány y obrány Oycem Syná Boskiego, toć był prawdziwym Oycem: Był uznány od Przedwiecznego Oycá; ponieważ od Národzenia Chrystusa Pána, áż do trzydziestego Roku Zycia Jego, poki żył Święty Jozef, Przedwieczny Ociec nigdzie się z tym nie oświadczył że iest Oycem Chrystusa, áż dopiero po śmierci Jozefa Świętego kiedy Chrystus był krzczony w Jordanie słyszány był głos Przedwiecznego Oycá: *Hic est Filius meus dilectus*, Ten iest

ieſt Syn moy ukochány, zá žyčia Jozefa Świętego nigdy ſię z tym nie oſwiadczał Przedwieczny Ociec, áż dopiero po ſmierci Jego, á to dla tego, áby nie uymował Oycoſtwá udzielonego Jozefowi. Przytym był uznány Jozef Święty zá Oycá od ſamego Syná Boſkiego, oſwiadczáiącego ſię przez Izydorá Świętego temi ſłowy: *Zyłem z Jozefem iákoby Syn Jego, y byłem Jozefowi we wſzytkim poſlušny y podległy, iáko bywáią ſynowie Rodzicom, y kochałem Jozefa iáko Oycá, y iáko żrzenicę oká moiego.* Tákże y Duch Przenayſwiętſzy przyznáie Jozefa zá Oycá, ponieważ Ciáło Chryſtufa poczęte ieſt w Żywocie Máryi z Duchá Przenayſwiętſzego: *Et concepit de Spiritu Sancto*, toć Duch Przenayſwiętſzy przyzwoiłtſzym ſpoſobem názywáćby ſię powinien Oycem Chryſtufa. Lecz tego Oycoſtwá uſtępuje Jozefowi, co uważáiąc uczony Geron mowi: *O Sancte Joſeph! magnum privilegium in Te concipio, quod non concipio in Spiritu Sancto, Tu non concurrans ad Generationem Chriſti, Pater es Chriſti, Ille verò concurrans non eſt Pater Chriſti*, to ieſt: O Święty Oycze Jozefie! wielki y oſobliwſzey godności przywiley w Tobie uznáię, czego nie poymię w Duchu Przenayſwiętſzym, gdyż Duch Przenayſwiętſzy ſporządził poczęcie Chryſtufa, á nie ieſt Oycem Chryſtufa, kto-

rego

rego Ty nie sporządziwszy, Oycem iesteś Jego. A zátym dla tey własności Oycostwá, Jednemu tylko Przedwiecznemu Oycu przyzwoitey udzieloney Jozefowi Świętemu, zważyć proszę w iákiey Godności, w iákiey Dystryncyi nád Świętych u Bogá Jozef Święty, względem ktorego Oycostwá korresponduie Jozefowi Świętemu Chwałá nád Świętych Páńskich, Jednemu tylko Jozefowi po MARYI własna, á względem tey, Jozef Święty ma zupełną władzą w káżdey potrzebie ták prywatney iáko y publiczney przybywáć ná pomoc y rátunek, czego krotko dowodzę.

Spráwiedliwi ludzie tego są u Bogá szácunku y godności, iż BOG dla zasług iednego spráwiedliwego człowieká, wiele grzesznym ludziom świádczyć może, á to z tey przyczyny: spráwiedliwy człowiek jest ten, ktory jest w łásce Boskiej, ktora to łáská iáko poświęcaiąca, czyni człowieká spráwiedliwym, przybránym Synem Boskim, y Przyjacielem Boskim: *Gratia facit hominem justum, amicum Dei, filium Dei adoptivum*, ktorego BOG kocháiąc iáko Przyjacielá y Syná swego, dla iego zasług, dla iego przyiáźni, wiele oświadcza łáskowości swoiey grzesznym ludziom, y owszem zá zdániem S. Chryzostomá słudzy Boscy wiernie służący

żący Bogu, sprawiedliwi, w większym są u Bogá szącunku, iák cały świat: *Si enim ex una parte ser- vos Dei, ex alia verò totum mundum comparem, Illos inuenio virtutis pondere meliores*: dla których respe- ktu y przyiáźni, BOG całemu światu oświadcza swoię łáskáwość, co potwierdza Psalmistá Páński mówiąc: *Voluntatem timentium se faciet, & deprecationem eorum exaudiet*: to iest: modlitwy sprawie- dliwych są od Bogá wysłucháne, są Bogu przyie- mne, y według ich prozby BOG záwsze dogadza, którym to iáko wiernym sługom swoim BOG ty- le udziela władzy, iż ci Imieniem Bogá nádprzy- rodzone czynić mogą dzieła, przywráćając káli- kom y chorym zdrowie, zmarłym życie, y nay- większym grzesznikom iednać mogą łáskáwego Bogá. Niech mi się tu godzi spytać Kátolicy, cze- mu BOG Wszechmogący znośi ná świecie ták wie- le bezbożności, ták wiele w niedowiarstwie zostá- iących, ktorzy wyrzekáią się Bogá y Świętych Je- go, ktorzy przeciwko Bogu y Świętym Jego blu- źnią, ktorzy fałszywych Bożkow czczą y ádoruią, lecz y w Kátolickim Páństwie wiele się znáyduie bez- bożnych ludzi, ktorzy w niepráwościach swoich ży- cie prowadzą, á czemuż tych wszystkich, czemu całego narodu ludzkiego BOG nie karze? czemu tym

tym wszystkim BOG przepuszcza y wytrzymuje? odpowiadam ná to z Świętym Hieronimem: dla Sług Boskich, dla ludzi sprawiedliwych, dla których respektu, przyiáźni, y zasług, BOG cały świat w nieprawościách znośi, ktorzy Modlitwami swemi iákoby ná rękách unoszą świat cały áby go BOG nie karał: *Sancti portant mundum, dum eum ne pereat orationum fortitudine sustinent.* Większy mam tego dowód z przykłádu całemu światu iáwnego, iż kiedy zá nieprawości BOG miał karać Sodomę y Gomorę ogniem siarczystym, z tym się oświadczył Abráhámowi Pátryársze, to iest: Jeżeli znajde się ludzi sprawiedliwych w Sodomie y Gomorze, dla tych dziesięciu nie będę karał pospolstwá: *Si inventi fuerint decem iusti, non puniam omnem populum, Gen: 18.* Lecz y dla iednego sprawiedliwego Lotá, *unus inventus est iustus Lot,* niby to nie mógł BOG karać Sodomy y Gomorry, poki nie był wyprowadzony przez Anioła mowiącego: *Festina quia non potero facere quidquam,* pospieszay sprawiedliwy Mężu gdyż nie mogę wykonać kary Boskiey poki nie wynidziesz. Podobnym sposobem iáko świadczy Literá Páńska, nie mógł BOG karać ludu Izráelskiego sobie nieposłusznego y rebellizującego, poki nie odłączył od nich dwóch sprawiedliwych sług

S

swoich

Swoich Moyżeszá y Aaroná: *Separamini de medio congregationis hujus, ut eos repente disperdam. Numer: 16.* przez co wydáje się iáko świádczy uczony Oleaster, że Słudzy Boscy zaślugámi swemi niby to záztrzymuią ná iáki czás exekucyą gniewu Boskiago: *Videntur enim justi quasi ligatum habere Deum, ita ut eis praesentibus seuire non possit in malos.* O ktorym szácunku Sług Boskich gdy Słyszal czyli czytal Ludwik Trzeci Krol Fráncuzki, iáko świádczy Historya życia iego, z pociechą zázwołał: **Bezpieczne Miásto Páryzkie** od wszelkiego złego, gdyż nie ma tey Ulicy, ná ktoreyby się nie znáydownáli Kápláni lub Zakonnicy wierni Słudzy Boscy. O szczęśliwe czásy zá pánowánia Ludwiká Trzeciego, ktorzy się cieszył z Duchowieństwá, gdyż przeciwnym sposobem temi czásy tá pánuie, nieszczęśliwość, iż wiele znáyduie się szemránia y nárzekánia z rozkrzewienia Duchowieństwá, ktorzy nie tylko respektu iáko Słudzy Boscy nie máią, lecz ostátnie poność muszá wzgárdy y krzywdy, ktorych iáko mamy szánowác, posłuchác proszę iáko nas w tym náuczaią Swięci Oycowie *Paschasius* Opát y *Theophilactus* temi Słowy: *Szánowác powinniśmy Káplánów iáko Bogá, Boskich bowiem Táiemnic są Ministrámi, ci bowiem względem swego Hárákeru sporządzaią*
nam

nam łaskę Boską, y choćby był nayniegodnieyszy Káptan niegodność iego łaski Boskiej zadržymać nie może. O czym tu rozszerzać się nie chcę, tylko do moiey wracam się máteryi, y taką sobie czynię illacyą: Jezeli BOG Wszemogący dla respektu Sług swoich, dla ich zasług tak wiele ludziom zwykł świadczyć dobrodzieystwá, toć dla respektu Jozefa Świętego, iuz nie iáko Sługi, ále Oycá Syná Boskiego, więcey BOG świadczyć może, y świadczy całemu światu. Jezeli zasługi Sług Boskich iáko Moyzészá y Aaroná, zadržymać mogły ná iáki czas gniew Boski dla grzesznego ludu, toć zasługi Świętego Jozefa, ktore są nád zasługi Świętych Páńskich, nie ná czas, ále ná záfwsze zadržymać mogą gniew Boski dla nas, y ziednać mogą łaskáwego Bogá, iezeli dla iednego Lotá sługi Boskiego BOG nie chciał karác Sodomy y Gomorry, poki ten nie był wyprowadzony z Miásta, y iezeli dla tegoż Lotá zasług BOG dárował karę całemu Miástu Segor do ktorego był wprowadzony, toć dla zasług Jozefa Świętego BOG nie iednemu tylko Miástu, ále całemu światu dárować może karę. Jezeli Święci Páńscy ná tę sobie u Bogá zasłużyli łaskę, że mieli tę władzą niektórym ludziom w potrzebách przybywác ná rátunek, że mogli niektórym ludziom

zmárłym życie, kálikom zdrowie przywrócáć, toć Jozef Święty máiący zaślugi nád zaślugi Świętych Páńskich, większą mieć będzie władzą iuż nie tylko niektórym, ále wszystkim ludziom do niego uciekáiącym się przybywáć ná ráturek, gdy w samey rzeczy przybywa, iáko świadczą niepoliczone praktyki, od ktorego w turbácyách otrzymuiemy pociechę, w potrzebách pomoc, w niebepiecznósti obronę, w niezgodzie y w zámieszaniu pokoy, w intereffach powodzenie, w kálićwie zdrowie y życie doczesne, y przy nieustánnym nabożeństwie do Jozefa Świętego pewna nádzieiá wiecznego zbáwienia: świadkiem sá tey władzy Jozefa Świętego w całym Páństwie Kátolickim Krolestwá, Prowincye, Zakony, Kongregácye, y Miásta, ktorzy sobie zá doznáne dobrodzieystwá, z konsensem Świętey Kongregácyi, zá naypryncypálnieyszego Pátroná obráli Jozefa Świętego: iáko to Cesarz Leopold drugi dla całego Páństwa Cesarfskiego, dla całej ziemie Niemieckiey y Czeskiey. Potym Cesarz Ferdynánd trzeci, potym Krol Hiszpáński Károl, zá zwycięstwá otrzymáne ná wojnie przy Protekcyi Jozefa Świętego, tego zá konsensem Innocencyusza jedenaściego Papieżá, zá osobliwszego Pátroná, w swoich Krolestwach y Páństwach

obráli, żywe dáie świádectwo cála Metropolia Krá-
kowska iák wiele łask doznawála y doznáie od
Jozefa Swiętego, niech przyzna káždy ieżeli kie-
dy w potrzebách udájący się do Jozefa Swiętego
z nabożnym sercem ráunku y skutku nie doznał,
odpowiáda mi ná to Eustáchi Swięty, iż, nie mász
tego ná świecie, ktoregoby w potrzebách Jozef S.
nie ráował: *à seculo non est auditum à Joseph quem-*
quam derelictum esse, chybá tylko w ten czás nie
doznáiemy skutku w potrzebách nášzych, gdy
o to proszemy coby było przeciwko woli Pá-
ná Bogá, co BOG widzi bydz ze szkodą czło-
wieká, á zátym kiedykolwiek nie otrzymuiemy
skutku w potrzebách nášzych od Swiętych Pán-
skich: źle czyniemy ieżeli ná to záłośni iesteśmy
gdyż powinniśmy to przyznác, iż álbo się to Bogu
nie bodoba o co proszemy, álbo też dla niegodno-
ści nášzey BOG nam tego nie pozwala o co pro-
szemy. Gdy zás otrzymuiemy skutek w prósbách
nášzych, czyli to od Jozefa Swiętego, czyli zá przy-
czyną Jego od Máiestatu Boskiego, zá to powinni-
śmy nabożeństwem y pobożną uczynnością ządzię-
czác, przez ktorą wdzięczność sposobić sie może-
my do łaski Jego w dálszych potrzebách nášzych.
Pobożni Kátolicy, gdyście slyszeli że Jozef S.
w tey

w tey iest Godności u Bogá, iż wszystko może nam ziednać, y w káżdey potrzebie przybywác ná pomoc, á że żadnego tu nie mász ktoby w potrzebie nie wzywał Jozefa Świętego, więc iezeliśmy do tych czas kocháli Jozefa Świętego, tym bárdziej kochaymyż go teraz, iezeliśmy do niego nabożni byli, tym większą poweźmy ochotę do Jego nabożeństvá, gdyż przez to w niespodziewáných przypadkách, záslużyć sobie możemy ná pewną obronę od Jozefa, á nádewszystko temi czásy gdy widzemy że iesteśmy w oczywistym niebespieczeństwie woyny, głodu, y powietrza, więc w nászych nabożeństwach pámiętaymy mocno prosić Jozefa Świętego áby nas od wszelkiego złego záchował.

Święty Oycze JOZEFIE, wyznáiemy Twoię wielowładną moc, pod którą my słudzy twoi gárniemy się, nie dopuszczay tego, áby nád námi przeciwna władza pánowác miáła, rátuý nas w życiu, rátuý nas przy śmierci, ábyśmy przy Oycowskiey Twoiey władzy, ná wieczne czásy rázem z Tobą Bogá chwalili.

Amen.



FACULTAS ORDINIS.

Conciones Quadragesimales, Authoris R. P. Benigni à S. M. Theressia, Carmelitæ Discalceati Provinciæ Polonæ Diffinitoris prævia approbatione duorum Theologorum, ut typò imprimantur do licentiã. Dat: Romæ 1759, die 18 Maji.
Fr. Philippus à S. Francisco
Carm. Dif. Vicarius Grlis. mpp.

CENSURÆ ORDINIS.

Conciones Quadragesimeles sex, & septimam pro Festo S. Joseph, Authoris R. P. Benigni à S. M. N. Theressia Deffinitoris Nræ Provinciæ, diligenter legi, in quibus cùm nihil contrarium adverti, quinimo totum ad ædificationem legentium, proinde ut typis mandentur censeo, si ita videbitur ad quos de jure, in quorum fidem me subscribo. Datt: Leopoli 1759, die 10. Martij.
Fr. Casimirus à S. Avertano
Carm. Dif. S. Th. Lector, & Deffr Prlis. mp.

Ex commissione A. R. P. N. Cornelij à S. Joseph Provinciæ Polonæ S. Spiritus Provincialis, Conciones Quadragesimales, sedulo labore, & doctò calamò conscriptas atq; jam ante Cracoviæ habitas per R. P. N. Benignum à S. M. N. Theressia Carmelit: Discal: Ejusdem Provinciæ Nostræ Polonæ Deffinitorem, diligenter legi. In quibus nihil reperi bonis moribus dissonum, aut Fidei Catholicæ repugnans, sed omnia esse conformia Sæ Scripturæ & Doctrinæ Sanctorum Patrum, proinde dignum censeo ut per Typum luci publicæ mandentur. Si videbitur illis ad quos de Jure. In quorum fidem me manu propria subscribo. Die 15 Martij. Anno Domini 1759. In Conventu Nostro Visnicensi SSmi Salvatoris.
Fr. Samuel à S. Hyacintho,
S. Th. Lector Prior Conv. Visnicen: mpp.



APPROBATIO DIÆCESANA.

Conciones numero sex sub uno themate: *Misericordia superexaltat Judicium, Jacob. c. 2.* septima sub themate: *Salvum faciet populum suum, Matt. cap. imo. omnes ab Authore A. R. Patre Benigno à S. Thereffia, Ordinis Carmelitarum Discalceatorum Provinciæ Polonæ Deffinitore, diferto ore prolatas, diligenter legi: in quibus quoniam nihil contrarium Fidei Orthodoxæ, sed omnia ad ædificationem vitæ melioris expraffa reperi; ideò ut typis mandentur facultatem dedi & concessi. Crac. in Collegio Juridico Regio. Die 30. Maji. A. D. 1759.*

M. Stanislaus Mámczyński U. J. Dr. & Pfr.
Festa Cañcus Cathlis Crac. Studii Universi-
tatis Crac. Generalis Procancellarius
& Rector, Librorum Cenfor, Judex
Surrogatus. mpp.



11



7

Biblioteka Jagiellońska



stdr0026143

